



EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

LUTY 2008
Rok XVIII Nr 2/203
ISSN 1233-8559
Cena 2,90 zł
kurier.miedzyrzeczki@wp.pl

Kurier Miedzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

Kurier Miedzyrzeczki



SPORTOWCY 2007

W numerze:

- * **HINDUSI W KĘSZYCY LEŚNEJ**
- * **ARTYŚCI Z BUDOWLANKI**
- * **ŚWIĄTECZNE WYSTAWY**
- * **SOS GOSPEL PROJEKT**
- * **BLUZG - WULGARNA MOWA**
- * **MY W SCHENGEN**
- * **GACKI W MRU**
- * **BAL SPORTOWCA**
- **STUDNIÓWKI** ● **STUDNIÓWKI** ● **STUDNIÓWKI** ●

REZULTAT



21.060,95 zł



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

e-mail: *afpol@wp.pl*

PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Spółdzielcza Grupa Bankowa

**Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz**

PROMOCYJNA LOKATA „130-lecie”

Oprocentowanie

5,130 %

- Minimalna kwota lokaty - **4.130 zł**
- Termin lokaty - 4 miesiące.

Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz	ul. Waszkewicza 24	(095) 742 80 12
Bledzew	ul. Rynek 4	(095) 742 80 61
Przytoczna	ul. Główna 44	(095) 749 40 10
Trzciel	ul. A. Czerwonej 38	(095) 742 80 43
Zbąszynek	ul. Topolowa 24	(068) 384 94 56

WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL



URODZENIA :



1. Stasik Tomasz s. Jarosława i Haliny
2. Gucia Maksymilian Jacek s. Jacka i Edyty
3. Tatarynowicz Miłosz s. Mariana i Marzeny
4. Perz Adrian s. Roberta i Pauliny
5. Dudek Laura c. Tomasza i Edyty
6. Kalisz Jakub Piotr s. Waldemara i Ewy
7. Król Mateusz s. Jarosława i Anety
8. Filary Wiktoria Alicja c. Seweryna i Agnieszki
9. Piela Monika c. Rajmunda i Anny
10. Radomski Mateusz s. Daniela i Moniki
11. Wojciechowski Mateusz s. Jerzego i Agnieszki
12. Ziolkowska Judyta Marianna c. Macieja i Emili
13. Martin Maksymilian Jan s. Tomasza i Anny
14. Fietz Kacper Maciej s. Macieja i Agnieszki

ZGONY:



1. Bagnowski Wojciech r. 1957 zam. M-cz
2. Jakubczyk Eudokia r. 1920 zam. M-cz
3. Chodkowska-Kicińska Janina r. 1923 zam. M-cz
4. Matysik Maria r. 1926 zam. M-cz
5. Dec Anna r. 1926 zam. M-cz
6. Krajdocha Stanisław r. 1925 zam. M-cz
7. Dobrzyński Jan r. 1951 zam. Kaława
8. Frankiewicz Czesława r. 1926 zam. M-cz
9. Piosik Anna r. 1929 zam. M-cz
10. Sulimenko Stanisława r. 1920 zam. M-cz
11. Bartkowiak Ludwik r. 1932 zam. Kaława
12. Kosicka Wiktoria r. 1923 zam. M-cz
13. Tuczyńska Olga r. 1927 zam. M-cz
14. Janas Jan r. 1946 zam. M-cz
15. Skołozdrzy Bronisław r. 1923 zam. M-cz
16. Siwek Marta r. 1937 zam. M-cz
17. Dobrowolski Czesław r. 1942 zam. Nietoperek
18. Paradowski Kazimierz r. 1925 zam. M-cz
19. Jekel Anneliese r. 1939 zam. M-cz

NA ŻYWO RADIOWA LISTA PRZEBÓJÓW "NA SWOJSKĄ NUTĘ"

WIELKI KONCERT

23 lutego 2008r. godz. 14⁰⁰

Hala widowiskowo- sportowa
os. Kasztelańskie w Międzyrzeczu

Zapraszamy



Dyżury aptek:

- | | |
|--------------------|---|
| 01.02 - 07.02 | Apteka „Nagietek” ul. Konstytucji 3-go maja |
| tel. 095-741-19-85 | - mgr A. Jarmużek |
| 08.02 - 14.02 | Apteka „Grodzka” ul. Zachodnia 8a |
| tel. 603-59-93-50 | - mgr M. Wiśniewski |
| 15.02 - 21.02 | Apteka „Arnika 2” os. Kasztelańskie 18 |
| tel. 095-741-24-74 | - mgr Agata Blaski |
| 22.02 - 28.02 | Apteka „Medyk” ul. Chrobrego 3 |
| tel. 095-742-15-96 | - mgr L. Stafiniak |
| 29.02 | Apteka „Utiś” ul. Konstytucji 3-go maja 7 |
| tel. 095-749-10-75 | - mgr M. Maj |

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że biuro redakcji jest **NIECZYNNE DO ODWOŁANIA**.
Istnieje jednak bezpośredni kontakt e-mail pod adresem: kurier.miedzyrzeczki@wp.pl lub telefoniczny pod numerem (095) 741-60-49.

DYŻUR w biurze redakcji w każdą środę w godzinach od 10:00 do 13:00.
W związku z dużą ilością ANONIMÓW zmuszeni jesteśmy weryfikować dane osobowe nadawców artykułów, co jest zgodne z prawem prasowym.
Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 15 lutego i zostawiać w Bibliotece Miejskiej – Oddział dla Dzieci. Jeśli istnieją możliwości techniczne to prosimy na dyskiecie lub CD (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot). Za utrudnienia **PRZEPRASZAMY!**

Dyżur radnych:

- radny Radosław Lorenc 5 luty godz. 16.00-18.00
- radny Bogusław Zaborowski 26 luty godz. 16.00-18.00
- v-ce starosta Remigiusz Lorenc 13 luty godz. 16.00-18.00

Dyżury w biurze PO RP ul. Staszica 2 M-cz

www.miedzyrzecz.platforma.org



do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- * Dział Sztuki: Portret trumienny,
- * Dział Archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza,
- * Dział Etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX i XX wieku.

Wystawy czasowe:

- * Alf Kowalski. Artysta i muzealnik.
- * Współczesna szopka ludowa (do 10.02.2008 r.)

W lutym Muzeum czynne:

- wt. - pt. 9 - 16

- niedziele 10 - 16

- poniedziałki, soboty - zamknięte

Serdecznie zapraszamy!

Dyżur poselski:

- poseł Witold Pahl 12 luty godz. 17.30-18.30
- posłanka Bożena Ślawiak 19 luty godz. 16.00-18.00
- Darmowe porady prawne:
mecenas Andrzej Świder 7 luty godz. 16.00-18.00

Dyżury w biurze PO RP ul. Staszica 2 M-cz

www.miedzyrzecz.platforma.org

Uderz w stół a ... „Najdroższej kampanii wyborczej” - ciąg dalszy

Po lekturze, artykułu „Najdroższa kampania wyborcza – sprostowanie, sygnowanego przez Burmistrza Międzyrzecza, należy się czytelnikom kilka słów wyjaśnienia.

Po pierwsze w swoim artykule Pan Burmistrz pisze o nieco droższych (5,5 mln zł) nieckach ze stali szlachetnej, które mają być tańsze w utrzymaniu. Nie wiem skąd te informacje, na pewno nie wynikają one z posiadanych przez Gminę dokumentów. Jako radny zwróciłem się prośbą o przedstawienie wszelkich posiadanych przed Gminą analiz kosztów utrzymania basenu. Przedstawiono dokument sporządzony przez firmę Profit Partners SC. z Bielska Białego, niestety nie ma w nim porównania kosztów utrzymania obu rodzajów niecek, zatem zasadnym wydaje się pytanie na jakich danych oparto twierdzenie, że zastosowane niecki będą tańsze w utrzymaniu niż tradycyjne.

Po drugie, swoim artykule Burmistrz podaje się informację o tym, że Międzyrzeczki obiekt będzie kubaturowo większy od tych w Wolsztynie i Krapkowicach, liczby nie kłamia, tutaj przynajmniej Burmistrzowi rację, będzie on większy o kilkanaście procent. Ale porównajmy, pewne dane:

Międzyrzeczka pływalnia będzie wyposażona w jacuzzi, zjeżdżalnię, gejzery i brodzik dla dzieci, oraz część sportową – basen o wymia-

rach 25m x 12,5m. Zobaczmy co powstanie w Krapkowicach – basen o wymiarach 25m x 12,5m, wanna do hydromasażu, basen rekreacyjny, zjeżdżalnia rurowa. Wynik porównania jest taki, że mieszkańcy Międzyrzecza będą mieli do dyspozycji bardzo podobne wyposażenie. Może dzięki temu, że nasz budynek będzie większy będziemy mieli więcej atrakcji i możliwości wypoczynku. Z dokumentacji technicznej wynika, że jedynym pomieszczeniem do dyspozycji mieszkańców będzie sklepik o powierzchni 19,75 m, zaś w Krapkowicach będzie kawiarnia, do tego sauny i wypoczynialnia.

Zatem rewelacji nie będzie, zaś większa kubatura i powierzchnia obiektu na pewno podniesie koszty utrzymania (ogrzewanie), a to wszystko o ponad 6 mln zł drożej niż w Krapkowicach.

Po trzecie w artykule stwierdzono, że przetarg odbył się zgodnie z prawem i wyrażono wątpliwości co do mojej wiedzy prawniczej. Ja wcale nie kwestionowałem legalności przetargu. Jednakże czym innym jest stosowanie się do minimum wymogów przewidzianych prawem, a czym innym jest należyte dochowanie staranności np. po-

przez zebranie danych o firmach, które wykonywały tego typu obiekty i wysłanie do nich informacji o przetargu (tak, aby jak najwięcej z nich złożyło oferty).

Po czwarte, autor artykułu stwierdza, że w roku 2007 należało wykonać jak największy zakres robót, aby otrzymać dotację z Lubuskiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej. Na posiedzeniu Komisji Komunalnej pracownicy Urzędu Miejskiego przedstawili nieco inne stanowisko, mianowicie warunkiem koniecznym do wpisania basenu do w/w programu, było jedynie rozpoczęcie prac w tym roku, zaś było to możliwe przy rozpisaniu nowego przetargu.

Burmistrz w swoim artykule, zarzuca mi próbę manipulowania opinią publiczną, byłby to dla mnie kłopot, gdybym potrafił tego dokonać, ale niestety nie posiadam takich zdolności. A tak na marginesie to nie ja mam problemy z prawem za próbę poprawiania rzeczywistości.

W grudniowym numerze Kuriera Międzyrzecznego w odpowiedzi na mój tekst ukazał się także artykuł Pani Janas, która zarzuca mi to że oceniłem ją jako radną. Każdy kto posiada zdolność czytania ze

zrozumieniem i uważnie przeczytał mój tekst może bez trudu stwierdzić, że ja przedstawiłem suche fakty i nie dokonywałem żadnych ocen, te pozostawiłem czytelnikom i wyborcom. Tylko się zastanawiam, dlaczego mój tekst był dla Pani Radnej taki bulwersujący, chyba się nie wstydzi podejmowanych przez siebie decyzji i nie ma nic przeciwko aby o nich się dowiedzieli wyborcy.

Robert Krzych

PS. szperając po internecie znalazłem ciekawostkę. Oto jak drożał międzyrzeczki basen:

- 2 listopada 2006 – informacja ze strony Gminy Międzyrzecz – 13 mln. zł – czas realizacji 2 lata
- założenie do planu wieloletniego na lata 2008-2010 – 16,5 mln. zł – czas realizacji 3 lata.
- podpisana umowa – realizacja w latach 2008-2010 – 21,8 mln. zł – czas realizacji 3 lata.

Wbrew temu co uparcie próbują wmówić mieszkańcom decydenci z ratusza, nie jestem i nigdy nie byłem przeciwnikiem budowy basenu, w tej sprawie chodzi mi tylko o to aby publiczne pieniądze w Międzyrzeczu były wydawane w sposób przemyślny i racjonalny.



ROKITNO...

Panie, powołałeś nas do radości. Sama praca nie może być treścią naszego życia.

Dlatego pomóż nam zrozumieć i odkryć wartości radości; świat i uroczystości, ferii i wyjazdów,

Zabawy i wypoczynku, twórczości i sztuki, przebywania z ludźmi; z kolegami i koleżankami, których kochamy, którzy nas kochają, którzy na nas czekają.

Panie, powołałeś nas do radości; bądź naszą radością.

Dzieciom, młodzieży i utrudzonym nauczycielom, profesorom i wychowawcom Matka Boża z Rokitniańskiego Wzgórza oraz Kustosz Sanktuarium życzą MIŁEGO WYPOCZYNKU.

Ks. Tadeusz Kondracki Kustosz Sanktuarium

Serdeczne podziękowania

Pracownikom UMIG,
Koleżankom i Kolegom Radnym,
Pracownikom szkół i przedszkoli
oraz wszystkim Znajomym i Rodzinie
za pomoc w smutnej dla mnie chwili
i uczestnictwie w ostatniej drodze

Mojego Męża
Śp. Jana Janasa

składa
żona z rodziną



Dnia 17.12.2007 r. na lekcji języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 2 w klasie VI D odbyła się inscenizacja fragmentu „Balladyny” J.Słowackiego.

Dwa miesiące wcześniej uczniowie naszej klasy podzieliili się na czteroosobowe grupy, bowiem w przedstawieniu występowały cztery postacie, tj. Kikork, Wdowa, Balladyna i Alina. Jeden z uczniów, który w danym momencie „nie grał”, był suflerem i w razie potrzeby pomagał kolegom (trzeba przyznać, że nie miał dużo pracy).

Wszystkie grupy rzetelnie się przygotowały i zobaczyliśmy kilka różnych wersji tego samego utworu. Na uwagę zasłużyła prezentacja K.Mirowskiego, J.Stukieckiego, L.Stuckiego i D.Lunkiewicz, ponieważ chłopcy z dużym zaangażowaniem i fantazją wcieliili się w trudne postacie kobiece. Inaczej podeszły do tematu K.Kalek, K.Fąka, H.Ziółkowska, które wystąpiły w jednakowych ludowych strojach i do tego boso.

Nasze poświęcenie i trud włożony nie tylko w przygotowanie tekstu, ale dekoracji i strojów doceniła nasza polonistka – p. B. Belz, stawiając wszystkim „aktorom” oceny celujące z plusem.

Amelia Uznańska kl.VI D

SERWIS PRASOWY

NR 2/2008

JASEŁKA W PRZEDSZKOLU „POD JARZĘBINKĄ”

Gdy zbliżają się święta Bożego Narodzenia w Przedszkolu Nr 1 okres poprzedzający ten magiczny czas jest niezwykle pracowity. Już tradycją jest tutaj wystawianie przez dzieci „Jasełek”. W przygotowania zaangażowani są rodzice oraz cały personel przedszkola. 19 grudnia 2007 roku ro-



dzie oraz dziadkowie przedszkolaków mieli okazję uczestniczyć w Bożonarodzeniowym przedstawieniu. Były śpiewane kolędy, były życzenia, dzieci w przepięknych kostiumach, a wokół unosił się magiczny świąteczny nastrój. Występ maluchów wywołał uśmiech na twarzach rodziców, którzy z dumą, a niejednokrotnie z łezką w oku, podziwiali swoje pociechy. Przedszkolaki przedstawiły Jasełka, które pozwoliły przenieść się w magiczną krainę cudu Bożego Narodzenia. Na zakończenie spotkania wychowawczynie grupy „starszych maluchów” pani Halina Kołodziejczyk, która przygotowała wraz z dziećmi całe przedstawienie, z wielkim wzruszeniem złożyła życzenia swym podopiecznym i ich rodzicom i zaprosiła wszystkich na słodki, świąteczny poczęstunek.

Jasełka mają wieloletnią tradycję, a w wykonaniu przedszkolaków nabierają szczególnie wdzięku. Czy może być coś bardziej wzruszającego od małych pastuszków, aniołków i królów, którzy mimo zaledwie kilku lat nie tracą nic ze swojego majestatu?

Przedszkole Nr 1 zapewnia dzieciom opiekę, bezpieczeństwo i dba o wszechstronny i kreatywny rozwój wychowanków, a także stanowi fachową pomoc dla rodziców. Wychowawczynie oferują podopiecznym swoją wiedzę, umiejętności, doświadczenie i ciekawy program dydaktyczno-wychowawczy oparty na innowacjach pedagogicznych. Te chwile spędzone w przedszkolu dostarczały wielu wzruszeń rodzicom, dzieciom, jak i personelowi przedszkola.

WMUROWANIE AKTU EREKCYJNEGO

W piątek, 21 grudnia 2007 roku, odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę krytej pływalni w Międzyrzeczu, w której udział wzięli Burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki, Prezes SAN-BUD Sp. z o.o. Wojciech Pawlik, Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Sebastian Ciemnoczołowski, Dyrektor Wydziału Infrastruktury Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego Anna Maćkowiak, Przewodniczący Rady Miejskiej w Międzyrzeczu Stanisław Ziemecki, przedstawiciele Rady Miejskiej w Międzyrzeczu, Starosta Międzyrzecki Grzegorz Gabryelski, Lubuski Wo-



jewództki Inspektor Transportu Drogowego Bogdan Trzpis, Dłwoda 17. W Międzyrzeczu Gen. Bryg. Mirosław Różański, Komendant Powiatowy Policji w Międzyrzeczu Krzysztof Gwizdała, wielu zaproszonych gości oraz najbardziej zainteresowani inwestycją, czyli młodzież szkolna i mieszkańcy Międzyrzecza. Akt erekcyjny został podpisany przez uczestników uroczystości, a następnie zamknięty w owalnej tubie wykonanej ze stali nierdzewnej. Tak „oprawiony” dokument wmurowano pod budowę pływalni. Burmistrz zwracając się do uczestników uroczystości

podkreślił, że „przedsięwzięcie to zostało podjęte, aby młodzież szkolna mogła w pełni rozwijać się nie tylko umysłowo, ale też fizycznie w obiektach odpowiadającym wymogom początku XXI wieku. Pływalnia służyć będzie całej społeczności gminy Międzyrzecz.”

SYLWESTER W PLENERZE

Blisko tysięcy osób powitało Nowy Rok kilkunastominutowym pokazem sztucznych ogni na placu przy Hali Widowiskowo-Sportowej MOSiW. Międzyrzeczanie wspólnie z burmistrzem odliczali ostatnie sekundy mijającego roku, a gdy wybiła północ w niebo wystrzeliły różnobarwne rakiety, wszyscy składali sobie życzenia i wznosili toasty. Noc sylwestrowa to okres hucznych zabaw, toastów, sztucznych ogni i petard, a karnawał dopiero się zaczął... Wszystkiego najlepszego, wszelkiej pomyślności oraz spełnienia najszybszych marzeń w Nowym Roku!.

MAM MARZENIE

Fundacja Mam Marzenie powstała, by spełniać marzenia polskich dzieci cierpiących na choroby zagrażające ich życiu. W województwie lubuskim działa już drugi rok i dąży do tego, aby żadne marzenie polskiego dziecka nie pozostało niespełnione, bez względu na status społeczny rodziny i jej miejsce zamieszkania. 5 stycznia br. w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu spełniło się marzenie 4-letniego Wiktora cierpiącego na chłoniaka - chorobę zagrażającą jego życiu. Chłopiec, dzięki pomocy strażaków, którzy bez wahania zgodzili się po-



móc w spełnieniu marzenia Wiktora, uczestniczył w akcji ratunkowej, wcielił się w rolę prawdziwego strażaka, wypróbował syreny alarmowe i został honorowym członkiem Straży Pożarnej. W nagrodę za odwagę spełniła się kolejna część jego marzenia - otrzymał czerwonego Quada.

SPOTKANIE ZARZĄDU LIB

16 stycznia br. w Sali Narad Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu odbyło się spotkanie Zarządu Lubuskiej Izby Budownictwa pod przewodnictwem prezesa dr. inż.

Jana Krawca. Głównym tematem spotkania było uchwalenie budżetu LIB na bieżący rok, mówiono także o konieczności propagowania wśród podmiotów działających w branży budowlanej najlepszych absolwentów szkół oraz uczelni kierunków i wydziałów budownictwa, poprzez wykorzystywanie ich pomysłów, zatrudnianie i przyjmowanie ich na staż. Rolę gospodarza pełnił burmistrz Tadeusz Dubicki, który przedstawił tematykę społeczno-gospodarczą gminy Międzyrzecz. Lubuska Izba Budownictwa swoją siedzibę ma w Zielonej Górze, a zadania realizuje poprzez inspirowanie i wspieranie wszelkich działań przyczyniających się do polepszenia warunków funkcjonowania i rozwoju branży budowlanej w województwie lubuskim.



50-LECIE POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO

Urząd Stanu Cywilnego w Międzyrzeczu w miesiącu wrześniu organizuje zbiorową uroczystość z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego dla par, które w roku 1958 zawarły związek małżeński. W związku z powyższym, w celu zadeklarowania swego udziału w uroczystości, prosimy o osobiste przybycie lub zgłoszenie telefoniczne pod nr tel. (095) 742 69 39 do końca kwietnia 2008 roku.

Anna Chudzińska

Rzecznik prasowy UM w Międzyrzeczu

Hindusi w Kęszycy Leśnej



Z inicjatywy nacjonalisty Subhas Chandra Bose, hinduscy kolaboranci utworzyli w Niemczech Armię Wyzwolenia Indii. Bose był indyjskim działaczem pełniącym przed II wojną światową funkcję szefa Indyjskiego Kongresu Narodowego, aktywnie sprzeciwiając się obecności Anglików w Indiach. Po rozpoczęciu wojny na mocy podpisanego przez niego porozumienia z faszystami, zwalniano z włoskich i niemieckich obozów jenieckich hindusów, którzy trafili tam jako jeńcy brytyjscy. Rekrutacja na początku nie była łatwa, szczególnie brakowało kadry. Wśród ochotników decydujących się na wstąpienie do organizowanej formacji były niemal wszystkie nacje Indii, oprócz Nepalczyków czyli sławnych Gurków. Nadal czuli się zobowiązani przysięgą wierności złożoną Anglikom. Muzułmanie stanowili większość, tylko około 1/3 to byli hindusi, wszyscy mieli swobody wyznaniowe i osobną kuchnię. W styczniu 1942 roku Ministerstwo Propagandy Rzeszy w Berlinie ogłosiło powstanie Indyjskiej Armii Narodowej. Wszystkich ochotników zebrano w Annaburgu pod Dreznem, gdzie podzielono ich na dwie grupy. Jedna trafiła na poligon piechoty w Saksonii, druga do koszar w Kęszycy Leśnej (Regenwurm-lager), gdzie szkolono już innych ochotników z Azji. Stacjonowali tam też Wallonowie z 373 batalionu belgijskiego przekształconego później w SS-Freiwilligen

Brigade „Wallonien”. Żołnierze indyjscy mieszkali w bloku przy placu apelowym na przeciwko budynków zajmowanych przez Belgów. Szkolenia ochotników z Azji były głównie nastawione na przygotowanie ich do dywersji na tyłach wroga. W przyszłości mieli oni także zapoczątkować nową hinduską administrację w uwolnionym spod władzy Anglii kraju. Koszty szkolenia ponosili Niemcy, w ramach pożyczki, którą miał spłacić przyszły rząd Wolnych Indii.

W lutym 1942 roku jeden z żołnierzy hinduskich stacjonujących w koszarach w Kęszycy Leśnej (45 lat, wyznania mahometańskiego), trafił do Zakładu Psychiatrycznego w Obrzyckach. Zanim wstąpił do legionu był żołnierzem brytyjskich wojsk kolonialnych. Po niespełna miesiącu już nie żył, zapewne został zabity w ramach prowadzonego na szeroką skalę procederu mordowania pacjentów. Trudno dziś ustalić czy trafił tam z powodu faktycznej choroby psychicznej czy np.: odmówił dalszej służby w tej formacji.

Legion indyjski w 1943 r. w Niemczech liczył około 3500 żołnierzy, utworzono z nich 950 hinduski pułk piechoty. Według pierwotnych zamierzeń Armia Wyzwolenia Indii miała po zdobyciu Stalingradu i Kaukazu wrócić przez Persję i Afganistan do Indii i brać udział w wyzwoleniu tego kraju z pod panowania angielskiego. Jak wiadomo klęska Niemców najpierw pod

Stalingradem, później na wszystkich frontach pokrzyżowała te plany. Bose utworzył też o wiele liczniejszą Hinduską Armię Narodową w Azji. Rekrutowaną z hindusów wziętych do japońskiej niewoli. Brała ona udział w walkach u boku Japończyków na Birmie.

W maju 1943 roku Legion hinduski trafił na front zachodni, gdzie między innymi był wykorzystywany przy pracach fortyfikacyjnych Walu Atlantyckiego, następnie skierowano ich do południowej Francji. 8 sierpnia 1944 r. pułk włączono do Waffen-SS jako Legion Hinduski Waffen-SS. Dowódcą Legionu został SS-Oberführer Heinz Berting. Lecz nie wpłynęło to na zmianę uzbrojenia czy wartości bojowej tej formacji. Upadek III Rzeszy, niskie morale i problemy aklimatyzacyjne ochotników hinduskich sprawiły, że jednostki te w walkach w Europie nie odegrały większej roli. Po wojnie podjęli nieudaną próbę ucieczki do neutralnej Szwajcarii. Ujęci koło jeziora Bodenskiego, jak na ironię byli ratowani przez żołnierzy brytyjskich od samosądów wymierzanych przez Francuzów. Francuzi pamiętali im ich udział w akcjach policyjnych przeciwko partyzantom. Po przekazaniu ich Brytyjczykom zostali przetransportowani drogą morską do Indii, gdzie niektórzy z nich byli sądzeni za zdradę.

Hinduscy ochotnicy nosili tropikalne mundury Wehrmachtu z naszywką

przedstawiającą skaczącego tygrysa na tle poziomych pasów w kolorach flagi Indii z napisem „Freies Indien”. Sikhowie mogli nosić charakterystyczne nakrycia głowy. Ciekawostką jest to, że językiem obowiązującym w tej formacji był, angielski.

Andrzej Chmielewski

Fot.(Heimatgruss) Oddział szkoleniowy hindusów z Kęszycy Leśnej. Z ponad 160 osób większość to hindusi, tylko kilku z charakterystycznymi nakryciami głowy. Na zdjęciu są także dowódcy i instruktorzy niemieccy.

Uwaga!

Poszukuję wspomnień osób, które były na terenie powiatu Międzyrzecz i okolic w czasie stycznia – maja 1945 roku. Chodzi o wspomnienia niemieckich mieszkańców i żołnierzy, polskich robotników przymusowych, autochtonów, także żołnierzy Rosyjskich biorących udział w walkach lub przebywających na tych terenach. Ewentualnie jakieś namiary na takie osoby. Jestem w trakcie pisania książki, która w głównej mierze będzie oparta na wspomnieniach z tego okresu.

Andrzej Chmielewski

tel. 504 29 23 19

wydawnictwo.literat wp.pl

APEL O WSPARCIE 1% PODATKU NA RZECZ FUNDACJI „DLA ZDROWIA” W MIĘDZYRZECZU

Każdy z Państwa – oczywiście każdy kto chce – mógłby przeznaczyć 1% swojego podatku dochodowego na rzecz działającej w Szpitalu Fundacji „Dla Zdrowia” i to byłaby nasza wspólna cegiełka dołożona do planowanego zakupu artroskopu – urządzenia niezbędnego przy wykonywaniu zabiegów na stawach dużych (głównie kolanowych).

W tym roku jest prościej, wystarczy rozliczając swój PIT – wskazać organizację pożytku publicznego i tą organizacją może być nasza Fundacja o numerze KRS 0000227934.

Nie ponosimy żadnych kosztów, żadnego dodatkowego wysiłku.

Przekazując wszystkim pacjentom ten apel pod rozważę – składam jednocześnie podziękowania za wspomaganie szpitala właśnie tym 1% w latach ubiegłych.

Fundacja „Dla Zdrowia”

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3 Maja 35

Leszek Kołodziejczak



WARTO WIEDZIEĆ...

Rok dłuższy o dzień...

Ostatni piątek, 29 lutego 2008 roku.

To jest rok kalendarzowy – rok przestępny, bo luty ma 29 dni, taki rok przypada co cztery lata, a ja przeżyję 75 lat... Czy to jest dużo, czy mało, w tym 18 lat jestem związany z „Kuriem Międzyrzeczkim” – miesieścikiem informacyjnym dla międzyrzeczian. W tym dniu, w piątek zadałem sobie zagadkę matematyczną, ile już przeżyłem lat przestępnych? Liczę, liczę, liczę, wypisuję: 1936, 1940, 1944, 1948, 1952, 1956, 1960, 1964, 1968, 1972, 1976, 1980, 1984, 1988, 1992, 1996, 2000, 2004 a potem 2008...

Kiedy byłem czynnym nauczycielem, często zadawałem uczniom to zadanie. Odpowiedź była łatwa ale ciekawa, interesująca, dzieci często zadawały je rodzicom w domu. Oprócz tego, ile rok ma dni, tygodni, miesięcy... Rozwiązanie proste: podziel dwie ostatnie cyfry roku przez cztery, gdy otrzymasz wynik bez reszty, to wiesz, że to rok przestępny. Sądę, że to przyda się każdemu. Warto zapamiętać!

Życzę dobrej zabawy z matematyką bo na naukę nigdy nie jest za późno! Jestem ciekaw co sądzą o tym czytelnicy „Kuriera Międzyrzecznego”?

Kazimierz Kulas

XVI Finał WOŚP w Międzyrzeczu

Kolejny raz mieszkańcy Międzyrzecza udowodnili, jak wrażliwi są na potrzeby ratowania zdrowia najmłodszych. W Orkiestrze Jurka Owsiaka gramy od początku jej powstania i co roku Sztabem w naszym mieście jest Międzyrzeczki Ośrodek Kultury, a szefem Sztabu p. dyrektor Jolanta Pacholak-Stryczek.

W tym roku dochód uzyskany w zbiórce publicznej w dniu 13 stycznia przeznaczony zostanie, zgodnie ze statutową działalnością WOŚP, dla dzieci ze schorzeniami laryngologicznymi. **Do tej pory Fundacja Jurka Owsiaka przekazała do szpitali leczących dzieci sprzęt medyczny o wartości ponad 80 mln USD.** Fundacja prowadzi także programy medyczne oraz program edukacyjny z zakresu pierwszej pomocy, adresowany do dzieci, a realizowany już w pierwszych klasach szkół podstawowych.

To wszystko nie byłoby możliwe dzięki pracy ponad 1.500 sztabów, w których kwestowało 120 tysięcy wolontariuszy, a przede wszystkim dzięki ludziom wspierającym, nawet najmniejszą kwotą orkiestrowe działania.

W Międzyrzeczu, przez te wszystkie lata przekazaliśmy na konto WOŚP ok. 120.000 zł. W tym okresie Fundacja przekazała do oddziału noworodkowego naszego szpitala specjalistyczny sprzęt o łącznej

wartości 153.833 zł.

Międzyrzeczki Sztab składa podziękowania szkołom, stowarzyszeniom i osobom prywatnym za zaangażowanie i chęć niesienia pomocy najmłodszym. Szkoda tylko, że do tej wspaniałej akcji nie włączają się nasze zakłady pracy.

Dziękujemy wolontariuszom – uczniom szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, studentom oraz osobom pracującym.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje Dyrekcja i Grono Pedagogiczne oraz uczniowie Gimnazjum nr 1. Co roku grupa 25 uczniów Gimnazjum nr 1, należących do Szkolnego Koła PCK pod opieką p. Aliny Ignatowicz, kwestuje na ulicach Międzyrzecza. Młodzież zgłasza się także bezpośrednio do pomocy w pracach Sztabu, w dniu Finału.

Szczególne podziękowania przekazujemy przewodniczącemu i członkom Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu.

Dziękujemy: Grono Pedagogicz-

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

nemu i uczniom szkół: I Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu, Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku, Szkoła Podstawowa w Kaławie, Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu oraz Sklepem „Żabka” i Firmie ORIFLAME.

P. Grzegorz Paczkowski przekazał do Sztabu pieniądze uzyskane za zdjęcia wykonane w dniu Finału w punkcie fotograficznym JOKER. Punkt krwiodawstwa w międzyrzeczkim Szpitalu przeprowadził w niedzielę 13 stycznia akcję honorowego krwiodawstwa na rzecz WOŚP.

Serdecznie dziękujemy!

Podziękowania kierujemy do wszystkich, którzy przekazali dary na licytację. Są to: Fundacja WOŚP, p. Edyta Adamus, p. Czesława Kacmaja, p. Edyta Dubojńska, p. Anna Ceglowska, p. Grzegorz Paczkowski, Warsztat Terapii Zajęciowej DPS w Międzyrzeczu, Komenda Powiatowa Policji w Międzyrzeczu,

p. Zdzisław Musiał PSM I St. W Międzyrzeczu, Platforma Obywatelska-Koło nr 1 w M-czu, Klub Kibica MOW Orzeł M-cz, Areszt Śledczy w M-czu, Urząd Miejski w M-czu, Szkolne Koło PCK – Gimnazjum nr 1 w M-czu. Najwyższą kwotę podczas licytacji - 350 zł uzyskało za koszulkę WOŚP.

Międzyrzeczanie bardzo licznie, jak co roku, spotkali się na koncercie WOŚP. Oklaskiwano występy dzieci i młodzieży z zespołów artystycznych MOK: Klub Tańca Towarzystwa FAN DANCE – grupa najmłodsza, grupa średniozaawansowana i pary turniejowe; Dziecięcy Zespół Taneczny TRANS, Studio Piosenki – Mateusz Szewczyk, Pamela Cybulska, Kalina Maślak, Artur Siwak oraz występ zespołu SKANDAL.

Międzyrzeczki Sztab dziękuje za współpracę Komendzie Powiatowej Policji, Grupie Ratownictwa Medycznego, wolontariuszom pracującym przy liczeniu pieniędzy i sprzedaży gadżetów w Sztabie WOŚP.

Łącznie na konto Fundacji WOŚP przekazaliśmy kwotę 21.060,95 zł.

Sztab WOŚP Międzyrzeczki
Ośrodek Kultury

Fotoreportaż str. 22

INTERNET DLA DZIECI

Dzięki panu Piotrowi Grendzie, właścicielowi firmy komputerowej i Panu Burmistrzowi - chore dzieci przebywające w szpitalu mają możliwość porozumiewania się ze swoimi rodzinami za pomocą łącza internetowego. Pan Piotr bezpłatnie zamontował instalację i obciążył się kosztami jej eksploatacji.

Pan Burmistrz ze środków gminy opłacił koszty sprzętu potrzebnego do zainstalowania internetu. Oba Panom serdecznie dziękujemy. Pomyślcie jaką frajdę będą miały dzieci, kiedy za pomocą serwera i kamery internetowej będą mogły łączyć się ze swoimi bliskimi i znajomymi, a nawet będą mogły odrabiać zaległości w szkole.

Pracownicy oddziału dziecięcego



Podziękowanie

Dr Pawłowi Stońskiemu

oraz całemu personelowi Oddziału Wewnętrznego za okazaną pomoc i opiekę w ostatnich chwilach życia

Śp. Jana Dobrzyńskiego

składa

Kazimiera Dobrzyńska z Rodziną

Księżom, Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom oraz Wszystkim, którzy uczestniczyli

w ostatniej drodze Mojego **Męża**

Śp. Jana Dobrzyńskiego

serdeczne podziękowania składa

Kazimiera Dobrzyńska z Rodziną

Serdeczne podziękowania
Hospicjum Domowemu,
a w szczególności **Dr Adamowi Boroniowi**
oraz pielęgniarkę **Elżbiecie Mazurek**
za troskliwą opiekę i wsparcie
w trakcie długiej i ciężkiej choroby

Śp. Jana Dobrzyńskiego

składa

Kazimiera Dobrzyńska z córkami



W 2007 roku w Punkcie Konsultacyjno-Diagnostycznym w Gorzowie Wlkp. (jednym z 21 Punktów działających w Polsce w oparciu o standardy obowiązujące w Unii Europejskiej) przebadano się w kierunku HIV 280 osób (144 kobiety i 136 mężczyzn). Badania wykonywane były bezpłatnie, z zapewnieniem pełnej anonimowości, a pacjenci mogli również skorzystać z bezpłatnych konsultacji medycznych i psychologicznych. Najczęściej badały się osoby w wieku 20-29 lat (50%) i w wieku 30-39 lat (28%).

Z przeprowadzonych z nimi rozmów wynika, że ok. 90% pacjentów poddaje się badaniom z powodu ryzykownych kontaktów seksualnych. Ponad 30% z nich posiadało więcej niż jednego partnera seksualnego.

W roku 2007 w stosunku do lat ubiegłych na terenie województwa lubuskiego zwiększyła się liczba chorych na AIDS:

- 4 osoby w 2004
- 2 osoby w 2005
- 1 osoba w 2006
- 8 osób w 2007

Wzrosła również liczba osób zakażonych HIV i wyniosła 28 osób (12 kobiet i 16 mężczyzn). Dla porównania - w 2006 roku zarejestrowano 21 osób zakażonych. Osoby zakażone są w wieku 18 - 48 lat.

W naszym województwie od momentu wprowadzenia badań w 1985 roku do końca grudnia ubiegłego roku zarejestrowano 413 osób zakażonych wirusem HIV. Na AIDS zachorowało 71 osób, 41 z nich zmarło - informuje Mirosława Boks-Kakalec, koordynator Punktu Konsultacyjno-Diagnostycznego przy WSSE w Gorzowie Wlkp.

Położenie województwa sprzyja

Podsumowanie działalności Punktu Konsultacyjno - Diagnostycznego w Gorzowie Wlkp. wykonującego bezpłatne badania w kierunku HIV w 2007 roku

rozwojowi przygranicznej prostytucji i innym ryzykownym zachowaniom seksualnym. Osoby sprzedające usługi seksualne często pochodzą z Rosji i Ukrainy. Na Ukrainie i w Federacji Rosyjskiej odsetek osób żyjących z HIV wynosi około 2% społeczeństwa. Szacunkowo w tym regionie już 30% wszystkich osób żyjących z HIV/AIDS to kobiety.

Młodzież szczególnie z północnej części województwa licznie uczestniczy w berlińskiej Paradzie Miłości. Młodzi ludzie w wieku od 16-20 lat często wyjeżdżają do Niemiec w celu poprawienia standardu życia, sprzedając usługi seksualne.

- Ponadto należy podkreślić, że od 2000 roku w Polsce i w Europie do zakażenia HIV najczęściej dochodzi poprzez ryzykowne kontakty seksualne, a osoby zakażone często nie są świadome swojego zakażenia i nieświadomie zakażają swoich partnerów seksualnych - uzupełnia Mirosława Boks-Kakalec.

Epidemiologia HIV/AIDS
Polska - HIV i AIDS w Polsce - dane od początku epidemii (1985 r.) do końca grudnia 2007 roku:

11.259 zakażonych ogółem
2.028 zachorowań na AIDS
906 chorych zmarło

Świat:

ONZ w swym najnowszym raporcie zrewidowała globalną liczbę zakażonych wirusem HIV, którą obecnie szacuje się na ok. 33 mln w 2007 r. W dorocznym raporcie oenzyetowski program ds. problemów HIV/AIDS - UNAIDS - pod-

kreśla, że najwięcej zakażonych i chorych żyje w Afryce, a w Azji dochodzi do największej liczby zakażeń. ONZ podaje, że liczby z 2006 roku okazały się zawyżone, gdyż badania przeprowadzone w Indiach dowiodły mniejszej ilości zakażeń niż wcześniejsze szacunki.

Z opracowania UNAIDS wynika, że w 2007 roku 2,5 mln ludzi na całym świecie zakażyło się wirusem HIV. Z powodu choroby w 2007 roku zmarło 2,1 mln osób. Z raportu wynika też, że 22,5 mln mieszkańców Afryki Subsaharyjskiej jest zakażonych HIV, ale liczba nowych zakażeń - 1,7 mln rocznie - jest niższa niż we wcześniejszych latach. W Azji zakażonych wirusem jest 4,9 mln osób, najpoważniejsza sytuacja panuje w Wietnamie, gdyż liczba zakażeń od 2000 roku wzrosła tam dwukrotnie. Regionem również mocno dotkniętym przez chorobę są Karaiby; tam zakażonych HIV jest około 1% całej populacji. Jednocześnie nastąpił znaczny wzrost liczby zakażeń w Europie Wschodniej i Azji Centralnej, gdzie według niektórych wskaźników ilość nowych przypadków HIV od 2004 r. wzrasta rokrocznie nawet o 50%. Na Ukrainie i w Federacji Rosyjskiej odsetek osób żyjących z HIV wynosi około 2% całego społeczeństwa.

Nadal wysoki odsetek zakażonych stanowią osoby stosujące dożylne środki psychoaktywne, szczególnie w danych skumulowanych, jednak obserwuje się znaczący wzrost zakażeń przenoszonych drogą kontaktów seksualnych, z przewagą kontaktów heteroseksualnych.

W Europie Zachodniej przez ostatnie osiem lat liczba nowych zakażeń wzrosła niemal dwukrotnie (z 42 przypadków na milion w 1998 r. do 74/mln obecnie), a statystycznie do większości nowych zakażeń dochodzi poprzez kontakty seksualne między kobietą i mężczyzną. Wpływają na to migracje zewnętrzne - przybywanie do państw Unii Europejskiej osób z obszarów świata o wysokiej prevalencji HIV, a także migracje wewnątrz UE. Po 2000 roku „powróciły” inne zakażenia i choroby przenoszone drogą płciową, jak rzeżączka, opryszczka genitalna i inne. Są one czynnikiem zdecydowanie zwiększającym ryzyko zakażenia HIV. Dodatkowo w Europie obserwowane jest zjawisko „zmęczenia zapobieganiem”, a więc spada np. odsetek osób regularnie stosujących prezerwatywę. Epidemia HIV w Europie ma bardzo zróżnicowane oblicze. Sytuacja w nawet sąsiadujących ze sobą państwach może się znacznie różnić. Skandynawia i Europa Środkowa, w tym także Polska, pozostają obszarem o niskiej dynamice epidemii HIV/AIDS, choć nowe zakażenia dotyczą teraz głównie kontaktów seksualnych, a nie stosowania środków psychoaktywnych w iniekcji. Natomiast Państwa Bałtyckie, przede wszystkim Estonia, w sposób szczególny pozostają dotknięte HIV/AIDS. Na Zachodzie Europy najpoważniejsza sytuacja odnotowywana została w Wielkiej Brytanii. W kilku państwach, w tym w Niemczech, nastąpił gwałtowny wzrost zakażeń wśród mężczyzn utrzymujących kontakty seksualne z mężczyznami, głównie na skutek masowego odejścia od stosowania prezerwatyw.

Więcej informacji:

Mirosława Boks-Kakalec, koordynator Punktu Konsultacyjno-Diagnostycznego przy WSSE w Gorzowie Wlkp., tel. (095) 722 - 60 - 57 w.115

„Moich życzeń” noworocznych parę ...

Nastal Nowy Rok - ad. 2008r ... kolejna kartka z kalendarza, tyle nowych dni, tygodni, miesięcy przed nami ... Siedzę sobie i rozmyślam nad tym, jaki będzie ten nowy, kolejny rok....

Jak nigdy dotąd boje się wybiegać w przyszłość. Żyję szybciej (czasem nawet nie nadążam za mijającym czasem), dni przeciekają mi przez palce. Pytam: „Co się dzieje??? Ale to pytanie retorycznie, niestety.

Dookoła szarżyzna, niepokój, pesymizm... do tego zawiść, zazdrość, brak perspektyw, każdy „zalatany” do granic możliwości, przemęczony... Boże Święty - co jest? Upadają wartości, zewsząd jakby „chłodniej”. Ludzie jak nie wyjeżdżają za granicę, to będąc tutaj nie potrafia-
grzać sobie miejsca.

grzać sobie miejsca.

Pospiech, szum, halas... brak uśmiechu, życzliwości. Upadają rodzinne więzi... koniec świata się zbliża czy co?

Przecież jeszcze parę lat temu tak nie było!

Kiedy oglądamy zdjęcia z dawnych lat - szczególnie te czarno-białe - aż ściska mi serce! Tyle uśmiechu, ciepła mimo, że czarno-białe... Ludzie zgodni, radośni... A dziś nawet extra cyfrowe ujęcia nie mają „duszy”! Bo przecież ważne jest to, co na zewnątrz, a nie to co w głębi. Kult ciała! Pornografia - to dziś wiedzie prym. A co z duszą??? Pytanie tendencyjne... Chciałabym, by górę wzięły wartości dla nas najważniejsze: miłość, uczciwość, radość życia. By była praca, godne życie. By górę

wzięła dusza, a nie ciało, bo gdy piękno z niej tryska - nawet cellulit nie ma znaczenia.

Ale to tylko moje marzenia i życzenia, a wszystko zależy od nas samych, nas - ludzi! Wystarczy tylko chcieć! A pójdzie-

my dalej drogą taką, jaką sami sobie wytyczymy. I niekoniecznie musi być ona krętą i prowadzić do nikąd. A jak będzie? Pożyjemy, zobaczymy.

Szczęśliwego Nowego Roku!

Marzena Wieczorek

Serdeczne podziękowania
Personelowi Oddziału Neurologii
a w szczególności
Dr Iwonie Grochockiej
za okazane serce
i troskliwą opiekę
składa
wdzięczna pacjentka
Elżbieta Janasik



ZEMAR®

Poszukuje: magazyniera

miejsce pracy Międzyrzecz

- wykształcenie minimum średnie

- obsługa komputera

- mile widziane doświadczenie na w/w stanowisku

- samodzielność, zaradność

Oferuje: umowę o pracę, wynagrodzenie w wysokości 1.300,- zł. netto

Oferty zawierające CV ze zdjęciem oraz list motywacyjny z klauzulą o ochronie danych osobowych z dopiskiem „magazynier” prosimy kierować w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:

PHUP „ZEMAR” Sp. z o.o. 66-300 Międzyrzecz ul. Poznańska 106

lub kontakt telefoniczny z sekretariatem 095/7412239 wew 55

Poszukujemy: sprzedawcy

- wykształcenie minimum zawodowe

- mile widziane doświadczenie na w/w stanowisku

- obsługa komputera

Oferujemy: umowę o pracę, praca w systemie dwu zmianowym

Oferty zawierające CV ze zdjęciem oraz list motywacyjny z klauzulą o ochronie danych osobowych z dopiskiem „sprzedawca” prosimy kierować w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:

PHUP „ZEMAR” Sp. z o.o. 66-300 Międzyrzecz ul. Poznańska 106

lub kontakt telefoniczny z sekretariatem 095/7412239 wew 55

Poszukuje: kierowcy

- wykształcenie minimum zawodowe

- prawo jazdy kat. B

- dyspozycyjności

Oferty zawierające CV ze zdjęciem oraz list motywacyjny z klauzulą o ochronie danych osobowych z dopiskiem „Kierowca” prosimy kierować w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:

PHUP „ZEMAR” Sp. z o.o. 66-300 Międzyrzecz ul. Poznańska 106

lub kontakt telefoniczny z sekretariatem 095/7412239 wew 55

Po karierę...

W ramach projektu „Nowoczesne gimnazjum po lekcjach” realizowanego pod patronatem Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie i finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego rozpoczęło we wrześniu 2007 r. działalność Gimnazjalne Centrum Kariery. Do jego głównych zadań należy przede wszystkim wyrównywanie szans uczniów niepełnosprawnych i uczniów z dysfunkcjami, wspieranie rozwoju uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych i umożliwienie im świadomego wyboru dalszej drogi kształcenia poprzez dokonanie oceny własnych umiejętności, cech i predyspozycji zawodowych. Zajęcia w Centrum prowadzone są przez nauczycieli wspomagających przy klasach integracyjnych: Monikę Nowak, Marka Pawlickiego i Iwonę Żmudę, psychologa szkolnego panią Barbarę Sobańską oraz pedagoga szkolnego pana Stefana Furtaka. Każdy z pracujących w Centrum ma do swojej dyspozycji godzinę, w ramach której pracuje z uczniami, indywidualnie bądź w grupach.

Jak wyglądają takie zajęcia? Jak pracują uczniowie?

Przed wszystkim ważne jest, by uczniowie chętnie w nich uczestniczyli, dlatego ważny jest dobór odpowiednich metod i form pracy, zindywidualizowanie ich w odniesieniu do każdego ucznia, bo przecież każdy z nich jest inny. Najważniejsze jednak, by były ciekawe i dały uczniom możliwość wykazania się posiadaną już wiedzą, zdobycia nowej w daleki od standardowego sposobu. Dlatego też na przykład bardzo lubianą przez uczniów jest gra chemiczna, którą na wzór popularnego

NOWOCZESNE GIMNAZJUM PO LEKCJACH

„MONOPOLU” wymyślił i wykonał pan Marek Pawlicki. To ciekawy i daleki od tradycyjnego sposobu utrwalania wiadomości zdobytych na lekcjach chemii. Obserwując, z jakim zaangażowaniem podopieczni pana Marka przesuwały pionki po planszy i wykonują kolejne zadania, nie mogłam uwierzyć, że grają już po raz kolejny. Zajęcia prowadzone przez innych nauczycieli są prowadzone w podobny sposób – każdy z nas szuka takich metod, by w jak najlepszy sposób pomóc uczniom krok po kroku zdobywać świat. A pomóc im może każda umiejętność, na której wyćwiczenie jest za mało czasu podczas zwykłych lekcji.

Niezwykle ważne dla rozwoju podopiecznych Centrum są zajęcia z psychologiem i pedagogiem. Te mają charakter najczęściej indywidualny i służą przede wszystkim stopniowej poprawie funkcjonowania uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych w sytuacjach szkolnych i społecznych poprzez niwelowanie negatywnych skutków istniejących ograniczeń oraz nabywanie umiejętności dostosowawczych.

Barbara Sobańska, psycholog szkolny: Uczestnicy programu powinni w lepszym stopniu radzić sobie z własnymi emocjami i w kontaktach z innymi, umieć rozpoznać swoje mocne strony i ograniczenia, z większą motywacją dożyć do pokonywania trudności i uzyskania sukcesu. Powinni też być lepiej przygotowani do po-

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI “DOM”



66-300 MIĘDZYRZECZ OS.CENTRUM 8

tel/fax 095-741-10-23; 095-741-26-49; 095-749-15-92; 0508 147 224

e-mail: bondom.o2.pl, www.bondom.republika.pl

Członek Włkp. Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami

Biuro ubezpieczone, Licencja Zawodowa nr 2783, nr 3465

Proponujemy Państwu następujące oferty

1. KUZNIK – Dwie działki przylegające do siebie, jedna o pow. 10,13 ara gdzie 0,161 ara to działka budowlana, reszta to działka rolna, druga działka o pow. 4,96 ara rolna. Na działce znajduje się przyłącze wody i kanalizacji, energia w pobliżu działki. Na działki w 1999r. były wydane warunki zabudowy na budowę budynku mieszkalnego wraz z garażem, oraz budowę budynku gospodarczego. Położenie - 3 km od Międzyrzecza na skraju małej wsi, w pobliżu las i rzeka Paklica, do jeziora ok 2 km. **Cena: 50 000 zł**

2. BOROWY MŁYN – Dwie odrębne nieruchomości składające się z działek: pierwsza o powierzchni 739m², druga o powierzchni 903m². Każda z tych nieruchomości zabudowana jest budynkiem letniskowo-mieszkalnym o powierzchni ok. 100m², w stanie surowym otwartym, przykrytym więźbą dachową i folią. Na parterze budynku przedpokój, łazienka, sypialnia oraz salon z aneksem kuchennym. Na poddaszu w projekcie trzy sypialnie i łazienka. Energia elektryczna przy drodze ok. 20m od pierwszej działki i 45m od drugiej. Aktualna dokumentacja techniczna, zezwolenie na budowę oraz dziennik budowy.

Nieruchomości położone są na terenie Pszczewskiego Parku Krajozrazowego, na uboczu w niewielkiej osadzie kilku domków, wśród lasów, pól i łąk, w pobliżu pięknych malowniczych jezior.

Cena: pierwszej 125 000,-zł, drugiej 130 000,-zł

Współpracujemy z Bankami w uzyskiwaniu kredytów hipotecznych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIURA I NA STRONIE INTERNETOWĄ

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak



mlodzieży. Jej zdanie w pełni podziela **Ada Dobrzyńska**, uczennica klasy III naszego gimnazjum: *Jestem osobą niepełnosprawną ruchowo. Moje zajęcia polegają na ćwiczeniach ogólnosporowościowych, do których należą bieżnie wodne, ćwiczenia kształtujące prawidłową postawę oraz nauka pływania. W chwili obecnej jestem w stanie samodzielnie przepłynąć pewien odcinek. Poprzednio pływałam tylko na desce lub za pomocą węża i w obecności opiekuna. Uważam, że przy moich ograniczeniach fizycznych jest to dużym postępem. Jestem bardzo zadowolona z wyjazdów na basen. Po powrocie do domu czuję się bardzo rozluźniona i zrelaksowana. Jestem wdzięczna mojej wychowawczyni, że zachęciła mnie do tych wyjazdów a moim rodzicom za to, że wyrazili na nie zgodę.*

Centrum Kariery i wyjazdy na basen są dla uczniów wielką szansą. Są bowiem wśród uczestników zajęć, szczególnie tych na basenie tacy, których sytuacja materialna daleka jest od dobrej. Projekt umożliwi im możliwość skorzystania z tego, co w każdym cywilizowanym kraju powinno być standardem. Szkoda, że realizacja projektu powoli dobiega końca. Dla wielu uczestników zajęć zamknie się furta, która w ubiegłym roku się uchyliła. A warto brać udział w takich działaniach, właśnie dla tych szczególnych osób. Dla Magdy, która nauczyła się uśmiechać, dla Marci, który nauczył się wypełniać druk pocztowy... I zastanowić się nad pytaniem jednej z uczestniczek wyjazdów do Świebodzina: *Proszę pani, a co będzie, jak skończy się projekt?*

Iwona Żmuda

Sąsiedzi z miasta - o co tak naprawdę chodzi w tej historii

Pomyślałam, że jestem winna czytelnikom „Kuriera Międzyrzeskiego” wyjaśnienie o co chodzi w tej „szopce”. Napisałam artykuł, potem drugi, podałam dane osobowe sąsiadki, jej dawne stanowisko pracy, podpisałam się imieniem i nazwiskiem, dodałam do wszystkiego zdjęcia. Teraz pozwolam zamieścić list sąsiadki i moją odpowiedź. Pewnie niektórzy pomyśleli, że powinienam dać sobie spokój. Może tak, może nie.

Kiedy dostałam ten list pomyślałam, że żyję chyba w innym świecie niż moi sąsiedzi. Jestem oskarżana o pomówienia, publikowanie nieprawdy, naruszanie prawa. Straszę się mnie sądem. Czy to jest PRL?! Ja słyszałam coś o IV RP (jeden z moich Profesorów burza się na to stwierdzenie i ja się zgadzam, bo kiedy ta IV RP powstała, postawiliśmy więc przy III RP), wolności słowa, wolności prasy, mediów etc. Długo zastanawiałam się, czy to nie jest jakiś MATRIX. Tak więc po przeczytaniu „Wezwania do zaniechania naruszeń dóbr osobistych” wysłałam na ulicę. I cóż zobaczyłam? Że piasek, o którym pisałam nadal leży, a samochód męża mojej sąsiadki (nazwiska nie podaję, bo już i tak wszyscy

wiedzą o kogo chodzi) stoi, najpierw na łuku drogi, a potem na trawniku. I zwarowałam... Po co więc wysłałam to pismo? Po co ktoś próbuje wmówić mi, że nie mam racji?! Nie umiem odpowiedzieć na te pytania.

I tak się zastanawiam, co sobie pomyślą czytelnicy, gdy przeczytają list wystosowany do mnie. Że w tej Kalawie to jest jakiś cyrk, każdy mówi swoje. A tu cyrku nie ma, naprawdę. Tu się toczy normalne życie, jak wszędzie. Nie chcę, aby sprawa, o której pisałam w jakikolwiek sposób podzieliła mieszkańców. Już i tak jesteśmy podzieleni na tych co mieszkają na wschód i na zachód od głównej drogi. Taki podział nam wystarczy. Podczas rozmowy z pewną osobą na ten temat powiedziałam, że ja nie miałam na celu wywołania wojny, tylko zrobienie porządku i zatrzymanie naruszenia tego, co mieszkańcy wspólnie stworzyli. I tak rzeczywiście jest. Moi sąsiedzi może nie pamiętają, że tam gdzie teraz stawiają samochody rosły drzewka, bo zniszczyli je dość dawno. A naprawdę rosły. To były między innymi piękne srebrne świerki, których sadzonki są drogie, a przyjmują się rzadko. Tym większe było nasze zadowo-

lenie, kiedy się przyjęły. No cóż, już ich nie ma, zostały zniszczone.

Oprócz trawnika i drzewek w „niewyjaśnionych dotąd okolicznościach” zniszczeniu uległy kratki telekomunikacyjne przed posesją moich sąsiadów. Na trawniku, z którego zrobiono sobie parking znajduje się geodezyjny punkt pomiarowy, który już nie jest w stanie idealny. Ciekawe ile czasu jeszcze wytrzyma. A geodeci mogą być niepoleszeni jak kolejni raz zostanie uszkodzony punkt pomiarowy w Kalawie. Nie wszyscy jednak się tym przejmują.

Ostatnio podczas spaceru z tatą rozmawialiśmy o tym, że bardzo dużo pieniędzy wydaje się na naprawianie szkód, wyrządzonych przez ludzi. Gdyby nie trzeba było kolejny raz kupować sadzonek, wymieniać połamanych koszy na śmieci, doprowadzać trawników do takiego stanu, żeby przypominały trawnik, można byłoby kupić kolejną ławkę, huśtawkę, siatkę i piłki potrzebne w przygotowaniach do gminnych rozgrywek w siatkówkę i wiele innych rzeczy.

I takim moim noworocznym życzeniem jest abyśmy nie niszczyli tego, co jest nasze wspólne. Jeżeli jednak mamy zamiar coś uszkodzić, zdewastować, to najpierw weźmy sobie do serca fakt, że na to idą pieniądze także z naszych podatków, których wszyscy tak bardzo chcą płacić coraz mniej.

o przestrzeganie prawa. Niestety tak się nie stało.

Ja doskonale wiem, że mogę interweniować na policji w sprawie niezgodnego z prawem parkowania samochodów przez Pani rodzinę, ale nie chcę, bo to nie rozwiąże problemu. A ja mam na celu tylko i wyłącznie rozwiązanie tego problemu, a nie narażanie Pańskich bliskich na mandat i punkty karne.

Jeżeli chce Pani wystąpić na drogę sądowną, to ja nie mam nic przeciw temu. Zgłoszę się do sądu i będę wyjaśniać motywy mojego postępowania.

Nie wiem, czy Pani jest na mnie zła, czy ma Pani do mnie żal. Wiem natomiast, że moje artykuły nie są dla Pani obojętne. Myślę jednak, że zdaje sobie Pani sprawę z tego, że ja i tak wszystkiego nie napisałam, a byłoby jeszcze o czym. Mam tu na myśli na przykład uszkodzone przez Pańskich bliskich kratki Telekomunikacji Polskiej (nie wiem jak dokładnie się to nazywa) zamontowane w chodniku na długości Pańskiej posesji. Wspominam o nich teraz, gdyż zdrowie mojej rodziny jest dla mnie priorytetem, a moja mama wpadła

Wracając do tematu, zastanawiam się, czy list miał mnie zastraszyć, czy miałam przejąć się możliwością postawienia mnie na ławie oskarżonych. Ale oskarżonych o co? O podanie do wiadomości publicznej prawdy? Nie rozumiem i nadal wspominam PRL. Wtedy chyba tak było - ja na szczęście tego nie pamiętam. Słyszałam coś o szukaniu paragrafu na człowieka. Ale to nie te czasy. Jeżeli popełniłam przestępstwo, stanę przed sądem, dowiem się, kiedy postąpiłam niezgodnie z prawem, dostanę wyrok i zastosuję się do postanowień sądu. Wtedy też napiszę artykuł i przyznam się, że jednak nie miałam racji. Tak robią dorośli, odpowiedzialni za swoje postępowanie ludzie. Tylko ten, który nie robi, nie popełnia błędów.

A jeżeli ktoś już tak do końca nie wie, kto tu ma rację, zapraszam do Kalawy (to jest ta część znajdująca się na wschód od głównej drogi). Samochód można postawić na parkingu koło remizy OSP, a stamtąd już widać, o czym ja piszę. Można mnie odwiedzić. Mój adres to Kalawa 5, ja chętnie stanę przewodnikiem po naszej wsi. Po obserwacji każdy zrozumie, że ja jednak sobie nic nie uroila.

No i obyło się bez nazwisk i nawet bez zdjęć (oszczędzamy farbę drukarską), a załóżę się, że większość czytelników wie, o kim i o czym czyta.

Ewa Mielnik

Ewa Mielnik Kalawa, 16.01.2008r.
Kalawa 5
66-300 Międzyrzec

Sz. P. Halina Mucha

W odpowiedzi na Pani pismo, które otrzymałam 15. stycznia, pragnę sprostować i wyjaśnić kilka kwestii w nim poruszonych.

Rozpocznę od parkowania samochodów w, jak to Pani napisała, „tzw. parku”. Otóż to nie jest ani pomówienie, ani kłamstwo. Samochody Pańskiego męża, Pańskich dzieci i gości notorycznie stoją w „miejscu do tego nieprzeznaczonym” i „stwarzają niebezpieczeństwo dla ruchu drogowego”. To jest prawda, Pani dobrze wie, że ja mam zdjęcia, które są dowodem takiego postępowania Pańskich bliskich. I to nie są zdjęcia lotnicze, na których nic nie widać. Na moich fotografiach widać nawet tablice rejestracyjne...

Pisze Pani w swoim liście (jedenastokrotnie) o naruszeniu Pani dobrego imienia. Przykro mi, że nie potrafi Pani krytycznie patrzeć na siebie i swoją rodzinę. Moim

zdaniami człowiek dorosły powinien umieć przyznawać się do błędów. A jeżeli czuje się Pani tak bardzo urażona, czytając prawdę, to ja nic na to nie poradzę. Ja starałam się Pani nie oceniać i nie wydawać daleko idących sądów. Wierzyłam, że czytelnicy „Kuriera Międzyrzeskiego” sami ocenią opisane przeze mnie postępowanie. I ocenili, mówili mi o tym wielokrotnie.

Wzywa mnie Pani do „zaprzestania nękania Pani artykułami o treściach nieprawdziwych i zniesławiających, w tym w szczególności poprzez zaprzestanie zamieszczania w jakichkolwiek moich artykułach Pani danych osobowych i dawnego stanowiska pracy”. Tak więc, ja naprawdę nie nakazuję Pani w żaden sposób czytać moich artykułów i jeszcze raz chcę zaznaczyć wyraźnie, że nie nigdy na łamach „Kuriera” nie napisałam nieprawdy. Jeżeli chodzi o dane osobowe i stanowisko pracy, to tak jak podkreślałam w pierwszym artykule, podałam je celowo, mając nadzieję, że jako osoba, zajmująca kiedyś ważne stanowisko w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu, będzie Pani chciała dawać przykład innym ludziom i poprosi najbliższych

z czer 2008 podając, iż notorycznie ja i moja rodzina parkujemy samochody w miejscu do tego nieprzeznaczonym i rzekomo uszkodziłymi rosnące w tzw. „parku” drzewka oraz że nasze samochody stwarzają niebezpieczeństwo dla ruchu drogowego.

Takie informacje są swoistym pomówieniem godzącym w moje dobre imię i cześć. Od lat jestem osobą poważaną i cenioną w życiu społecznym oraz nie dopuszczam się żadnych opisanych i upublicznionych przez Panią czynności.

Podkreślam, że dobra osobiste jako wartości ściśle związane z osobą ludzką pozostają pod ochroną prawa, a każdy człowiek ma prawo do ich poszanowania.

Zgodnie z art. 47 Konstytucji RP każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu

osobistym.

Kodeks cywilny normuje ochronę dóbr osobistych w przepisach art. 23 i 24, stanowiących że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aże-

by złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazywaną cel społeczny.

Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Dodatkowo moja część korzysta z ochrony przepisów kodeksu karnego - art. 212 i 216, traktujących o zniesławieniu, pomówieniu i zniewadze, której się Pani dopuszcza względem mnie.

Naruszając więc moje dobra osobiste naraża się Pani na odpowiedzialność zarówno cywilną i karną.

Ewa Mielnik

Kalawa, 09.01.2008r.

Sz.P. Ewa Mielnik
Kalawa 5 66-300 Międzyrzec

Halina Mucha

Kalawa nr 83 66-305 Kalawa

WEZWANIE DO ZANIECHANIA NARUSZEN DÓBR OSOBISTYCH

W imieniu własnym, wzywam Panią do niezwłocznego zaniechania naruszeń moich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz czci.

Wskazuję, że w sposób całkowicie bezprawny umieszcza Pani informacje dotyczące mojej osoby i pośrednio mojej rodziny, w postaci mojego imienia i nazwiska, a także zajmowanego kiedyś stanowiska służbowego, na łamach miesięcznika „Kurier Międzyrzeski” nr 5/195 maj 2007 oraz nr 1/203 sty-

Ponadto dopuściła się Pani wraz z redaktorem „Kuriera Międzyrzeskiego” naruszenia ustawy z dnia 29.08.1997r. o ochronie dóbr osobistych [Dz. U.02.101.926 ze zm.]. W oparciu o ustawę z dnia 28.01.1984r. prawo prasowe należy podać, iż art. 38 ust. 1 stanowi, że odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności cywilnej odpowiedzialność tych osób jest solidarna. Na uwadze proszę mieć także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.11.2002 I CKN 1293/00, w którym postanowiono, że „osobie, której dobra osobiste zostały naruszone publikacją prasową, przysługuje ochrona także wówczas, gdy autor publikacji dochował staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych”.

Wobec powyższego wzywam Panią do zaniechania naruszeń moich dóbr osobistych, w opisany wyżej sposób i zaprzestanie nękania mnie artykułami o treściach nieprawdziwych i zniesławiających, w tym w szczególności poprzez zaprzestanie zamieszczania w jakikolwiek Pani artykułach moich danych osobowych i dawnego stanowiska pracy.

Informuję także, iż zgodnie z prawem ma Pani możliwość interweniowania w

sprawach opisanych przez Panią artykułach prasowych, jeżeli uważa je Pani za prawdziwe, u właściwych do tego organów, tj. policji.

Wskazuję jednocześnie, że w przypadku braku zastosowania się do mojego wezwania wystąpię na drogę sądową, gdzie dojdzie do oskarżenia Pani o pomówienia i zniewagę, a także o stosowne odszkodowanie za szkodę, jak i zadośćuczynienie za wyrządzoną mi krzywdę.

Powyższe łączę się będzie ze znacznymi kosztami po Pani stronie.

Mam nadzieję, że jako osoba odpowiedzialna i dbająca o dobre relacje sąsiedzkie i społeczne zastosuje się Pani do mojego wezwania dobrowolnie.

Informuję także Panią o fakcie wystąpienia przeze mnie do redakcji „Kuriera Międzyrzeskiego” z pismem wzywającym do zaprzestania naruszenia moich dóbr osobistych oraz do złożenia oświadczenia o przeproszeniu mnie na łamach tego miesięcznika za dokonane naruszenia wiążące się z publikacją Pani artykułów.

Dodatkowo przesyłam niniejsze pismo do wiadomości przedmiotowej Redakcji.

Jednocześnie proszę o kierowanie wszelkich odpowiedzi, jak i uwag w przedmiocie niniejszego wezwania, bezpośrednio i wyłącznie do mojej wiadomości na wskazany w piśmie adres.

Z poważaniem

Do wiadomości:

- Redakcja „Kuriera Międzyrzeskiego”

Os. Centrum 8, 66-300 Międzyrzecz

Kaława, 09.01.2008r.

Redakcja „Kuriera Międzyrzeskiego”
Os. Centrum 8 66-300 Międzyrzecz

Halina Mucha

Kaława nr 83 66-305 Kaława

WEZWANIE DO ZANIECHANIA NARUSZEN DÓBR OSOBISTYCH I ZŁOŻENIA OŚWIADCZENIA O PRZEPROSZENIU

W imieniu własnym, w związku z artykułami pt. „Sąsiedzi z miasta” i „Sąsiedzi z miasta, ciąg dalszy o historii niby parkingu” napisanymi przez Ewę Mielnik i opublikowanymi na łamach miesięcznika „Kurier Międzyrzeski” nr 5/195 maj 2007 oraz nr 1/203 styczeń 2008, wzywam Panią Redaktor Naczelną Annę Koźmińską-Swider do niezwłocznego zaniechania naruszeń moich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz czci, a także do złożenia oświadczenia o przeproszeniu mnie na łamach tego miesięcznika za dokonane naruszenia wiążące się z publikacją artykułów Pani Ewy Mielnik.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 28.01.1984r. Prawo prasowe - prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk.

Redakcja „Kuriera Międzyrzeskiego” naruszyła powyższe zobowiązanie, publikując artykuły Pani Ewy Mielnik, które w sposób całkowicie bezprawny zawierają informację dotyczące mojej osoby i pośrednio mojej rodziny, w postaci mojego imienia i nazwiska, a także zajmowanego kiedyś stanowiska służbowego, podając iż notorycznie ja i moja rodzina parkujemy samochody w miejscu do tego nieprzeznaczonym i rzekomo uszkodziliśmy rosnące w tzw. „parku” drzewka oraz że nasze samochody stwarzają niebezpieczeństwo dla ruchu drogowego.

Takie informacje są swoistym pomówie-

nem godzącym w moje dobre imię i cześć.

Nie można akceptować oszczerstw i zniewag wypowiadanych pod przykrywką dbania o „przyrodę i zasady przestrzegania ruchu drogowego”. Do czuwania nad prawidłowościami w danej sferze życia publicznego powołane są stosowne organy.

Jeżeli faktem byłoby stwarzanie przeze mnie bądź moich bliskich zagrożenia w ruchu drogowym to Ewa Mielnik powinna powiadomić o danym zagrożeniu policję. Jednakże jak sama autorka artykułu podaje, że „nie chcę się narażać międzyrzeskiej policji, ale ciekawi mnie dlaczego jeszcze nikt nie interweniował w tej sprawie”.

Taki stan rzeczy znajduje uzasadnienie w tym, że postępowanie przed organami policji wykazywałoby bezpodstawność oskarżeń stawianych przez Ewę Mielnik i oczyszczenie Haliny Muchy od zarzutów. Niestety Ewa Mielnik nie czyni tego z uwagi na to, że postępując właściwie nie zyskałaby żadnego rozgłosu związanych z publikacją artykułów na łamach gazety o zasięgu lokalnym.

Podkreślam, że dobra osobiste jako wartości ściśle związane z osobą ludzką pozostają pod ochroną prawa, a każdy człowiek ma prawo do ich poszanowania.

Zgodnie z art. 47 Konstytucji RP każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Kodeks cywilny normuje ochronę dóbr osobistych w przepisach art. 23 i 24, stanowiących że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkaniowa, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Ten, czyje dobro osobiste zostaje za-

W DPS – wigilijne śniadanie

Z szumu dźwięków, które słyszymy, także ze szumu uporządkowanych, w formie muzyki, warto czasami wyłowić kompozycje, które nam się skojarzą z atmosferą spotkań w gronie ludzi, z którymi czujemy się dobrze. Wsluchać się w nie, spocząć we wspomnieniach z rodzinnych i towarzyskich uroczystości świątecznych.

Muzyka łagodzi obyczaje. Melodyjna muzyka kołęd i pastorałek na pewno również. 21 grudnia mieszkańcy DPS i uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej wspólnie przygotowali Przedstawienie Jasełkowe. Zaśpiewali i zagraли miejscowi muzycy: **Przemek Sokółowski, Krzysztof Bialecki, Paweł Łukowski i Krzysztof Herman** – pod opieką i z czynnym uczestnictwem instruktorów: **Barka Kucharyka i Martyny Białas**. Wykonawców obowią-

zywały odpowiednie stroje i gadzety kołędnicze. Starannie wybrano teksty pieśni, niekoniecznie z kanonu tzw. tradycyjnych kołęd polskich i pastorałek. Proste w formie, choć niebanalne, oddawały sedno naszej rodzimej formy świętowania czasu Bożego Narodzenia, atmosferę radości i sięgania do wzajemnych spotkań. Po wysłuchaniu i obejrzeniu przedstawienia nastąpił czas składania sobie życzeń. Zaproszeni goście i znajomi, sympatycy, członkowie rodzin podopiecznych, przedstawiciele samorządu i starostwa, radni miasta, przyjaciele, uczestnicy WTZ i mieszkańcy DPS – złożyli sobie świąteczne, najlepsze życzenia. Degustacja zwyczajowych wigilijnych potraw była ostatnim punktem spotkania świątecznego w Domu Pomocy Społecznej.

Iwona Wróblak

SPRZEDAM MIESZKANIE

o pow. 48 m²

2 pokoje, I piętro, po remoncie

(niskie opłaty!)

tel. 0 669 730 923

grożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedzialności treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Prawo dochodzenia zaniechania naruszeń potwierdził w uchwale Sąd Najwyższy z dnia 07.12.1993 III CZP 160/93. stanowiąc że: „podstawę dochodzenia wobec wydawcy roszczenia niemajątkowego, związanego z naruszeniem dobra osobistego w materiale prasowym, stanowi przepis art. 24 § 1 w zw. z art. 23 kc i art. 37 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - prawo prasowe”.

Redakcja „Kuriera Międzyrzeskiego” wraz z autorem artykułów Panią Ewą Mielnik, dopuściła się także naruszenia ustawy z dnia 29.08.1997r. o ochronie dóbr osobistych [Dz. U.02.101.926 ze zm.].

W oparciu o ustawę z dnia 28.01.1984r. prawo prasowe należy podać, iż art. 38 ust. 1 stanowi, że odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialności tych osób jest

solidarna.

Na uwadze proszę mieć także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02.10.2006 V KK 243/06, stanowiący że: odpowiedzialność karną na podstawie art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 101, poz. 926 ze zm.), za opublikowanie w materiale prasowym danych osobowych (np. adresu) wbrew zakazowi określonymu w art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.), ponosi redaktor naczelny jako osoba ustawowo obowiązana do ochrony tych danych”.

Wobec powyższego wzywam Redakcję „Kuriera Międzyrzeskiego” do zaniechania naruszeń moich dóbr osobistych, w opisany wyżej sposób i zaprzestanie publikowania artykułów o treściach nieprawdziwych i zniesławiających niewinnych ludzi, w tym w szczególności poprzez nie wyrażanie zgody i interwencje w przypadku zamieszczania w jakikolwiek artykułach moich danych osobowych i dawnego stanowiska pracy.

Wnoszę jednocześnie o opublikowanie na łamach najbliższego wydania miesięcznika „Kurier Międzyrzeski” przeprosin za dokonane naruszenia wiążące się z publikacją artykułów Pani Ewy Mielnik.

Wskazuję jednocześnie, że w przypadku braku zastosowania się do mojego wezwania wystąpię na drogę sądową, gdzie dojdzie do oskarżenia Redakcji „Kuriera Międzyrzeskiego” wraz z autorem przedmiotowych tekstów Panią Ewą Mielnik o pomówienia i zniewagę, a także o stosowne odszkodowanie za szkodę, jak i zadośćuczynienie za wyrządzoną mi krzywdę.

Z poważaniem

W załączeniu:

- wezwanie skierowane do Ewy Mielnik

Spotkanie opłatkowe rzemieślników i przedsiębiorców

Świetlica w Domu Rzemiosła. Z sali słysząc muzykę Piazzoli. To ostatni etap przygotowań do opłatkowej uroczystości Cechu Rzemiosł. Próba kwintetu akordeonowego uczniów PSM ze Świebodzina (Karolina Lisowska, Wioleta Olszewska, Piotr Tatarynowicz, Zygmunt Stoczewski i Sebastian Kwacz) pod kier. pani Aliny Plebanek.

Spotkanie opłatkowe, więc usłyszymy muzyczny wstęp – koledy, a potem kilka utworów muzyki akordeonowej.

Starszy Cechu Jerzy Mały w imieniu rzemieślników i przedsiębiorców, członków Cechu, jego Zarządu, i swoim imieniem, wita wszystkich przybyłych, składając świąteczne życzenia – szczęścia, radości i spokoju, wielu zawodowych sukcesów i satysfakcji osobistej. Wita gości: zastępcę prezesa Związku Rzemiosła Polskiego Antoniego Odzimek wraz z małżonką, prezesa Zarządu Izby Rzemiosła i Przedsiębiorców w Gorzowie, członka Zarządu Związku Rzemiosła Polskiego Jana Żukowskiego, dyrektora Izby Rzemiosła w Gorzowie Włp. Feliksa Witkowskiego, naczelnika Wydziału Oświaty Izby Zenona Witulskiego, Starostę Powiatowego w Międzyrzeczu

Grzegorza Garyelskiego, przewodniczącą Rady Powiatu Zofię Plewę, burmistrza Tadeusza Dubickiego wraz z zastępcą Krzysztofem Schmidchenem, przewodniczącą Rady Miasta Stanisławą Ziemicką, dowódcę 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej gen. Mirosława Różańskiego wraz z małżonką, komendanta Policji Krzysztofa Gwizdałę, dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych Gabrię Bujanowską, dyrektora Międzyrzeckiego Domu Kultury Jolantę Pacholak – Stryczek, delegację Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Zbąszyniu oraz delegację Cechu Rzemiosł Różnych w Zbąszyniu z prezesem Eugeniuszem Bocierem z małżonką, delegację Cechu Rzemiosł Różnych w Międzychodzie i Drezdenku ze Starszym Cechu Teofilem Dobkiewiczem, delegację Cechu

Rzemiosł Różnych w Skwierzynie ze Starszym Cechu Włodzimierzem Idziorem, prezesa Zarządu Międzyrzeckiej Rady Gospodarczej Dariusza Mukomilowa, zaprzyjaźnionych z międzyrzeckim Cechem przedsiębiorców z Niemiec – Leszka Skulimowskiego wraz z małżonką, prezesa „Firmy Gram” Andrzeja Kożucha i Wojciecha Dziekana – wiceprezesa firmy, zasłużonego Starszego Cechu Adama Jaworczykowskiego, działacza samorządu rzemiosła i działacza społecznego Leona Szymańskiego, ks. kanonika diekana Marka Walczaka proboszcza parafii p.w. Św. Jana Chrzciciela, ks. Wacława Sutkowskiego proboszcza parafii p.w. 5 Braci Męczenników Międzyrzeckich, przedstawicieli prasy lokalnej oraz wszystkich przybyłych rzemieślników i przedsiębiorców – członków Cechu. Opłatek, poświęcony przez ks. Walczaka, tradycyjny polski zwyczaj, okazja do wzajemnego złożenia sobie życzeń. Burmistrz **Tadeusz Dubicki** mówiąc o czekającym nas roku, który niedawno się zaczął, życzył obecnym wzajemnego do-

znawania serdeczności na co dzień, w pracy i w życiu osobistym. Rada Rzemiosła łączy wszystkich rzemieślników, wspólnie z władzami miasta w ubiegłym roku realizujących zadania, na miarę możliwości i budżetu. Z bardzo ważną rolą. Razem zrobiono wiele. Celem nadrzędnym była i jest jakość życia, dobra jakość życia mieszkańców. Rada Miejska dąży do dobrej współpracy z Radą Powiatu. Mamy 2500 podmiotów gospodarczych, międzyrzecka jednostka wojskowa, podkreślił to burmistrz, pełni ważną rolę w naszym mieście.

Pan **Antoni Odzimek** mówił o konieczności wzajemnej współpracy samorządów lokalnych i gminnych, organów wykonawczych i organów zlecających prace. Do ich wykonania potrzebni są wykwalifikowani pracownicy. By ich zatrzymać w kraju, obok rozwiązań parlamentarnych, możliwe jest podejmowanie bardzo skutecznych działań na poziomie gminy. Pan Odzimek był na I kongresie Pracodawców w Warszawie, relacjonując swoje wrażenia z tego spotkania był dobrej myśli, mówił o politycznej woli nowej ekipy rządzącej wprowadzenia zmian w polskiej gospodarce, woli dialogu społecznego, uważnego słuchania sugestii i propozycji polskich rzemieślników i przedsiębiorców, korzystania z ich olbrzymiego doświadczenia zawodowego w organizowaniu działalności ekonomicznej.

Iwona Wróblak

W karnawale same bale

- BAL KARNAWAŁOWY W PRZEDSZKOLU NR 6 IM. J.BRZECHWY

„W karnawale same bale
koty w nowych futerkach
na dachach tańczą oberka.
Płasają psy w szalikach
koń na biegunie bryka,
a wystrojone wrony czeszą ogony.
Wróble próbują śpiewać,
radośnie szumią drzewa,
skaczą zając po polu
a dzieci skaczą w przedszkolu.
Wiera Bodalska - „Karnawał”

byli w towarzystwie dzielnych rycerzy, piratów, a także policjantów i okolicznych szeryfów strzegących prawa w naszym mieście. Zabawę dzieciom umilał pan wodziarz, który postarał się o to, aby na wszystkich buziach zagościł uśmiech. Już przy wejściu do naszej „Bajkowej Krainy” rozlać się wokół taneczny nastrój. Każde dziecko podziwiał piękne stroje u innych i próbowało odgadnąć postać bajkową.

Widziałam na naszym balu Jasia z Małgosią, Czerwonego Kapturka i złego wilka, którego zamieniliśmy później w miłutkiego, małego wilczka. Tańczyłam przez chwilę z Batmanem, Rumcajsem i zjadłam pierniczka u Baby-Jagi. Przy dziewczęcych tanecznych piosenek, wszystkie dzieci radośnie bawią się, wirowały po całej sali i ruszyły w zaczarowaną, bajkową podróż.

gdzie zawsze panuje radość i uśmiech, gdzie czas wolno płynie, a wskazówki zegara wciąż pokazują tę samą godzinę.

Na każdym przystanku pojawiała się Dobra Wróżka, która zapraszała dzieci do zabawy. A gdy wszyscy trochę zmęczeni się, to pociąg zawiózł ich na stację „Odpoczynek”, w której mogli chwilę posiedzieć, zjeść ciasteczka i wypić zaczarowany eliksir „Wiecznej Radości”.

Wszystkie dzieci zmęczone, ale bardzo wesole i radosne dojechały szczęśliwie do ostatniej stacji „Obiadowej”. Bardzo przeżywały nasz piękny, baśniowy bal, w którym udział wzięły przecież same znakomite osoby z naszego królewskiego miasta i wspaniałych okolic. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się przedszkolne Dobre Wróżki, które przez cały czas czuwały nad przebiegiem balu i pełniły rolę

przewodników po Baśniowej Krainie.

Myślę, że nasz bal należy zaliczyć do udanych.

„Jeszcze im w głowach
płynie spod smyka
karnawałowa
skoczna muzyka.
Śpią w polu wierzby.
Cicho i pusto.
Nie pójdą więcej
na żadne bale...
Chyba, że w drugim
znów karnawale.”
Wiersz „Zapusty”

Już nie mamy więcej sił, więc usiadźmy w kącie tym
gdzie przez małą chwilę w ciszy
odpocznijemy od muzyki...

Z uśmiechem na twarzy, z piosenką na ustach wszyscy wrócili zadowoleni do swoich sal.

Bal odwiedziła i dobrze się na nim bawiła

Wróżka Krasnoludków
- Anna Czapracka

Bal w Przedszkolu Nr 4 „Bajkowa Kraina” w Międzyrzeczu

Jak co roku w styczniu nasze przedszkole organizuje Bal Karnawałowy dla wszystkich swoich wychowanków.

10 stycznia od samego rana można było wyczuć podniosłą atmosferę w całym przedszkolu. Nasze pociechy dumnie wkroczyły do sal prezentując swoje stroje księżniczek, dam i wróżek oraz spejdermów, żołnierzy, policjantów i żółwi Ninja. Nie sposób wszystkich przebrań wymienić, bo było ich bez liku, a każde piękne, niepowtarzalne i będące przyczyną uśmiechu oraz

zadowolenia na buziach wszystkich dzieci. Kilku godzinna zabawa z tańcami przy akompaniamencie zespołu muzycznego wraz z wodziarzem nie była w stanie zmęczyć żadnego z uczestników. Podczas balu można było zaobserwować wyraźne zdolności taneczne naszych pociech. Praca Mistrza tańca towarzyskiego Pana Piotra Soi nie poszła na marne. Po upojnej zabawie dzieci otrzymały paczki z różnymi pysznymi słodyczkami.

Niech żyje bal!!!

Małgorzata Offman





Wieczór kołęd w kościele Św. Jana – debiut chóru z S. P. nr 3

To był debiut chóru ze Szkoły Podstawowej nr 3 (pod kierownictwem pani Ewy Witkowskiej). Jak powiedział ks. proboszcz Marek Walczak: - kościół jest otwarty, również na imprezy muzyczne. Muzyczny grudniowy wieczór z chórem z S. P. nr 3 w gotyckim kościele Św. Jana. Pani Ewa (śpiew - mezzosopran i fortepian) zadbała o świetne towarzystwo zawodowych muzyków, występujących dzisiaj z chórem: Barbary Szauro – sopran, Marzeny Rojek – alt, Karoliny Bory – skrzypce, Ewy Greli – flet oraz Leszka Utraty – perkusja i gitara.

Chór dziecięcy ćwiczył świąteczny repertuar od jesieni. Dużo zaangażowania i pracy włożono w reżyserię muzycznego przedstawienia, zgranie poszczególnych podmiotów widowiska. W bliskości ołtarza, kołedy i pastorałki te bardziej i mniej znane zabrzmiały bardzo dobrze. Przy pełnych ławach w kościele, przy świątecznym wystroju choinek. Dużo braw zebrał mocny dziecięcy głos małego Marcina Kamińskiego, solisty chóru. Dobre, optymalne nagłośnienie, przy udziale Rafała Gojki z MOK dało licznym widzom dużo muzycznej satysfakcji. Z przyjemnością wysłuchaliśmy kołęd także tych starszych, nieczęsto słyszanych, przez to ciekawych, ludowych, rytmicznych, tutaj bardzo dobrze aranżowanych. Z pomocą, jak zawsze, przyszła doskonała akustyka wnętrza kościoła Św. Jana, niepowtarzalny klimat tej świątyni, i otwartość proboszcza, nie raz już okazywana, na kulturalne, muzyczne inicjatywy mieszkańców naszego miasta.

Tekst: Iwona Wróblak Fot.: Zdzisław Musiał

Studniówka w EKONOMIKU

W piątek 11 stycznia trzy klasy maturalne Zespołu Szkół Ekonomicznych bawiły się do białego rana na hali widowiskowo-sportowej. W sunie prawie 200 osób, bo w studniówce wzięli również udział wychowawcy, przedstawiciele nauczycieli i rodziców. Do tańca przygrywał zespół „Samy Swoi”, a o pyszne jedzenie zatroszczyła się Restauracja DUET. Szkoda, że studniówka jest tylko raz w życiu!

Fotoreportaż str. 23

Maturzyści

Unikalny koncert w Klubie Garnizonowym. Wschodniostowiańskie kołedy i pastorałki

Koncert lemkowskich kołęd i pastorałek, w fachowym wykonaniu śpiewaczki operowej i etnomuzykolog, adiunkta w Instytucie Kultury i Sztuki Muzycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego - pani Bogumili Tarasiewicz i towarzyszącego jej pianisty Juliana Tatarynowicza. W języku Łemków, piękne pieśni, kolysanki. Między kołedami ciekawy wykład, informacje o obrzędowości tej unikalnej tradycyjnej kultury.

Bogumiła Tarasiewicz jako muzykolog zajmuje się badaniem kultury Łemków. Brała udział w trzech kolejnych Międzynarodowych Sympozjach Muzykologicznych „Muzyka Kresów”. Jest autorką artykułów: „Tradycja a współczesność obrzędowości lemkowskiej w diasporze” w: „Dziedzictwo europejskie a polska kultura muzyczna w dobie przemian”, „Praktyka wykonawcza lemkowskiej wokalnejszej muzyki ludowej”. Do Międzyrzecza przyjechała na zaproszenie naszej społeczności lemkowskiej. Jak powiedziała na wstępie kier. Klubu Garnizonowego Wiesława Murawska, nasza mała lubuska ojczyzna to fascynujący obszar stykania się różnych kultur, religii, osób i grup społecznych, przeżytych tu w okresie powojennym, mozaika bardzo bogata i ciekawa kulturowo.

Bogusława Tarasiewicz (mezzosopran) prowadzi bardzo ożywioną działalność koncertową. W kręgu jej zainteresowań artystycznych znajduje się głównie repertuar oratoryjno-kantatowy, pieśni i kameralistyka. Występowała m.in. Niemczech, Francji, Szwajcarii, Włoszech, Watykanie, na Litwie, w Czechach i Austrii. Posiada nagrania radiowe, telewizyjne i płytowe. Od 1998 roku jest solistką i kierownikiem artystycznym zespołu kameralnego Quodlibet Orchestra. Ponadto jako solistka współpracuje z chórami macierzystego Instytutu Kultury i Sztuki Muzycznej. Jest autorką podręcznika akademickiego do nauki emisji głosu pt.: „Mówię i śpiewam świadomie” (Kraków 2003). Te nieznanne nam oryginalne pieśni lemkowskie usłyszeliśmy więc w przednim wykonaniu.

Kołęda oznacza życzenie, winszowanie, związana jest z tradycyjną kulturą i muzyką ludową. Tekst i muzykę do kołęd ludzie układali przez wieki, przekazując w ten sposób ważne dla społeczności treści. Refleksyjne, symboliczne, pełne alegorii. Niektóre z utworów mają po kilkaset lat, niczym wykopaliska są świadkami obyczajowości dawnych pokoleń. Pastorałka to świecka odmiana kołedy, śpiewana w domach, o charakterze zabawnym, nawet rubasznym. Dzisiejszy koncert był ekumeniczny, śpiewaliśmy także polskie kołedy. Zwyczajnie bożonarodzeniowe są podobne na całej słowiańszczyźnie, korzeniami sięgają czasów przedchrześcijańskich. Pozorna wędrówka łarczy słonecznej na horyzoncie, ubywanie dnia zawsze skłaniało ludzi do refleksji. Chrześcijański czas Adwentu był okresem układania pieśni.

Łemkowska choinka była zawieszona pod sufitem. Pani Tarasiewicz opowiedziała nam pokrótce o zwyczajach, zachowaniach, potrawach świątecznych na wschodzie. O kulturze muzycznej regionów, jej wariantach i odmianach. O olbrzymim bogactwie, które nie powinno zaginać, wzajemnych wpływach, i powiązaniach, kultury ludowej polskiej, ukraińskiej, lemkowskiej, innych (znana kołęda „Cicha noc” jest pochodzenia niemieckiego). O równoprawności tych kultur, żywym świadectwie historii – politycznej, kulturalnej, muzycznej, ekonomicznej. W tradycji starocerkiewnej, ukraińskiej, lemkowskiej kołedy śpiewane były na głosy (podobnie u nas w górach, gdzie echo odpowiadało śpiewającym), w kulturze łacińskiej – z towarzyszeniem organów lub, w salonie, fortepianu.

Bardzo ciekawy muzycznie wieczór. Wspaniała osoba pani Tarasiewicz, z jej ogromem wiedzy z etnografii i muzykologii, którą tak chętnie się dzieliła. Unikalny koncert, czekamy na podobne wydarzenia w budynku Klubu Garnizonowego, na dalsze inicjatywy kulturalne kier. Klubu pani Wiesławy Murawskiej.

Iwona Wróblak

„Pinokio” w Klubie Garnizonowym

Jedną z form działalności kulturalnej Klubu Garnizonowego na rzecz miasta są spektakle dla dzieci. Studio Małych form Teatralnych „Scenografii i Reżyserii” ART – RE zobowiązało się do realizacji przedstawień: „Pionokio” - 4.01.2008 r., „Królowa Śniegu” - 29.02.2008r. godz. 9.30, „Cudowna lampa Aladyna” - 19.03.2008r. godz. 9.40, „Legenda o smoku wawelskim” - 25.04.2008r. godz. 9.40, „Czerwony Kapturek” - 26.05.2008 r. godz. 10.00, „Pinokio” - 06.06.2008r. godz. 10.00.

Pierwsze z przedstawień było 4.01.2008 r. Dzieci z przedszkoli nr 4 i nr 6, zaproszone przez Klub Garnizonowy, żywo reagowały słuchając znanej bajki o stolarzu Gepetto i jego przybranym synku Pinokio, którego ten wystrugał z kłosa drewna. Spektaklem samym w sobie jest oglądanie reakcji maluchów, ich pełne zapamiętanie uczestnictwo w widowisku. Aktorzy chętnie zapraszali na scenę dzieci, które same mogły przez kilka chwil utożsamiać się z bajkowymi postaciami. Głośno wyrażały swoje komentarze na temat zachowań Pinokia, śledziły jego kręte ścieżki pajacowego życia. O tym, jak

ojciec Gepetto cierpliwie czekał na powrót swojego dresniawanego synka, jego miłość do Pajacyka sprawiła, że nie ten tylko wrócił do domu, ale także stał się normalnym żywym chłopcem. Piękna baśń o przyjaźni i miłości, opowieść o wybaczeniu i dobrej Błękitnej Wróżce, która pomaga w dokonywaniu właściwych wyborów. Trzeba tylko słuchać mądrego Świerszcza i pamiętać o kochających rodzicach, którzy zawsze czekają nawet na bardzo niesforne dzieci. Symboliczna wędrówka po lesie była dla Pinokia pierwszą lekcją życia, nauczyła go ostrożności w zawieraniu napotkanym ludziom i wyciągania wniosków z doświadczeń życiowych.

Nie to jednak było najistotniejsze na przedstawieniu Teatru „ART – RE”. Chodziło o zabawę, o dobrą zabawę przedszkolaków. Bardzo kontaktowi aktorzy, miła atmosfera, przystępna forma spektaklu sprawiła, że dzieci przez około godzinę były zajęte śledzeniem toku akcji bajki. Na pozostałe spektakle Klub Garnizonowy zaprasza dzieci z miasta, zawsze będzie czekało na małych widzów sporo wolnych krzeseł. Wstęp na przedstawienia jest wolny.

Iwona Wróblak

SPRZEDAM

działkę budowlaną

w Bobowicku o pow. 811 m²

tel. (034) 362 59 05, kom. 0 698 682 114

SOS Gospel Projekt

Klub Garnizonowy,

jako ośrodek kulturalny, pod kierownictwem Wiesławy Murawskiej, nieustannie wnosi swój wkład w ofertę kulturalną dla mieszkańców. W różnorodność propozycji. Mieliśmy barda rosyjskiej piosenki poetyckiej Żannę Biczewską, ostatnio damę jazzu wszystkim znaną, przynajmniej ze słyszenia, Ewę Bem. Pora była, w Klubie Garnizonowym, na przykład... na muzykę *gospel*. Młody zespół z Poznania **SOS Gospel Projekt**, czyli poznański *gospel*, bardzo dobry saksofonista, dwie gitary elektryczne, perkusja, instrumenty klawiszowe i pełni zapału, i ewangelicznej wiary, młodzi wykonawcy. Rytmiczne bardzo współczesne przeróbki pieśni religijnych. Energizujące, jak sami powiedzieli, utwory, mnóstwo dźwięków, dużo muzyki. Mi się podobały zwłaszcza solowe partie saksofonu. Pieśni oparte były na głównym temacie muzycznym, ornamentowanym przez pozostałe instrumenty, powtarzanym wielokrotnie. Wykonawcy zachęcali do wspólnej modlitwy - w formie muzycznej, śpiewanej. *Chcemy śpiewać dla Niego, Który dał nam życie po to, byśmy Go wychwalali*. W innej pieśni: *- Idziemy do Niego, trzeba dbać każdego dnia, żeby mieć czyste serce*.

Gospel to rodzaj chrześcijań-

skiej muzyki obrzędowej (sakralnej), mającej swój rodowód w XIX-wiecznej kulturze czarnoskórych mieszkańców Stanów Zjednoczonych Ameryki. Pochodząca z jęz. staroangielskiego nazwa *gospel* (*godspel*) oznacza dobrą nowinę (*ewangelie*) o zbawieniu w Jezusie Chrystusie. *Gospel* jako gatunek muzyczny wiąże się ściśle z odmianą *spiritual* i często jest wspólnie określane jako *spiritual & gospel*. Także jazz ma swoją genezę w tej muzyce, a sam *gospel* rozwija się w rozmaitych nurtach, od konserwatywnych po awangardowe, podejmowane przez kolejne pokolenia chrześcijan na całym świecie. Obecnie współistnieją obok siebie zarówno klasyczny *gospel*, jak i jego nowoczesne odmiany. W Polsce *gospel* rozwija się od kilku lat. Jednym z najstarszych chórów jest Kraków Gospel Choir. Co roku organizowanych jest kilkanaście warsztatów *gospel* w całym kraju m.in. w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Toruniu, Wrocławiu, Bydgoszczy, Szczecinie oraz Łodzi. Od kilku lat odbywają się także festiwale muzyki *gospel* m.in. Festiwal 7xGospel w Krakowie czy *Gospel Camp Meeting* Osiek.

Psalmi stały się główną muzyką brytyjskich Kolonii w Ameryce Północnej w XVII stuleciu, gdzie konkurowały ze sobą dwa style: styl ludowy polegający na swo-

bodnej ornamentacji i improwizowanych odstępach od podstawowej melodii oraz styl uporządkowany. Ten pierwszy okazał się później fascynujący dla czarnych niewolników.

Sformułowanie „pieśni *gospel*” ukuł Thomas Amos Dorsey, nieznany bluesmen z Villa Rica w Georgii, urodzony w 1899. Jest on niewątpliwie ojcem muzyki *gospel*. Dorsey kształcił się w kościele baptystycznym. Ogromny wpływ na Dorsey'a wywarł C.H. Tindley z Filadelfii, pastor metodystyczny i kompozytor, który używając ludowych wyobrażeń, przysłów i tekstów biblijnych inspirował miliony czarnych członków kościoła.

W czarnych kościołach „dobre zwiastowanie i dobre śpiewanie” to podstawowe warunki pomyślnej służby. To tam czarni otrzymywali swe wykształcenie muzyczne i słuchali przesłania nadziei, pełni i wyzwolenia. Kościół był także miejscem, gdzie czarna społeczność zwracała się w poszukiwaniu znaczenia i sensu wydarzeń, które doprowadziły ich do tego, że byli oni obywatelami drugiej kategorii w obcym kraju.

We wczesnych latach istnienia czarnych kościołów spontanicznie powstawały pieśni, „*spirituals*”, które wypływały z afrykańskiej tradycji zawołań i odpowiedzi (*call and response*). Później, w wyniku Drugiego Wielkiego Przebudzenia Ewangelicznego, chrześcijańskiego ruchu przebudzeniowego, który wstrząsnął Ameryką w latach 1780 - 1830, czarne kościoły zapoznały się z hymnodią - sztuką uczenia się i śpiewania starych hymnów z Europy. Lata trzydzieste przyniosły tradycyjną

lub „złotą erę muzyki *gospel*”, z unikalną dla tego okresu transformacją od śpiewu kongregacyjnego (na zgromadzeniu) do wyspecjalizowanej muzyki dla solistów i zespołów. Twórca geniusz Dorsey'a zyskał szybko kontynuację w nowych gatunkach. Jego typowy schemat: refren i solista, z akompaniamentem instrumentalisty i klaskania, został szybko wzbogacony i przewyższony przez chóry używające instrumentów strunowych, elektronicznych i syntezatorów. Ta nowa poetyka (lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte) to okres nowoczesny, który wprowadził nowe twarze do muzyki *gospel*: **Jamesa Clevelanda**, **Edwina Hawkinsa**, **Shirley Caesar**, **Albertinę Walker** and **Andre Croucha**. Ci właśnie artyści przenieśli *gospel* na sale koncertowe czy uniwersytety. James Cleveland i Edwin Hawkins zaczynają uwspółcześniać dzieła Dorsey'a, które dominowały przez ostatnie 30 lat. Tworzą nowe brzmienia, które są zrozumiałe dla nowych i młodszych słuchaczy, używając również innego idiomu muzycznego takiego jak *jazz*, *funky*, *rock*, *muzyka latino*, *country-western* oraz stylu klasycznego by przekazywać przesłanie Ewangelii. Także chóry zaczynają dominować przestrzeń muzyki *gospel*.

Dzisiaj ta muzyka przenika inne kultury i denominacje religijne ze względu na popularność takich grup jak *Kirk Franklin and the Family*. Rynek muzyki *gospel* jest zalewany obfitością utalentowanych muzyków, ale tylko nieliczni czerpią korzyści, jakie daje tzw. „Black idiom”.

Iwona Wróblek

Spotkania, już XVIII, grup kołędniczych i jasełkowych

Jest szczególna atmosfera na spotkaniach zespołów teatralnych. Wtajemniczenia, swoistej nominacji do grona osób występujących na scenie. Utożsamiania się z owym - my aktorzy. Atmosfera oczekiwania na występ swojej grupy, nie bez scenicznej tremy. Z domieszką adrenaliny.

Wypada być tu widzom przebrany w kostium kołędnika. W sali internatu Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego obok mnie wschodnie stroje Trzech Króli, pastuszkowie, aniołowie i diabli.

Teatrzyk Lalkowy „*Arlekin*” z międzyrzeckiego Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego. Przedstawienie pt. „*Dziewczynka z zapakami*” reż. Anna Pieleśiak, oprac. muz. Sławomir Filus. Dwa poziomy dziejące się akcji. Mentorzy - lalki są opowiadaczami treści znanej bajki J. Ch. Andersena. Osoby - aktorzy to żywe postacie, które przemawiają do nas uczuciami tytułowej ubogiej dziewczynki, chcąc zarobić sprzedawaniem na ulicy zapalek na świąteczną kolację dla swojej biednej rodziny. Pozornie beznamiętna relacja zdarzeń tragicznego dla dziewczynki (umiera z wychłodzenia) wieczoru, nie - recytacja, raczej czytanie tekstu, zamierzone, myślę. Piosenki - kołędy w wykonaniu

muzykalnej **Basi Klos**. Dekoracja. Obrazy - wyobrażenia myśli Dziewczynki - namalowane plakaty, ilustracje marzeń o ciepłym piecu, przy którym powinna się ogrzać, świątecznej pieczeni - jest gładna, prezentów pod choinką i ukochanej babci, która się nią zaopiekuje. Jedno papierowe marzenie implikuje następne, nieżyjąca babcia rzeczywiście weźmie w swoją dłoń zziębniętą rękę Dziewczynki, jak wznoszący się anioł, kiedy ta zacznie umierać. Rzecz dzieje się dnia świątecznego, na oczach spieszących świętować ludzi, niosących dla swych bliskich kosze prezentów. Nie ma wśród nich rodziny Dziewczynki, nie ma Biednej Rodziny. Jest komercjalizacja, pozorność rozumienia istoty takich sakralnych chwil, jak powszechnie zwyczajowo obchodzone Święta Bożego Narodzenia. Najsmutniejsza bajka świata, jak zwiędła Andersen, dzisiaj jest nie mniej aktualna.

Zespół „*Bukowiarki*” Szkoła Podstawowa w Bukowcu „*Nie tylko Betlejem*”. Scen. Marcin A. Bryczyński, reż., oprac. muz i plast. Joanna Włodarska.

Walka Zła z Dobrem, Aniołowie i Diabły w wiecznej ze sobą sprzecz-

ce. Ludzie, człowieczy gatunek stąpający na tyle blisko tej odwiecznej klótni, by jak najbardziej dotyczyła właśnie ich. Jabłko Ewy zjedzone niepotrzebnie, rzecz, która już się stała w jakimś momencie przeszłości i teraz jest owym Grzechem. Konsekwencje są dotkliwe dla każdej ziemskiej istoty. Jak bagaż niesiony nieustannie, walizka do końca świata. Musi zaingerować Zbawiciela. Diabliczki (**Ida Dajworska** i **Marlena Pabín**) wkładają dużo serca, aby Mu przeskadzać w jego Misji. Rzecz dzieje się w sercach ludzkich, skromna rodzina w kraju nad Wisłą przyjmuje nowo narodzonego Zbawiciela nie mniej godnie niż w Betlejem.

Grupa Teatralna Szkoła Podstawowa w Kalawie. Spektakl „*Leśne jasełka*”. Scen. Katarzyna Chmielewska i Anna Chiciuń, reż. Anna Chiciuń i Danuta Tarkowska, oprac. plast. Beata Błaszczak. Las, przyroda jest pełna istot czujących, jasełka należą się także im. Odczytuję to, obok chęci urozmaicenia formy przedstawień jasełkowych, również jako respektowanie praw innych (niż człowiek) gatunków zamieszkujących naszą planetę, szacunek dla idei i

filozofii ekologicznych. Spektakl na podstawie mądrego i zabawnego jednocześnie utworu poetyckiego Katarzyny Chmielewskiej. Popis aktorski małej **Małgosi Chiciuń**, pierwszoplanowego Bociana Felka. Ptak, filozof i jarosz, indywidualista - postanawia w tym roku... nie lecieć wraz z innymi na ciepłe południe. W czasie zimowego pobytu z ludźmi zbiera nowe doświadczenia i przemyslenia. Bocian Felek ma ciekawskie i żywe usposobienie, radość i pogodę w długim czerwonym dziobie, który nie przeszkodził Małgosi w dobrej dykcji recytacji tekstu i w śpiewaniu.

Ostatnia w Prezentacjach Grupa Teatralna z Trzciela. „*Bóg się rodzi*”. Reż. Piotr Falkowski, oprac. muz. Piotr Falkowski i Anna Spyryka, oprac. plast. Barbara Szelwach.

Moralitet o kuszeniu człowieka, w formie śpiewu z towarzyszeniem układów choreograficznych, w akompaniamentie wiolonczeli i skrzypiec. Treść przekazu kołęd autorzy zawarli w tańcu i kostiumach. Ciemne strony duszy człowieka współistnieją w społecznej grupie, są elementem dyskursu o kondycji ludzkiej. Przy tradycyjnej treści opowieści jasełkowej forma spektaklu bardzo ciekawa.

Iwona Wróblek

Krzysztof Adamkowicz**Specjalista chirurgii ogólnej**

(choroby dróg żółciowych, jelita grubego, hemoroidy, żylaki kończyn dolnych, zakrzepice, stopa cukrzycowa, badania rektoskopowe)

Przyjmuje w **środy**
w godzinach od 16⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
przy aptece „Ratuszowa”

tel. 0 502 55 15 79

Janusz Jaskowicz**Specjalista ortopedii
i chirurgii urazowej**

Przyjmuje w **poniedziałki**
w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
przy aptece „Ratuszowa”
tel. 0 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET LEKARSKI**Teresa Maleńczyk – Taborowska****Specjalista chorób wewnętrznych**

Przyjmuje w **poniedziałki** i w **czwartki**
w godzinach od 16³⁰ do 18⁰⁰

Międzyrzecz, os. Centrum 3
przy aptece „Aspirynka”
(wejście od strony osiedla)

tel. 0 600 317 241

Prywatny Gabinet Lekarski

Międzyrzecz, ul. 30-go Stycznia 57A

Maciej Wierzbicki

Specjalista chorób wewnętrznych
(leczenie chorób przewodu pokarmowego,
serca, tarczycy, cukrzycy i płuc)

Przyjmuje we **wtorki**
w godzinach od 15³⁰ do 16³⁰
oraz w **piątki**
w godzinach od 16⁰⁰ do 17⁰⁰

Wizyty domowe po telefonicznym uzgodnieniu
tel. 0 509 110 604

USG – MEDICUS – EKG

INTERNISTA – Ryszard Lis

wtorki i czwartki od godz. 9:00

Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 80

24h – tel. kom. 0/668-109-005

www.medicus.booo.pl

Prywatny Gabinet Lekarski

Międzyrzecz, ul. 30-go Stycznia 57A

Grażyna Wierzbicka

Specjalista chorób dziecięcych

Przyjmuje w **poniedziałki**
w godzinach od 16⁰⁰ do 17³⁰

Wizyty domowe po telefonicznym uzgodnieniu

tel. 0 603 747 153

STANISŁAW KLISOWSKI**specjalista otolaryngolog**

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w pierwszy i trzeci piątek miesiąca
od godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za apteką „Nagietek”

Telefon (095)741-69-41 kom. 0602 224 290

Lek. med. Agnieszka ZIEMECKA
Gabinet Laryngologiczny

(choroby uszu, gardła, nosa,
badania okresowe, badanie audiometryczne słuchu)

GABINET PRZENIESIONY

Apteka Grodzka, ul. Zachodnia 8A

Przyjmuje w **środy** w godzinach od 16:30 do 17:30

Kontakt tel. dom (095) 741-81-48
lub apteka (095) 741-60-48

NIECH ŻYJE BAL

Bal integracyjny w Szkole Podstawowej nr 2. Wodziej Kot organizujący czas na Balu niemal od pierwszej sekundy, czyli pani **Maria Sobczak – Siuta**, razem z innymi paniami nauczycielkami (mają kondycję oraz, jak mówi Maria Janeczka, zawodową wprawę). Tańce na parkiecie, zabawy, do których zapraszani są wszyscy, nie wyłączając gości, niepowtarzalna atmosfera Balu Integracyjnego w S. P. nr 2.

Pani **Sylwia Guzicka** mówi, że Bal jest jedną z wielu inicjatyw możliwych dzięki Projektowi „Szkoła Równych Szans” finansowanemu z Europejskich Funduszy Społecznych. Pozyskane unijne pieniądze wspierają działalność dydaktyczną – opiekuńczą – wychowawczą wśród dzieci i młodzieży szkolnej, szczególnie tej uboższej. Społeczną inicjatywą Międzyrzeckiego Stowarzyszenia „Szansa” na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej uzdolnionej artystycznie jest prośba o przekazanie wpłaty 1% podatku na działalność Stowarzyszenia. Informacje o takiej możliwości są rozdawane wśród gości i rodziców przybyłych na Bal Integracyjny (**PIT 28: poz.135 – „SZANSA” Międzyrzec, poz.136 – Związek Lubuskich Organizacji Pozarządowych, poz.137 – 0000 16 98 65 KRS, poz.138 – kwota. PIT 36: poz.311 – „SZANSA” Międzyrzec, poz.312 – Związek Lubuskich Organizacji Pozarządowych, poz.313 – 0000 16 98 65 KRS, poz.314. kwota. PIT 37: poz.123 – „SZANSA” Międzyrzec, poz.124 – Związek Lubuskich Organizacji Pozarządowych, poz.125 – 0000 16 98 65 KRS, poz.126 – kwota. PIT 38: poz.59 – „SZANSA” Międzyrzec, poz.60 – Związek Lubuskich Organizacji Pozarządowych, poz.61 – 0000 16 98 65 KRS, poz.62 – kwota).**

Galeria fantastycznych kostiumów, które przygotowali rodzice na Bal. Królewny w diademach i książęta z szablami u boków. Krzyżowcy i rycerze z różnych epok, dużo czarowników, wróżek i postaci z kanonu lektur dziecięcych. Muzulmanki w burkach, kapłanki egipskie, mikołaje, anielec i diablice. Jeden piękny diabełek z czerwonymi rogami, takąż fryzurą i tajemnymi znakami na czarnym stroju. Małutki może dwuletni zielony żółwik, ze skorupką-domkiem na plecach, w ramionach mamy. Wszystkie kreacje i kostiumy zostaną zauważone i docenione i pochwalone. Krynoliny i indiańskie pióra we włosach czasami opadają, ale na miejscu panie nauczycielki pomagają w tym kłopotcie, i znowu można ruszać w tan, bo pani Maria w kocim stroju daje tylko krótkie chwile odpoczynku na poczęstunek, na ciastko i owoce.

Bal jest bardzo dobrze zorganizowany i prowadzony, to pierwsze wrażenie po wejściu na salę. Celem jest zabawa dzieci, napis „Niech żyje bal” świetnie ilu-

struje ideę corocznych styczniowych balowych spotkań członków i sympatyków Stowarzyszenia „Szansa”. Zabawa wychowawcza, opiekuńcza i dydaktyczna, pod fachowym okiem i opieką wysoko kwalifikowanych nauczycielek, podstawa i jeden z punktów starannie przemyślanego i od lat realizowanego programu integracji środowiska osób niepełnosprawnych i sympatyków. Przy współpracy środowisk szkolnych i wychowawczych, szkół podstawowych, Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego, Ośrodka Pomocy Społecznej, przedstawicieli Rady Rodziców z S. P. nr 2. Bawią się dzieci z klas I integracyjnej (pani Ewy Dyszewskiej i Beaty Kwiatkowskiej), II integracyjnej (Ewy Nestorowskiej i Doroty Zielińskiej), III integracyjnej (

Dorota Grzeskowiak i Ewy Kozirskiej), IV integracyjnej (wychow. Joanna Serega), V klasy (Aldona Baryla) oraz dzieci SOSW. Za konsolę **Bartek Kucharyk** z DPS nadający muzyczny ton zabawie. Spontaniczne koło widzów zbiera się wokół występu dobrze się zapowiadających tancerzy **break dance: Grzegorza Pawczyńskiego i Andrzeja Gajewskiego**, bardzo sprawnego fizycznie chłopca, wykonującego trudne przewroty i gwiazdy, w rytm muzyki.

Potem w kucki przysiadają dzieci wokół śpiewającej pięknie swoje piosenki **Karoliny Szulgi**.

I zmiana nastroju. Parkiet sali gimnastycznej znowu jest mocno używany. Powszechne zaproszenie do *kacuchy*, do *kankana*. *Nie ważne kto śpiewa, nie ważne kto gra, byleby zabawa była na sto dwa*. Wózki z dziećmi niepełnosprawnymi, z opiekunami, zawsze w środku bawiącego się koła. Wiszące wszędzie baloniki podbijane jak piłki plażowe, to pewnie jeden z tych nieplanowanych elementów, jest akceptowany. Panie nauczycielki aktywnie i po partnersku włączają się w dziecięce inicjatywy. Na dużej przestrzeni sali królują węże – pociągi w swojej nieprzewidywalnej krętej ścieżce pomiędzy kołami bawiących się.

Pan **Bartek Kucharyk**, pracownik DPS, osoba, która tak dobrze wkomponowała się atmosferę corocznych Bali Stowarzyszenia, swoją pełną ciepłą obecnością dobrze postrzeganą przez środowisko niepełnosprawnych i ich sympatyków, intonuje ostatni akcent spotkania. *Zostaliśmy razem*, chociaż rozejdziemy się, psychicznym bezpieczeństwem wzajemnych bliskich i częstych kontaktów zawodowych i towarzyskich stale i zawsze obecni ze sobą. *Zostaliśmy razem* – z prawdą najbardziej istotnych relacji międzyludzkich opartych na prawie do wzajemnej empatii, w świecie ustabilizowanym przez nasze w nim emocjonalne zaangażowanie w pomoc innym.

Iwona Wróblek



GORĄCE SPOTKANIA

Z DZIADKAMI W PRZEDSZKOLU NR 6 IM. J. BRZECHWY

„Kocham Babcię, Dziadka, to nie żarty moi mili,

dzisiaj im życzenia składam,
by sto latek jeszcze żyli.

Ja dziadziusia kocham szczerze,
w jego słowom zawsze wierzę.

Wszystkim Babciom nowa jesień
niech pogodne dni przyniesie.

Dziadkom zaś, niech nowa zima srebrne
gwiazdki przypomina.”

Takimi słowami witaliśmy Dziadków zaproszonych do przedszkola w styczniowy, mroźny dzień. Jednak wszystkie dzieci dobrze wiedzą, że to był niezwykle dzień – ŚWIĘTO BABCI I DZIADKA.

Ciepło i bardzo rodzinnie upłynęło nam spotkanie z kochanymi gośćmi. Sale zamieniły się w małe kawiarenki, w których podawaliśmy słodkie, domowe wypieki.

Dzieci recytowały pięknie wierszyki, śpiewały zimowe piosenki, a na koniec swoich występów i tanecznych popisów,

wszystkie zadowolone wnuczeta ruszyły gromadnie w stronę swoich Babć i Dziadków, by wręczyć uroczyste prezenty wykonane wcześniej. Nie zabrakło też mocnych uścisków i buziaków. Po występach i gorących życzeniach był czas na wspólne zabawy przy muzyce, a później odpocznik przy kawie, herbacie i ciasteczkach. Ten cudowny i niezwykle dzień dostarczył dzieciom i ich gościom moc wrażeń.

„Więc dzisiaj, kochani Dziadkowie, chciejcie przyjąć nasze życzenia, żyćcie nam długo w dobrym zdrowiu, niech się spełnią wszystkie Wasze marzenia.

Jeden dzień w roku, to zbyt mało, by okazać Wam miłość, wdzięczność i życzliwość.

Tak wiele, by Wam się powiedzieć chciało lecz słów nie znajdujemy”.

W imieniu dzieci – **ANNA CZAPRACKA** wychowawczyni „Krasnoludków”



Nie jestem człowiekiem, który chciałby się poddać

Dyplom dla: Wasilkiewicza Bohdana. Za II. miejsce 70 kg w kategorii 56. Mistrzostwa Polski Inwalidów w podnoszeniu ciężarów. Koszalin 93.

Pan Bohdan: - W szkole, do której chodziłem, we Wrocławiu, był klub Start Wrocław dla osób niepełnosprawnych. Osoby w różnym wieku zajmowały się tam sportem. Miałem trenera, jeździliśmy na zawody. Pływanie, lekkoatletyka. Ja podnosiłem ciężary. Amatorsko. Uprawianie sportu daje korzyści. Poprawa kondycji, wytrzymałości. Satisfakcja. Poczucie niezależności.

Progi. - Próg buduje się wtedy, kiedy rodzina robi kłos - nad osobą niepełnosprawną. Człowiekowi, żeby się lepiej poczuć, potrzeba samodzielności. Wtedy istnieje w społeczeństwie. Samodzielny w urzędach, samodzielny na ulicy. Ludzie niepełnosprawni muszą wierzyć w siebie. Są dwie kategorie ludzi niepełnosprawnych: ci, którzy są nimi od urodzenia i inni, którzy stali się nimi później. Ci ostatni muszą zacząć wszystko od zera...

Pan Wasilkiewicz pozytywnie patrzy na świat. Kluczem jest aktywność własna. - Ludzie, wszyscy, chcą być postrzegani jako pełnosprawni. Jak do tego dojść? Moja rada. Spróbuj wyjść do ludzi, poznaj ich sposób na życie. Jak? Chciałoby przez Internet. Ludzie mają przemyślenia, pomysły, które może warto są twoje poznania...

Ciekawym epizodem w życiu pana Bohdana była jego przygoda z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. - Ludzie niepełnosprawni nie tylko - potrzebują pieniędzy od innych. Potrafią je też sami zebrać - dla potrzebujących. Organizacje pozarządowe opierają się na pracy wolontariuszy. Ludzie zdrowi nie zawsze mają psychikę taką, żeby pomóc osobom chorym.

Pan Bohdan mówi o sobie: - Nie jest człowiekiem, który chciałby się poddać. Co to znaczy się poddać? - Stać się obojętnym na to, co się dzieje wokół. Obojętnym wobec własnego losu. Obojętnym, bo

się nie udało. Jeżeli ludzie mogą sami o siebie zadbać - mówi - wolalbym, żeby to zrobili. Pracując, płacąc podatki, człowiek staje się potrzebny. Chciałbym, żeby ktoś dostrzegł w tych ludziach pozytywny materiał na człowieka. W ludziach ciężko doświadczonych przez los.

Rozmawiamy o barierach architektonicznych. Które utrudniają lub uniemożliwiają aktywność osób niepełnosprawnych w życiu publicznym. Przy trybunie sejmowej - nie ma podjazdu dla wózków... Urny wyborcze - nie można ich wynieść z lokalu, do którego prowadzą schody...

Pan Bohdan bierze kule, wychodzi na chwilę. Oglądam rodzinne fotografie. Żona pana Wasilkiewicza, z malutkim synkiem. Pan Bohdan wraca po chwili. - Żeby coś się zmieniło diametralnie, musi upłynąć pokolenie. Najszybciej zmieniają się dzieci... Ja jestem postrzegany jako osoba pełnosprawna, bo pracuję. Bez taryf tzw. ulgowych.

Zamiast darowizny - dajcie nam, osobom niepełnosprawnym, pracę. Chcemy żyć normalnie. Chodzi o nastawienie wewnętrzne. Wiele rzeczy zaczyna się w głowach... Możesz pomóc mi przejść na drugą stronę przez ulicę... to dobrze. Ale czy dasz mi pracę?...

Pan Wasilkiewicz obraca w rękach kółeczko od dzieciennego samochodziku. - Moim marzeniem jest, żeby ludzie niepełnosprawni, stowarzyszenia, organizacje pozarządowe, chcieli się zjednoczyć, by działać wspólnie wobec BARIER.

Barieri są w głowie. - Ludzie boją się podejść, spytać, czy osoba niepełnosprawna potrzebuje pomocy. Korzyść z podejścia do człowieka (moje podkreślenie) może być wieloraka. Będziemy bardziej otwarci... Słabość? Człowiek ma w sobie słabość zawsze, trzeba umieć sobie z nią poradzić... Jak? Pan Bohdan - Nie jestem psychologiem... Wiem, że trzeba mieć pokorę w stosunku do świata. Do siebie i do ludzi.

Pan Bohdan Wasilkiewicz jest jed-

DAR SERCA...



Honorowi Krwiodawcy, nasi sąsiedzi i znajomi, dzięki ofiarności których leczenie wielu osób jest możliwe. Ci, którzy przyczyniają się do ratowania ludzkiego życia. Dziękujemy. Tylko w ostatnim miesiącu to:

Radosław Talarek, Dariusz Szczepaniak, Tomasz Matuszewski, Jolanta Knoppe, Marek Siwy, Karol Schmidtchen, Tomasz Klemke, Zbigniew Kominkiewicz, Michał Andrusiów, Bartosz Barłózek, Roman Napieraj, Stanisław Frąk, Marek Piwiński, Łukasz Ciepluch, Przemysław Staszewski, Piotr Górecki, Rafał Sobina, Radosław Kosak, Zbigniew Kłosowicz, Michał Janik, Weronika Skrzypek, Justyna Ceglarek, Marika Sitkowska, Mariusz Cimaszewski, Paweł Wandowski, Grzegorz Szostak, Dariusz Mazana, Tomasz Lisiecki, Wojciech Klak, Ryszard Hołubowicz, Dawid Grządko, Bartosz Swoboda, Piotr Lubik, Krystian Mazana, Rafał Grzelachowski, Waldemar Prętki, Włodzimierz Michalski, Janusz Smoliński, Benedykt Lubik, Karol Łodziato, Dominik Misiak, Michał Niewiadomski, Hanna Korzeń, Zygmunt Solarzski, Monika Kogut, Piotr Niżnik, Tomasz Szymańczyk, Dariusz Dzierła, Sławomir Szulczyk, Łukasz Andrzejczak, Damian Jujka, Piotr Mateja, Maciej Ilińczyk, Zbigniew Babiak, Marek Kobus, Radosław Trojanek, Bogdan Pokolenko, Artur Kaczmarek, Mirosław Kur, Emanuel Blasik, Józef Kaczmarek, Tomasz Czerwiński, Jarosław Walczak, Bernard Rutkowski, Jacek Jeśke, Mirosław Jeśke, Adam Jeśke, Marian Walkowiak, Jadwiga Kozdrowska, Piotr Sawiński, Jan Żuchowski, Mieczysław Bogajewicz, Bogdan Podyma, Tomasz Stępiak, Marcin Wiśniewski, Radosław Kutkowski, Marcin Skieresz, Marcin Gąsiorowski, Józef Nader, Marek Kamiński, Jakub Hen, Iwona Dalidowicz, Rafał Matuszek, Maciej Szczepańczyk, Zygmunt Jedynak, Krystian Trojanowski, Nikifor Nowaczyk, Tomasz Pochylski, Marcin Dąbrowa, Mieczysław Korps, Rajmund Cimaszewski, Krzysztof Józwiak, Zbigniew Cybulski, Piotr Bińczak, Michał Banak, Marcin Janas, Marek Suchecki, Andrzej Kurek, Paweł Zarębski, Dariusz Ciołek, Tomasz Fabisiak, Mirosław Durejko, Justyna Owsiak, Michał Owsiak, Rafał Jarzębak, Tomasz Musielak, Maciej Jędrzejczak, Jerzy Wójcicki, Błażej Pala, Grzegorz Nicpoń, Waldemar Janowicz, Adam Fizek, Włodzimierz Myslicki, Leszek Piędziak, Bogdan Karniewicz, Jerzy Wojtaś, Sebastian Wojtaś, Janusz Kłos, Wiesław Kalisz.

nym z założycieli Fundacji na Rzecz Niepełnosprawnych „NIEZALEŻNI”. Niezależni to marzenie, które chcą realizować. Chcieliby sprawić, by każda niepełnosprawna bądź chora osoba mogła z dumą stwierdzić, że jest samodzielną, zaradną finansowo i społecznie oraz możliwie niezależną od innych. Chcą - w przyszłości, jak fundacja będzie się rozkręcać, zostaną pozyskani sponsorzy, chcą pomagać, udzielać pomocy w finansowaniu opieki

medycznej, rehabilitacji czy edukacji. Przyznawać stypendia oraz wspierać i prowadzić akcje edukacyjne i działalność wydawniczą a także imprezy promujące tolerancję wobec osób niepełnosprawnych. Księgarnia Internetowa www.fikcje.pl jest prowadzona przez osoby niepełnosprawne. Wszystkie pieniądze ze sprzedaży książek przeznaczają na utrzymanie swoich miejsc pracy.

Iwona Wróblek

Dzieci od Brzechwy na przedstawieniu

„Dziewczynka z zapalkami”

Pod koniec grudnia dzieci z grup starszych Przedszkola nr 6 otrzymały zaproszenie do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzecz na przedstawienie. Dnia 03.01.2008r. „Krasnoludki”, „Żabki” i „Stonogi” wybrały się do internatu tamtejszego Ośrodka w celu obejrzenia „Dziewczynki z zapalkami”. Piękna francuska piosenka o świętach wprowadziła nas w odświętny, zimowy nastrój, a później na scenie pojawiły się narratorzy - kukielki, które przedstawiły nam postacie z bajki Andersena - dziewczynkę z zapalkami, anioły i przechodniów. Przedstawienie zostało przygotowane przez „Zespół Młodych Artystów ARLEKIN” pod kierownictwem p. Anny Pieleśiak i p. Sławomira Filusa. Zachwyciła nas piękna scenografia i wspaniała gra młodych artystów a w szczególności Basi i Kasi. Nasi wychowankowie włączyli się do wspólnej zabawy, śpiewając ulubione koledy. Serdecznie dziękujemy organizatorom za doznane przeżycia.

Janina Walczak - wych. „Przyjaciół Kaczki Dziwaczki”



Koncert Gwiazdkowy

Jak przystało na ośrodek propagowania kultury wielostronnie pojętej również w naszej Szkole Muzycznej I. stopnia nie zabrakło grudniowego koncertu kolęd i piosenek. Organizatorzy zadbał o różnorodność gwiazdkowej oferty muzycznej. Całość ułożono w formie spektaklu o Związowaniu. Widowsko prowadziła pani **Paulina Karpiw**.

Uczniowie Szkoły Muzycznej, wraz ze swoimi pedagogami, zaprezentowali swoje osiągnięcia muzyczne i artystyczne. W choinkowo – mikołajowej scenografii usłyszeliśmy znane powszechnie, i śpiewane w czasie Świąt, kolędy i pastorałki. Bogate instrumentarium, różnorodność formy muzycznej ekspresji; chór dziecięcy prowadzony przez **Elżbietę Skibicką**, z towarzyszeniem zespołu akordeonowego, prowadzonego przez **Paulinę Karpiw**, oraz uczniowie klasy skrzypiec **Jolanta Helwig**. Wraz z duetem skrzypcowo – gitarowym nauczycieli: **J. Helwig** i **Z. Musiała**. Utwory przetykały recytacją pani

Karpiw, wprowadzające nastrój do słuchania takich piosenek: *Zatrzymajcie się na chwilę, uczucie gonitwę myśli, zapalcie świecę – świętujcie, świętujcie...*

To był pierwszy akord koncertu. Dalej usłyszeliśmy: Zespół skrzypcowy prowadzony przez **J. Helwig**, kolędę śpiewała **Aleksandra Grządło**. Świąteczne trio instrumentalne: **Sylwia Górna – skrzypce, Kamila Wojte – klarnet, Anna Wawrzyniak** – gitara zagrały ciepły i spokojny utwór autorstwa **Zdzisława Musiała** pt. „*Moja Pastorałka*”. **Ewelina Surma** wystąpiła solo. Eweliny i **Błażeja Żaka** można posłuchać na dołączonej do „Okolic Skwierzyńskich” płyty CD („Skwierzyńskie Kolędowanie”).

Koncert Gwiazdkowy w tym roku w Szkole Muzycznej w nowej formie. Rodzajowe kostiumy występujących dzieci, wyreżyserowane wejścia aktorów spektaklu, kwestie słowno – muzyczne Pastery i Trzech Króli. Szkoła zawsze mile widzi swoich absolwentów, artystycznie odwiedzających imprezy miejskie i szkolne. **Maja Koterba**, studentka III roku Animacji Muzycznej na Uniwersytecie Szczecińskim (uczyła się gry na gitarze w klasie p. Z. Musiała) wystąpiła w repertuarze trzech piosenek bożonarodzeniowych (płytę z

utworami zakupiło po koncercie wiele osób). Miły ciepły głos, profesjonalne wykonanie, może jeszcze usłyszymy panią **Mają** w TV lub radiu, bardzo jej tego życzymy. Wracamy do uczniów Szkoły. Zespół pana **Kazimierza Dziembowskiego**, śpiewają: **Arkadiusz Zdanowicz, Paulina Laszkowska, Katarzyna Drogosz, Aleksandra Harnacke, Adriana Maksym**, na fortepianie akompaniują duet: **Wiktoria Janeczka** i **Sandra Dyskant**.

Włóż do ręki biały opłatek i dziel się ze wszystkimi. Także swoją spontaniczną młodzieżową radością. Z lekkim przymrużeniem oka, ale równo i rytmicznie, nauczyciela - **Zdzisława Musiała - Orkiestra Osobliwego Dnia**. Klarnet, skrzypce, gitary – obok klasycznej także elektryczna, tutaj bardzo... sceniczna osoba **Bartłomieja Dziedzica**, Mikołaja z bardzo - bardzo długą, białą rzeczą jasną, brodą (która miejscami nieco przeszkadzała w sięganiu do strun gitarowych). Kwintesencją kabaretowego nieco ujęcia tematu muzycznego była bardzo ciekawa muzycznie aranżacja, i wykonanie. Młodzi muzycy dostali za nie duże brawa.

Muzycznie złożone utwory, na kilka głosów, chór szkolny pod kierunkiem **Aliny Plebanek – Trzecieckiej**. Także dykcji nie wypracowane. Zespół wokalny pod kier. P. Karpiw. Na koniec – jako zamknięcie uroczystości – **Orkiestra Szkolna (pod kier. E. Skibickiej)**. Trudna sztuka grania w dużym zespole. Skrzypce, klarnet, gitary, akordeony – przykład wzajemnego słuchania się muzyków, wspólnego wykonania utworów, pod okiem dyrygenta. I zachęta, dla licznie zgromadzonych słuchaczy, do gromadnego śpiewania „*Gdy się Chrystus rodzi*” i „*Hej w Dzień Narodzenia*”.

Mile wrażeń po koncercie w Szkole Muzycznej, widoczna dbałość o satysfakcję widzów, ich różne gusta muzyczne, również te wyrafinowane. Osoba pani Karpiw, prowadzącej koncert, jej empatyczna zdolność do przekazania sympatii do muzyki. Zaangażowanie nauczycieli i kierownictwa Szkoły w przygotowanie imprezy. Szkoła Muzyczna pozostanie ośrodkiem, jednym z głównych w mieście, aktywnego kształtowania kulturalnego mieszkańców.

Iwona Wróblek



MIĘDZYKRAJOWE BOŻE NARODZENIE W GIMNAZJUM NR 1

Święta Bożego Narodzenia to czas, w którym wszyscy powinni się wspólnie radować i oczekiwać narodzin Jezusa. Magia świąt udziela się wszystkim, również nam uczniom, dlatego dwie klasy I c oraz II c postanowiły przygotować przedstawienia z okazji świąt, trochę inaczej niż zwykle, w języku obcym. Dzięki p. A. Ignatowicz zostaliśmy zaproszeni z występami poza naszą szkołę.

Przez ponad miesiąc przygotowaliśmy trzy wersje językowe: polską, angielską i niemiecką. Długotrwałe przygotowania udoskonaliły naszą wiedzę, ale również doprowadziły do perfekcji. Szkoła w okresie przedświątecznym wyglądała kolorowo. Na ścianach wisiały przepiękne plakaty przedstawiające zwyczaje bożonarodzeniowe w krajach anglo- i niemieckojęzycznych. Wszędzie można było zobaczyć życzenia świąteczne napisane w różnych językach świata. Dodatkowo p. E. Martynowska ogłosiła konkurs na najpiękniejszy kalendarz adwentowy. I tak budynki A i B naszej szkoły stały się prawdziwą galerią sztuki. Po długich przygotowaniach nadszedł czas pierwszego występu, który miał miejsce w Nadleśnictwie dnia 14 grudnia. Tam przedstawiliśmy dwie wersje językowe tj. wersję angielską i polską (op. p. D. Cieloch). Sala, w której przebywaliśmy nie była zbyt duża, ale aktorzy mogli bezstresowo odegrać swoje role. Po naszym kolędowaniu zostało zrobione wspólne zdjęcie. Byli na nim także uczniowie ze szkół podstawowych, którzy tego dnia w Nadleśnictwie odbierali nagrody.

Na drugi występ zostaliśmy zaproszeni do Domu Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu. Tam przedstawiliśmy scenkę w języku polskim i niemieckim (op. p. M. Szypszak). Przyjęto nas bardzo miło i ciepło. Od gospodarzy otrzymaliśmy słodki upominek. Podczas występów każdy miał odpowiedni strój do odgrywanej przez siebie sceny, nie zabrakło także bożonarodzeniowych rekwizytów.

W mojej szkole, Gimnazjum nr 1, mogliśmy pochwalić się swoimi umiejętnościami 21 grudnia na apelu ogólnoszkolnym. W sali gimnastycznej można było zobaczyć liczne rekwizyty oraz choinki. Nie mogło zabraknąć także złotej gwiazdy betlejemskiej. Do naszych występów dołączył chór, liczący 40 osób oraz grupa muzyków (op. p. I. Skwarna), którzy perfekcyjnie wykonywali kolędy polskie, angielskie i niemieckie.

Zostali również rozstrzygnięte konkursy na najładniejszy kalendarz adwentowy oraz wystrój sal lekcyjnych. Pani dyrektor Alicja Witter wręczyła zwycięzcom słodkie nagrody. I tak: I miejsce za najładniejszy kalendarz adwentowy zdobył Grzegorz Biernacki z kl. 2 g, II miejsce Ewa Maciejewicz i Szymon Belgrau z kl. 1b, III – Daria Włodarczyk z kl. 1 b. Za najładniej udekorowaną klasę i choinkę uznano salę nr 42 (kl. 2g- wych. M. Jędrowski). Atmosfera była bardzo świąteczna. Wszystkie występy sprawiły nam ogromną radość. Mam nadzieję, że odbiorcy także dobrze się bawili i poculi magię zbliżających się świąt.

Po spotkaniu w sali gimnastycznej udaliśmy się do klas, tam wraz z wychowawcami zasiadliśmy do wigilijnego stołu.

Agata Czajkowska kl. 2c

ARTYŚCI Z BUDOWLANKI

W bibliotece miejskiej remont. Malowane są pomieszczenia gospodarcze i biurowe. Prace remontowe wykonują uczniowie z Budowlanki pod kierownictwem Pana Gerarda Jaworskiego. Mając dyżury w redakcji KM obserwowałam pracujących uczniów. Zauważyłam, że pracę wykonują chętnie, precyzyjnie i profesjonalnie. Grupę działającą w bibliotece w ramach praktyk uczniowskich tworzyli: **Marcin Ceglarek, Piotr Macek, Piotr Piasecki, Emil Odoliński, Damian Pokolenko, Benjamin Dondaj, Tomasz Grabas, Krystian Gruca**.

Chłopcy wybrali zawód malarza – tapetiarza, bo lubią upiększać otoczenie. W rozmowie wykazali profesjonalną zna-

jomość materiałów oraz wszechstronne umiejętności. Dwuletnia Zasadnicza Szkoła Zawodowa nie jest ostatnim etapem kształcenia. Chłopcy planują zdanie egzaminu zawodowego oraz zdobycie średniego wykształcenia w liceum uzupełniającym. Niestety, po uzyskaniu dyplomu przyszli mistrzowie zamierzają pracować po za Polską. Nie dziwię się, bo z takim przygotowaniem zawodowym świat budowlany stoi przed nimi otworem.

Mistrzem w zawodzie jest dla uczniów Pan Gerard Jaworski – nauczyciel zawodu z 20-letnim stażem. Pan Jaworski uczy młodzież nie tylko zawodu, ale również etyki budowlanca. Od nowego roku szkolnego w Budowlance uruchomiony zostanie nowy kierunek: technolog robót wykończeniowych, nauka potrwa trzy lata. A więc absolwenci ZSB nie mają problemów z atrakcyjną pracą w kraju i za granicą.

Anna Kuźmińska - Świder



Wulgaryzmy powoli stają się normą – zwłaszcza w języku młodych. Mowa plugawa coraz częściej gości też na ustach dziewcząt, które chcą dorównać chłopcom, nie-rzadko ich prześcigając. W efekcie wulgaryzmy są wypowiadane przez młodzież tak często, jak często brany jest oddech.

Wystarczy wyjść do miasta i wsłuchać się w gwar ulicy, parku czy piwnych ogródków. Niechybnie usłyszymy co najmniej jedno słowo z tzw. piątki podstawowej, od której w języku polskim pochodzi prawie cały słownik wulgaryzmów (trzy rzeczowniki, dwa czasowniki). Mówi się tak w złości, dla żartu lub w przypływie dobrego humoru, bądź po to, by dodać sobie osobliwego szyku albo pokazać, że jest się „swoim” człowiekiem.

Wulgarność atakuje – wulgaryzmy stały się oczywistym środkiem porozumiewania się. Mało kto zwróci gimnazjalistom uwagę, że ci wyrażają się nieostojnie. Ktoś ze starszych może tylko refleksyjnie pokiwać głową, a inni nawet nie będą specjalnie zszokowani. Językoznawcy są zgodni, że wzrasta tolerancja społeczna na używanie słów wulgarnych, nawet w miejscach publicznych. Ktoś powie: ludzie mają inne sprawy na głowie, więc jeśli ktoś obok rzuca mięsem, przechodzą nad tym do porządku. A że młody człowiek mówi jak lump? Nic to – przecież nie ma społecznej presji, by wychowywać cudze dzieci.

Gdzie najczęściej słyszy się wulgarnie słowa (dane w % za CBOS):

- * na ulicy - 27%
- * w środkach lokomocji - 18%
- * w szkole - 17%
- * w pracy - 16,5%

Bluzg - mowa plugawa

* w miejscach rozrywki i wypoczynku - 15%

* w gronie rodzinnym - 6,5%

W 1999 roku Sejm uchwalił Ustawę o języku polskim. Możemy zaobserwować, że wulgarność obecna jest wszędzie – jest zakorzeniona w subkulturach, w języku młodzieżowym, a nawet dziecięcym!

Szkola w walce o czystość języka jest często osamotniona (przykładu nie można brać nawet z publicznych wypowiedzi naszych posłów). Uczniowie Gimnazjum nr 1 postanowili, że zadbać o to, by językowo nie schamieć. Od początku roku będzie prowadzona akcja przeciwko używaniu wulgaryzmów. Problem w tym, że zaczyna brakować „wzorca językowego”, jednak stwierdzenie, że w mediach coraz swobodniej używa się wulgaryzmów, nie upoważnia nas do zwracania się w stronę języka rynskotkowego.

W 2003 r. przeprowadzono badania CBOS, z których wynika, że jedna trzecia kobiet i niemal wszyscy mężczyźni przyznają się do używania wulgaryzmów. Dawniej agresywność, brutalność, a tym bardziej wulgarność, uchodziły za cechę społecznego marginesu. Gdy pojawiały się w literaturze, mówiono o artystycznej awangardzie, prowokacji, na które artysta elitarny mógł sobie czasem pozwolić – czym nie zakłócał zasad kultury. Dziś jest inaczej: styl agresywno – wulgarny trafia do popularnych filmów, modne beletystyki, a nawet do wysokonakładowej prasy. Dziś bluzgi rozbrzmiewają w rymach hiphopo-

wych, telewizji – nie tylko w programach typu „Big Brother”. Kiedyś używano ich z rzadka, nawet anarchiści stosowali je tylko wtedy, kiedy miało to ideologiczne uzasadnienie.

Dziś niepokoi, że używa się bluzgów w roli elementu stylu. Tak czyni futbolowy chuligan, bo inaczej nie mógłby się czuć sobą. Tak wyraża się gimnazjalista czy licealista lub student, by zasygnalizować swoją wolność od szkolnych rygorów – taka to postawa – agresji, szyderstwa lub bunt.

Ponad pół wieku temu brytyjski socjolog języka Basil Bernstein przeprowadził eksperyment, którego celem było ustalenie różnic między mową różnych grup. Wnioski były następujące. Uczniowie prywatnych szkół mówili niemal zawsze kodem wypracowanym – opartym na bazie lektury: pełnymi zdaniami, opisującymi kontekst. Z kolei niewykształceni chłopcy na posyłki mówili pojedynczymi wyrazami, „dopowiadając” resztę gestykulacją. Obie grupy znały słowa wulgarnie. Jednak grupa pierwsza skłonna była ich używać wyjątkowo w formie wyzwiska lub przekleństwa, to grupa druga też jako bezznaczeniowy wtór, coś w rodzaju przecinka. Tak też jest w dzisiejszej Polsce.

Dla współczesnych uczniów jest jeszcze jedna, nowa kategoria – językowe kalki z mediów audiowizualnych, telewizji, internetu. Nawet młodzi ludzie dobrze się uczący, w sytuacjach towarzyskich mówią raczej tak jak 50 lat temu gońcy od Bernsteina, a im czują się swobodnie, tym więcej w ich mowie słów wulgarnych.

Młodzi ludzie wzorują się na

gwiazdach, które klą. Doda jest agresywna, wulgarna w swym sposobie wysławiania się. Michał Wiśniewski rzuca ze sceny, że jest „zajebiste”, co dla wielu oznacza już tyle co „wspaniale”. Maciej Maleńczuk mówi ze sceny – obrażony na opolską publiczność – „niech spierdalają”. Agnieszka Chylińska powiedziała „fuck off” obrażając nauczycieli, a tym samym zyskała aplauz młodej publiczności.

Skoro trudno o wzorce językowe uczniowie Gimnazjum nr 1 poszukują tego wzorca w sobie. Na godzinie wychowawczej (na lekcji języka polskiego) „pobawimy się” w tworzenie haseł, które będą wyrazem sprzeciwu wobec wulgaryzacji języka. Propozycje umieścimy na ścianach szkolnych korytarzy – niech wszyscy uczniowie mają czas na dopisywanie nowych, wybieranie najlepszych. Klasa III b – organizator konkursu wybierze wspólnie trzy hasła najdowcipniejsze, najciekawsze i wydrukuje je na podkoszulkach. Nagrodzona klasa i uczniowie indywidualnie będą je nosić w szkole i poza nią: mogą też obserwować reakcję otoczenia.

A może uda nam się stworzyć słownik gwary uczniowskiej i, jak w jednej z gdańskich szkół, nauczyciele wykorzystają go do pracy nad lepszym porozumiewaniem się pokoleń, bez potrzeby odwoływania się do języka plugawego?

W następnych numerach „Kuriera Międzyrzeskiego” poinformujemy o przebiegu akcji przeciw wulgaryzmom.

Uczniowie kl. III b Gimnazjum nr 1 z wychowawczynią Anną Pawelską

Artykuł na podstawie pisma „Ergo. Forum wychowawców”.

Nasza międzyrzeszanka z Międzyrzeszcza do Gdańska

„Niewielkie jest nasze miasto, ale się ciągle rozrasta. Naprawdę obejrzyć warto, pocztówkę z naszego miasta.” („Pocztówka z naszego miasta” – Cz. Janczarki)

Pamiętam doskonale swoją uczennicę – Basię Cichy z domu Bujalską. Urodziła się w Międzyrzeszczu w 1951 roku, uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 1 w Międzyrzeszczu, następnie do Liceum Ogólnokształcącego.

Była zawsze uśmiechnięta, przygotowana do odpowiedzi, świetnie się uczyła, w grupie bardzo lubiana, wysoko ceniona za naukę i zachowanie przez grono pedagogiczne. Należała do Związku Harcer-

stwa Polskiego, drużyny Pani Anieli Pstrąg. Miała zainteresowania wszechstronne. Jej pasją była nauka, nikt jej nie zmuszał do odrabiania lekcji, była przykładem dla innych.

Po zdaniu matury pojechała studia wyższe w Gdańsku. Założyła rodzinę z Marianem Cichym w Gdańsku. Z tego małżeństwa urodzili się: Dominik, Piotr, Marcin. Syn Dominik jest księdzem, a Piotr i Marcin studentami... Pani Basia jest mocno związana z Międzyrzeszczem, często od-



wiedza ojca i rodzeństwo. Jej ojciec mówi: „Życie Basi świetnie się układa...” Życzymy całej rodzinie: DO SIEGO ROKU!

Kazimierz Kulas

„Moje miasto przykryte kołderką”

„...Bo najpiękniejsze jest nasze miasto, w nim najpiękniejsze słońce i deszcz. Nie ma na świecie jak nasze miasto, ono da Tobie wszystko co chcesz...”

Fragment piosenki pt. „Moje miasto”

W procesie kształtowania postaw patriotycznych, podobnie jak i całej osobowości poważną rolę spełniają przeżycia i doświadczenia z okresu dzieciństwa.

Główne zadanie w wychowaniu patriotycznym stanowią:

- budzenie miłości i przywiązania do Ojczyzny,
- kształtowanie czynnej, twórczej troski o jej dobro i rozwój,
- rozwijanie poczucia solidarności i więzi kulturowej z własnym regionem, narodem.

Warunkiem koniecznym do prawidłowej realizacji procesu wychowania patriotycznego jest wdrażanie dziecka do samodzielnego myślenia, stawianie przed nim problemów i skłanianie do ich realizowania.

Nauczyciele doskonale wiedzą, że wychowanie patriotów jest procesem długotrwałym, dlatego już dzieci 3-letnie obejmujemy wychowaniem patriotycznym. Biorą one udział we wszystkich uroczystościach organizowanych w przedszkolu, takich jak: Święto Niepodległości 11 Listopada, imienin naszego patrona Jana Brzechwy, czy rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.

Dzieci uczą się wierszy i piosenek o Polsce, naszej kochanej Ojczyźnie i o swojej miejscowości. Starszaki samodzielnie potrafią zaśpiewać hymn narodowy, wymienić największe rzeki i wskazać na mapie góry i morze.

Najważniejszym zadaniem przedszkola dotyczącym wychowania patriotycznego jest kształtowanie postaw, które z cza-

sem rozwijają się w świadomość społeczną, jaką jest poczucie przynależności narodowej, jednak u dzieci w wieku przedszkolnym kształtują się podstawowe zrebby osobowości i dyspozycje postaw człowieka dorosłego, w tym otwartość. Wyróżnić należy takie składniki postaw, które w dużej mierze wpływają na kształtowanie uczuć patriotycznych u dzieci – intelektualny i uczuciowo – moralny. Aby wykształciły się te wieloaspektowe zaczątki postaw, przedszkole wyznacza sobie jako zadanie częste organizowanie bezpośredniego kontaktu z przedmiotem postawy, umożliwiającą poznawanie emocji i działań. U małych dzieci kształtowanie postawy rozpoczyna się od doznania określonych przeżyć i uwarunkowania emocji.

Przedszkole nasze organizuje sytuacje dydaktyczne i wypracowuje postawy pozytywne, które opierają się na zaspokajaniu potrzeby miłości, uznania, sukcesu, poznawania, aktywności działania.

Stwarzamy także warunki do formowania się postaw w procesie samodzielnego działania dziecka i w toku wykonywania zadań powierzonych przez nauczycieli dbając o to, aby z tymi czynnikami wiązały się pozytywne uczucia i emocje. Na bazie kształtowania postaw, jakby mimochodem dziecko wrasta w środowisko wychowawcze, w którym żyje i rozwija się. Naszym zadaniem w tym roku szkolnym jest zainicjowanie wszechstronnego rozwoju osobowości, na co składa się naukowe poznanie świata, przez co wzbogacamy intelekt dziecka, kształtujemy myślenie, dajemy postawę dobrej, wydajnej pracy i wpajamy postawę moralno – społeczne wobec ludzi, przyrody, otoczenia rzeczowe-



go i wartości ideowych. Kładziemy nacisk na kulturę estetyczną i wrażliwość na piękno oraz stosunek do zdrowia i sprawności fizycznej.

W dalszym ciągu zwiedzamy piękne zabytki naszego miasta w czasie spacerów i wycieczek, zachęcamy rodziców do bacznych obserwacji przyrodniczych w czasie rodzinnych, zimowych wędrówek po Międzyrzeczu i jego okolicach.

„Królowa Zima w towarzystwie śnieżynek, sopelków, pajacyków i zajączków dostojnie przybyła do naszego miasta”. Misie z przedszkola badały właściwości śniegu i już wiedzą, że w ciepłych salach stopił się, zamienił w wodę. A lalki bawiły się w tropiciele, prowadząc zabawy na śniegu w okolicach naszego Zamku. Oglądały przez lupę płatki śniegu. Tak trudno uwierzyć, że nie ma dwóch takich samych. To misie lubią najbardziej. A wy? Lubicie szusować po białym puchu?

„Wyobraźcie sobie, że wasze pluszaki startują w zabawie plastycznej pod hasłem „MOJE MIASTO PRZYKRYTE BIAŁĄ KOŁDERKĄ”. WASZĄ zapraszamy i rodziców do wspólnej zabawy. Ulepieć z plasteliny nasz ra-

tusz, namalujcie jak wygląda nasze miasto zimą, wytnijcie lub naklejcie na kartkę zimowe wspomnienie z waszych wędrówek po ulicach naszego miasta i przynieście do przedszkola. Zrobimy wystawę prac”. Takimi słowami znów zaprosiliśmy do rodzinnej zabawy.

Dziękujemy za udział w twórczym tworzeniu pięknych prac, gratulujemy ciekawych pomysłów.

Wciąż będziemy tworzyć dojrzałą postawę człowieka – patriotę, formować podłoże uczuć przywiązania do najbliższego otoczenia społecznego – rodziny, przedszkola, „Małej prywatnej ojczyzny”. Zachęcać do poznawania rodzinnego miasta i regionu poprzez zwiedzanie zabytków historycznych i przyrodniczych. Wpajać będziemy naszym wychowankom szacunek do symboli narodowych, tradycji, zwyczajów, doskonalić nasz język ojczysty, rozwijać uczucia przyjaźni i braterstwa do innych narodów.

Bo przecież PATRIOTYZM TO „UMIŁOWANIE OJCZYZNY”.

ANNA CZAPRACKA WYCH.
„KRASNOLUDKÓW”

Spotkania Grup Kołędniczych i Jasełkowych

W dniu 8 stycznia 2008 r. w sali internatu Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu odbyły się powiatowe prezentacje XVIII Spotkań Grup Kołędniczych i Jasełkowych. Wystąpiły zespoły: Teatrzyk lalkowy ARLEKIN – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Międzyrzeczu z przedstawieniem pt. „Dziewczynka z zapalnikami”, reżyseria: p. Anna Pieleśiak, opracowanie muzyczne: p. Sławomir Filus;

Zespół BUKOWIANKI – Szkoła Podstawowa w Bukowcu - Utwór sceniczny pt. „Nie tylko w Betlejem”, scenariusz: p. Marcin A. Brykczyński, reżyseria, opracowanie muzyczne i plastyczne: p. Joanna Wodarska; Grupa teatralna – Szkoła Podstawowa w Kaławie z jasełkami pt. „Leśne jasełka”, scenariusz: p. Katarzyna Chmielewska i p. Anna Chiciuń, reżyseria: p. Anna Chiciuń i Danuta Tarkowska, opracowanie plastyczne: p. Beata Błaszczyk;

Grupa teatralna – Gimnazjum w Trzcielu - Jasełka pt. „Bóg się rodzi”, reżyseria: p. Piotr Falkowski, opracowanie muzyczne: p. Piotr Falkowski i p. Anna Spyra, opracowanie plastyczne: p. Barbara Szelwach.

Rada Artystyczna na składzie: p. Lidia Nowaczynska, p. Krystyna Pawłowska i p. Robert Rudiak wyróżniła przedstawienia grup teatralnych ze Szkół Podstawowych w Bukowcu i Kaławie. Tytuł laureata wraz z nominacją na etap wojewódzki Spotkań przyznano równorzędnie zespołom z Międzyrzecza i Trzciela.

Dziękujemy wszystkim zespołom uczestniczącym w prezentacjach za piękne przedstawienia, gratulujemy osiągnięć, a laureatom życzymy sukcesów podczas spotkań finałowych w Sulęcinie. Dyrekcji i pracownikom Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego składamy podziękowania za udostępnienie sali i pomoc przy realizacji Spotkań.

Fotoreportaż str. 22

Międzyrzeczki Ośrodek Kultury

Świąteczne WYSTAWY

Zawsze z nadzieją czekam na kolejne święta. Moje oczekiwanie związane jest ze świątecznymi dekoracjami. Tegoroczne dekoracje bożonarodzeniowe wymyślone i porozwieszane przez Urząd Miasta oceniam na słabą trójkę. Nie było to ani oryginalne, ani wystarczające. Jeszcze mizerniej jest z placówkami posiadającymi okna wystawowe. Żadnych pomysłów! Żadnej inicjatywy! Kiedyś ciekawe dekoracje pojawiały się na wystawie Optyka na rogu Ściegiennego. Szkoda, że zabrakło konsekwencji. Na szczęście akcja KM nagradzania urokliwych wystaw przynosi efekty.

Nadal liderem pozostaje Sklep Rybny, którego właściciele przygotowują nie tylko dekoracje świąteczne, ale również sezonowe. Pomysł plastyczny, dowcip i dbałość o szczegóły to cechy wyróżniające te wystawy. Pojawiały się również inne, godne zauważenia.

Na wystawie w sklepie odzieżowym MAXIMA zjawiał się wiklinowy manekin, a na nim misternie udrapowana tkanina. Powiało klimatem z poznańskiego Starego Browaru. Przykład punktu TOTO przy ul. Zachodniej pokazuje, że wystarczy mieć pomysł. Bombki z naklejonymi cyferkami, to połączenie tradycji świątecznej ze specyfiką usługi. Tak, więc redakcja KM postanowiła przyznać trzy dyplomy uznania:

- Pani Halinie Rzeźnik – Sklep Rybny
- Pani Ewie Smolisze – Sklep MAXIMA
- Pani Jolancie Kuropatwie – Punkt TOTO

Czekam na Wielkanoc i zaskakujące dekoracje świąteczne.

Nagrodzonym GRATULUJE!

Anna Kuźmińska – Świder
Fotoreportaż str. 22

UMYJ SAMOCHÓD ZA 10 ZŁ

STACJA PALIW JUMAR

Międzyrzecz, ul. Waszkiewicza 69



MYJNIA SAMOOBŚŁUGOWA

Czynna całą dobę 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZAMY

The advertisement features a central image of a black Nokia 6151 mobile phone. To the left is the AS-COM logo, and to the right is the PLAY logo. The background is a wall with graffiti, including a large 'PLAY' tag and a silhouette of a person. The text 'ŁAP ŁUP' is written in large, stylized letters. Below the phone, the text 'TELEFONY MULTIMEDIALNE OD 1 ZŁ NA KARTĘ W OFERCIE PLAYFON' is displayed. At the bottom, the contact information for AS-COM is provided.

AS-COM

PLAY

ŁAP ŁUP

NOKIA 6151
123 przy umowie na 36 miesięcy

TELEFONY MULTIMEDIALNE OD 1 ZŁ NA KARTĘ
W OFERCIE PLAYFON

AS-COM Międzyrzecz, ul. Garncarska 4, tel: 95 741 15 05



GRUPY KOŁĘDNICZE I JASEŁKOWE



XVI FINAŁ WOŚP

WYSTAWY ŚWIĄ- TECZNE



Pani Ewa Smolicha



Pani Halina Rzeźnik



Pani Jolanta Kuropatwa



Z okazji, jakże pięknych – Diamentowych Godów –
pożycia małżeńskiego
Kochanym Rodzicom

**Mariannie i Stefanowi
Twulskim**

dużo zdrowia oraz wiele pięknych i słonecznych
dni

na dalsze szczęśliwe lata wspólnego życia
składają

córki: Krysia i Ela z rodzinami
oraz wnuki i prawnuki



Kochanym Jubilatom
Annie i Andrzejowi Świdrom
z okazji

Kryształowych Godów
życzymy Wam

szczęścia, pogody w miłości
i uśmiech wiecznej radości!

Redakcja
KM



RESTAURACJA DUET ZAPRASZA NA OSTATKOWY BAL KARNAWAŁOWY

Gwiazda wieczoru: Zespół Sammy Swoi
Ponadto: wykwintne posiłki, profesjonalna obsługa, swojska atmosfera...
To wszystko za 70 zł od osoby, wraz z konsumpcją.

2 lutego 2008 roku



CENTRUM TURYSTYCZNE

DUET

Jacek & Beata BÉŁZ

601 57 65 93,

fax. (95) 742 22 56

Dla Gości zapewniamy bezpłatny transport na Głębokie
(18.30 i 19.00 autokar będzie podstawiony na parkingu
obok Restauracji Duet). **Rezerwacja miejsc :**
Restauracja DUET (95) 742 22 56, kom. 601 57 65 93

NAJWIĘKSZY SKLEP MEBLOWY W REGIONIE

CENTRUM MEBLOWE

ORMEB
MEBLE
ORLIK

CENTRUM MEBLOWE „ORMEB”

ul. Poznańska 106, 66-300 Międzyrzecz

(zielona hala za Zemarem, kierunek Pszczew)

pn-pt. 9.00-17.30, sobota 9.30-13.30

ZAPRASZAMY tel. 095-741-22-55 www.ormeb.pl



Elementy kolekcji DAKOTA, SPK10, SPK10S, RTV251P, SPW251P – pełna kolekcja na stanie 147. Produkci są elementami doskonałości.

AIG
sprzedawca na raty

VOX

Sygma Bank
POLSKA



**GABINET ODNOWY
BIOLOGICZNEJ I SPA**

ELIV



zaprasza:

ENDREMOLOGIA – MASAŻ PRÓŻNIOWY

zabieg, który pozwoli Ci uzyskać doskonałą sylwetkę

Masaż antycelulitowy i ujędrniający
na bazie czystego Kolagenu.

Zabiegi już od 15 zł

Oferuję ponadto:

- Lifting biustu i likwidacja podbródka
- Rozjaśnienie przebarwień
- Likwidacja tkanki tłuszczowej i celulitu
- Wygładzenie zmarszczek
- Poprawienie struktur blizn i rozstępów

Masaż gorącymi wulkanicznymi kamieniami
Gwarancja pełnego relaksu i dobrego samopoczucia.

ul. Słowackiego 12

Rejestracja: 602 667 198 lub 503 339 358

mgr. odnowy biologicznej J. Barańska.

Poloneza czas zacząć!

Po raz kolejny dźwięki poloneza poderwały do tańca tegorocznych maturzystów z Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku. Było to w dniu 18 stycznia br. O oprawie całej imprezy zadbał „Klub Garnizonowy”, catering natomiast przygotował „Duet”. Wstępne przemówienie poprowadzili czwartoklasiści: Sławomir Niedzielin i Ewelina Reyman. Z nauczycieli byli obecni wychowawcy poszczególnych klas jak mgr Anna Ratajczak klasa 4 „za”, mgr Sławomir Kręciszewski 4 „zb”, mgr inż. Roman Nowak „4a”. Z osobami towarzyszącymi byli jeszcze mgr Marek Lutostański, mgr Jadwiga Sokołowska. Cała studniówka rozpoczęła się punktualnie o godz. 18, a głównymi sponsorami byli Państwo Hukiewicz z Rusinowa, Firma Transportowa Jerzy Gędek Międzyrzecz, Firma Transportowa Import Export Wiesław Łotecki Rogoziniec.

Rzecz jasna pleć piękna dotarła nieco później z powodów estetyczno - kosmetycznych. Po wykonaniu uroczystego tańca wszyscy goście oddali się dogadaniu podniebieniu przy suto zastawionym stole. Nie obyło się bez niespodziewanych gości, którym był min. mgr Andrzej Korzeniowski znany ze swych muzycznych talentów. Niestety twórca szkolnego chóru nie zaszczycił nas koncertem swego zespołu bo wyszedł bardzo wcześnie. Kolejnym bardzo oczekiwanym (zwłaszcza wśród dziewcząt) gościem był ks. Andrzej Jędrzejowski, który ku uciesze szkolnej gawiedzi ujawnił swe skłonności do wodzirejstwa. Piosenka „Szła dziewczeczka do laseczka” poderwała gości do zabawy. Jednak prawdziwym muzycznym doświadczeniem było doskonałe brzmienie kapeli „Sami Swoi”. Wykonali oni min. utwory takich zespołów i wykonawców jak: Feel, Wilki Bob

Marley czy Czerwone Gitary. Przerwy w tańcu były wystarczające do złapania oddechu. Szaleństwo na parkiecie było niesamowite, każdy pokazywał swe umiejętności w tańcu. Najpopularniejszym tańcem był Rock'n Roll, który rozgrzał do czerwoności niejedną parę. Na szczęście nie było ofiar. W pewnym momencie nikt już nie pamiętał partnera, z którym pierwotnie zaczynał zabawę z powodu częstego odbijania. Kiedy wszyscy nieco ochłonęli wówczas to na środku sali pojawił się przepiękny tort, który został zrobiony specjalnie dla maturzystów owego wieczoru. Wszystkim tort bardzo smakował i nie było to jedyne danie, które zasmakowało w zasadzie każdemu.

Co dobre jednak szybko się kończy... Impreza trwała w sumie 10 godzin ale wpływ czasu nie tylko dla maturzystów był nieco skrzywiony. Po raz kolejny okazało się, że mgr Jarosław Kuś nasz nauczyciel fizy-

ki miał rację mówiąc słowa Einsteina „czas to pojęcie względne”. Jeśli chodzi o naukę tańca to trzeba tu nadmienić niesłychaną rolę mgr Elżbiety Gall, bez której nie potrafilibyśmy tak dobrze tańczyć. Kilka lekcji wychowania fizycznego wystarczyło na zaznajomienie się min polonezem. Ta studniówka pokazała wielkie aspiracje młodzieży z Bobowicka i na pewno tegoroczna matura będzie ciekawym sprawdzianem dla nas. W tej chwili mamy już tylko około 90 dni do egzaminu dojrzałości, ale nikt nie wątpi w to, że będzie ona nasza. Przyszedł czas ażeby odłożyć smokingi na bok i oddać się nauce. Nie ma wątpliwości, iż nasze szare komórki są spragnione wiedzy jak nigdy wcześniej. Kiedy nadejdzie maj niech zaświeci słońce mądrości nad naszymi głowami i niechaj nasze umysły będą otwarte w godzinach porannych. Niech przyświeca nam Mickiewicz ton: „Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga łam, czego rozum nie złamie Młodości! orla twych lotów potęgą”.

Milan Lubojański 4 „za”

Fotoreportaż str. 23

PADA ŚNIEG...

Pada śnieg, pada śnieg... tę zimową piosenkę śpiewaną przez dzieci urzeczywistniła nam Pani Zima. Białe puch przykrywał przez kilka godzin całą okolicę, a ile było przy tym radości, zobaczcie sami!

Z zimowymi pozdrowieniami

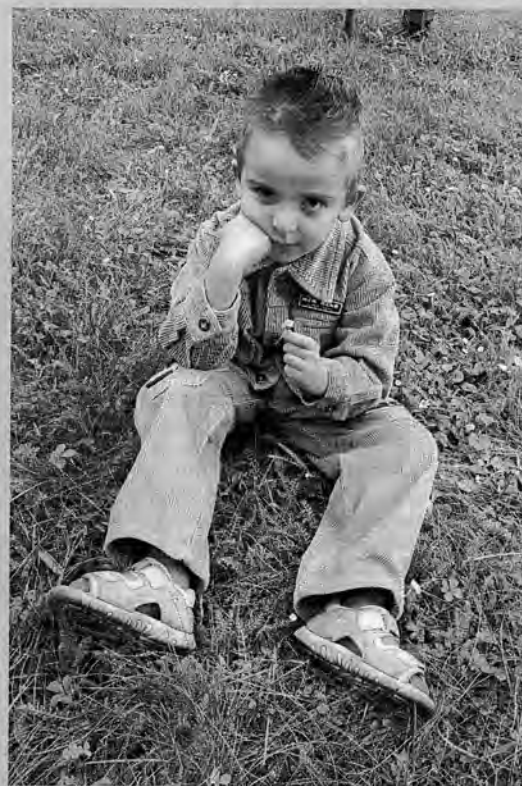
Pan Zima



„Amor kolorowy” („Walentynka” dla mojego synka ad. 14.02.2008r.)

Hen do góry,
Ponad chmury
Amor wzbił się kolorowy,
A do głowy wpadł mu nagle
Pomysł całkiem odlotowy:
- uszczęśliwić świat dziś racze!
Widzę smutek, brak radości,
Chcę by uśmiech na twarzach ludzkich
Szybciusiśko dziś zagości!!!
I by miłość – Pani miła
Serce wszystkich rozgoniła!
I Amorek dzielny, szwarny
Skoczył zwinnie z nieba tam
Gdzie miłości deficyt wielki,
Tam gdzie pilnie jej potrzeba.
Smutny Pan i smutna Pani
W szare płaszcze przyodziani
Co bez celu snują się pustymi ulicami
Nagle - stają się radośni!

Ptaki na drzewach miło śpiewać zaczynają,
Nawet kwiaty na łąkach do siebie się uśmiechają!
Chłopak z dziewczyną,
Co tuż przed chwilą
Kłótnią byli owiani
- stają się uradowani, euforią przepelnieni.
Gorąco na ławce w parku się tulą,
Słowa do siebie czułe kierują,
A dookoła piękniej, wspanialej, milej...!
Amor na drzewie zasiada na krótką chwilę,
konfetti miłości spod złotych swych skrzydeł
w dal rozsypuje zmieszane z wiatrem,
by na świecie było cudnie
nie tylko przez krótką chwilę...
Chcę z całego serca swego
Miłością rozgrzanego,
By jej nigdzie nie zabrakło!
I radości, i czułości



Splecionych z dobrym słowem;
By na świecie już na zawsze
Było kolorowiej!
A po chwili nasz Amorek
Na harfie do życzeń swych zacznie przygrywać!
Cichuteńko, delikatnie zaraz melodią miłosną
Świat cały ogarnie.
I w chmurach, hen wysoko
Wesoło do świata przymruży oko;
Lekko na palcach zatańczy walca
Amor nasz kolorowy
Do obdarowania miłością wszystkich
Po wsze czasy gotowy!

Marzena Wieczorek



Do biblioteczki regionalnej

Pojawił się na rynku wydawniczym kolejny przewodnik po MRU. Ta niewielka książeczka zmieści się w kieszeni każdego turysty zainteresowanego zwiedzaniem podziemnych i nadziemnych fortyfikacji. To ciekawie i kolorowo wydana pigułka podstawowej wiedzy o MRU autorstwa Edwarda Graleca ze Świebodzina. Nakład 1.500 egzemplarzy. Cena 8 PLN.

Andrzej Chmielewski

Ratusz zapromował młode talenty

Tegoroczny kalendarz wydany przez magistrat jest barwny i kolorowy. Kartki każdego kolejnego miesiąca roku ozdabiają prace plastyczne małych artystów ze szkół podstawowych z Międzyrzecza i Bukowca oraz z gimnazjum. Wykonane farbami i jedna w plastelinie, wszystkie przedstawiają widoczki z naszego miasta. Z kilkudziesięciu namalowanych prac przez dzieci, wybrano 12 obrazków wykonanych przez: Jędrzeja Kostrzewe, Dagmarę Zdanowicz, Daniela Boguckiego, Elizy Walkowskiej, Beaty Karasińskiej, Alicji Kwiatkowskiej, Ewy Piechockiej, Łukasza Sadowskiego, Patryka Szukalę, Uli Kasprowicz.

Andrzej Chmielewski



Z myślą o tych, dla których okres Świąt to czas troski i samotności Zbigniew Smejliś, Andrzej Kurtek, Remigiusz Bilous i Mieczysław Popiel przygotowali dla 40 rodzin paczki z żywnością (wędliny, herbata, majonez chrzan, czekolady, marmolada oraz inne). Paczki te trafiły w pierwszej kolejności do rodzin wielodzietnych, niepełnych, dotkniętych chorobą, bezrobociem, które nie otrzymały pomocy od innych. Dowożenie paczek rozpoczęło już 20 grudnia na terenie całej gminy.

Częściowo akcję tą sfinansowaliśmy dzięki sponsorom: Jarosław i Grzegorz Barszczak, Robert Czernianin za co w imieniu obdarowanych rodzin serdecznie dziękujemy następującymi słowami: „Życzliwość i pomoc bliźnich okazana w porę, decyduje nierzadko o jakości życia. Dodaje słabszym wiary i sił do pokonania zwiększonych, w ich wypadku, trudów. Tym zaś, którzy świadczą pomoc, dodaje pewności, że swojemu życiu nadali głębszy sens, spełniając ważną moralną powinność. Rozumienie tej zwykłej prawdy nie jest zjawiskiem powszechnym, tym większa więc rola do wypełnienia i społeczna zasługa takich ofiarodawców dla najbardziej potrzebujących, długi i bogata w dokonania, jest wspaniałym przykładem głęboko humanitarnej postawy tworzących te akcje.

Katarzyna Hombek



MŁODZI ZDOLNI MIĘDZYRZECZANIE

„Muzyka jest ukojeniem dla duszy” – czy pamiętają Państwo, kto i kiedy wypowiedział to piękne zdanie?

Alina Kubik, rodowita mieszkanka naszego grodu muzyką interesowała się od dziecka. W miejscowej szkole muzycznej uczyła się gry na skrzypcach w klasie pani Jolanty Helwig. Pamiętam, że jej grę cechowała czysta intonacja i duża muzykalność. Już jako trzynastolatka reprezen-



towała Międzyrzecz i naszą artystyczną szkołę w Polsko-Niemieckiej Młodzieżowej Orkiestrze Pomerania. Z sympatią wspomina pana Pawła Kumora ze Szkoły Muzycznej II st. w Gorzowie. Dwukrotna stypendystka Międzyrzeckiego Koła Wspieramy Młode Talenty. Pasja do skrzypiec i komponowania sprawiła, że studiuje na IV roku kompozycji pod kierunkiem prof. Grażyny Pstrokońskiej-Nawratil w Akademii Muzycznej w Poznaniu. Dodatkowo od października 2007 r. studiuje kompozycję elektroniczną pod kierunkiem prof. Lidii Zielińskiej w tej samej AM. Od kilku lat bierze udział w festiwalach muzyki współczesnej: Musica Polonica Nova czy Warszawskiej Jesieni. Kompozycje młodej studentki znajdują coraz większe uznanie, jest członkiem Koła Młodych Związku Kompozytorów Polskich. W marcu br. wyjeżdża na stypendium do Austrii. Ciekawostką jest występ z orkiestrą Kosrtinella na Woodstocku 2005.

Melomani mogli usłyszeć Alinę kilka lat temu podczas koncertów Zamkowe Muzykowanie. We wrześniu ub. roku jako skrzypaczkę podczas Koncertów Organowych wykonującą muzykę mistrzów polifonii z organistą Leszkiem Knoppem. Jest osobą pogodną, z poczuciem humoru, otwartą i odpowiedzialną. Zapewne o Alinie Kubik usłyszymy niejednokrotnie. Jako o autorce wykorzystującej nowe techniki kompozytorskie, a także skrzypaczkę wykonującej również własne utwory. Takie są bowiem jej plany na przyszłość.

Z muzycznym pozdrowieniem

Zdzisław Musiał

Na zdjęciu Alina Kubik podczas koncertu.



KRONIKA POLICYJNA

06.12.07 Nieznany sprawca w godzinach między 10:00 a 14:00 dokonał kradzieży w sklepie w Skwierzynie monitora LCD 19 cali m-ki MIRAI wartości 600 zł. na szkodę Ireny D.

10.12.07 Na terenie Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu włamano się do budynku gospodarczego, skąd następnie sprawca dokonał kradzieży tablicy energetycznej rozdzielczej wartości 500 zł.

12.12.07 Prokurator Rejonowy w Międzyrzeczu zastosował dozór policyjny wobec Zbigniewa P. lat 18 oraz Moniki J. lat 17, podejrzanych o dokonanie włamania w nocy z 19/20 czerwca 2007 r. do kiosku spożywczego skąd zabrali oni papierosy i pieniądze powodując ogólne straty w wysokości 32.340 zł na szkodę Jarosława B. oraz w dniu 10.12.2007 r. działając wspólnie z Hubertem M. lat 22 włamali się do sklepu spożywczego „AS” skąd dokonali kradzieży dwóch butelek piwa wart. 3,60 zł oraz spowodowali straty w mieniu w wysokości 500 zł na szkodę Elżbiety Ś.

W nocy z 12/13.12.07 r. w miejscowości Wierzbno po uprzednim przecięciu siatki ogrodzeniowej prywatnej posesji, skradziono samochód osobowy m-ki VW Passat koloru granatowego o wartości 35.000 zł na szkodę Pawła K.

16.12.07 w miejscowości. Lutol Suchy z kabiny samochodu ciężarowego Mercedes dokonano kradzieży portfela z pieniędzmi w kwocie 1.000 zł i dokumentów (dowód osobisty, paszport, karty płatnicze) na szkodę Macieja D i Jana Z. Portfel z dokumentami odzyskano.

17.12.07 w Międzyrzeczu przy ul. 30-go Stycznia dwóch nieznanych sprawców ubranych w kominiarki weszli do sklepy spożywczego „JOKER” i po uderzeniu butelką w głowę ekspedientki dokonali kradzieży pieniędzy - bilonu w kwocie 340 zł na szkodę PHS.

W nocy z 18/19.12.07 na terenie hotelu w Trzcielu z jednego z pokoi nieznany sprawca dokonał kradzieży portfela z pieniędzmi w kwocie 6.500 Euro, 1.000 zł, 150.000 rubli białoruskich, prawo jazdy i dowód rejestracyjny na samochód Volkswagen T 4 na szkodę obywatela Białorusi.

19.12.07 w Trzcielu dwie kobiety podające się za lekarzki dokonały kradzieży z mieszkania pieniędzy w kwocie 5.300 zł i 100 dolarów USA na szkodę Marii CH.

W nocy z 27/28.12.07 w m. Policko dokonano włamania do garażu skąd skradziono motocykl do jazdy terenowej m-ki Yamaha, rok produkcji 2004, koloru niebieskiego o wart. 12.000 zł na szkodę Elżbiety S.

OFICER PRASOWY KPP
MIĘDZYRZECZ
sierż. Beata Gromadecka



OSIĄGNIĘCIA EKONOMIKA...

GOSPODARSTWO DOMOWE
- WYMIAR SPOŁECZNO-EKONOMICZNY
XXI EDYCJA

OLIMPIADY EKONOMICZNEJ W ZSE

Dnia 5.11.2007 roku w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Stanisława Staszica w Międzyrzeczu odbył się etap szkolny Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Hasło przewodnie XXI edycji Olimpiady to „Gospodarstwa domowe-wymiar społeczno-ekonomiczny”. Celem olimpiady jest edukacja ekonomiczna młodzieży, umacnianie wiedzy o współczesnej gospodarce oraz wspieranie rozwoju uczniów szczególnie uzdolnionych. W naszej szkole w eliminacjach wzięło udział 13 osób. Olimpiada cisyła się bardzo dużym zainteresowaniem, wzięło w niej udział 14551 uczniów z 814 szkół ponadgimnazjalnych. Do kolejnego etapu zakwalifikowały się 1383 osoby; naszej szkoły 4 osoby z pośród 13 startujących.

W dniu 5.01.2008 roku w Sali Kolumnowej Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze odbyły się Eliminacje do II etapu XXI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Z naszej szkoły udział wzięli:

- Sabina Bilon kl. IVa
- Aleksandra Zimowska kl. IVa
- Wioleta Stępień kl. IVa

Oczekujemy na wyniki i życzymy zakwalifikowania się do eliminacji centralnych.

Monika Kopystiańska

IMPREZY MUZYCZNE - PODSUMOWANIE

Początek roku może skłaniać do różnych podsumowań. Proponuję dziedzinę imprez kulturalnych, a konkretnie koncertów muzycznych, które odbywały się w ubiegłym roku w naszym grodzie. Wytupuję kilka kategorii: koncerty okolicznościowe, imprezy cykliczne i debiuty. Przypomnę kilka z nich, a może czytelnicy dodadzą inne i wybiorą najciekawszy z każdej kategorii. Podsumowanie i ogłoszenie wyników nastąpi w kwietniowym wydaniu Kuriera Międzyrzeckiego.

Proponuję proszę składać siedzi-bie redakcji KM lub w Bibliotece – oddział dla dzieci lub przesłać pocztą elektroniczną na adres: meloman21@gazeta.pl

Koncerty okolicznościowe:
Koncert Kołód w kościele pw. Jana Chrzciela
Koncert Mikołajkowy Hala Widowiskowo – Sportowa.

Koncert Jesienny w kościele pw. Jana Chrzciela.

Koncert First Price poświęcony ofiarom katastrofy autokarowej we Francji

- kościół pw. Św. Wojciecha.

Koncerty cykliczne:

Lubuski Weekend Gitarowy - Szkoła Muzycznej, kościół pw. Jana Chrzciela i w Pszczewie.

Festyny Rodzinne w szkołach i kościołach.

Koncerty Gwiazdkowe w Szkole Muzycznej

Koncerty Filharmonii Poznańskiej w Szkole Muzycznej

Koncerty z okazji Dni Międzyrzecza Hala Widowiskowo – Sportowa, Rynek.

Debiuty:

Letnie Koncerty Organowe w kościele pw. Jana Chrzciela.

Koncert w Klubie Garnizonowym.

Zdzisław Musiał

Stowarzyszenie „Św. Jana Chrzciela” i Międzyrzeczki Ośrodek Kultury zapraszają do udziału w „Giełdzie propozycji”

Giełda propozycji to oferta dla Państwa. Prosimy o wskazanie najciekawszych miejsc w naszej gminie stworzonych przez ludzi oraz miejsc stworzonych przez naturę, które posłużą nam do opracowania wydawnictwa o naszej gminie.

Wśród nadesłanych propozycji rozlosujemy 3 nagrody w czasie festynu parafialnego przy Kościele p.w. św. Jana Chrzciela w miesiącu czerwcu br.

Swoje propozycje prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na adres:

Międzyrzeczki Ośrodek Kultury,
os. Centrum 8 Biblioteka, 66-300 Międzyrzecz

OHP zaprasza

Na zajęcia podczas ferii!

Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP w Międzyrzeczu przy ulicy Piastowskiej 18 zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia plastyczne oraz sportowo – rekreacyjne, które organizowane będą podczas ferii zimowych.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰

Kierownik i kadra OSWiW OHP

Basen kosztem kina

Jak faraon piramidą, tak burmistrz Międzyrzecza zafascynowany jest ostatnio basenem i najchętniej rozmawia tylko o tym. Spotkanie oplatkowe z emerytami - o basenie. Z młodzieżą - o basenie. Z redaktorką KM - o basenie. Kiedyś obwodnica, a teraz basen zawładnął wyobraźnią burmistrza. Jest jednak budynek, o którym burmistrz mówi niechętnie i rzadko. To budynek kina i domu kultury. W maju 2008 roku miną dwa lata od pamiętnej katastrofy budowlanej, a obiekt nie został jeszcze przywrócony mieszkańcom. Przez cały rok 2007 nic się nie działo. Ile straciłmy premier filmowych? Ile koncertów? O tym burmistrz nie mówi i nad tym nie ubolewa! Zdaje się, że burmistrz ceni kulturę, ale tylko fizyczną, np. siatkarską lub rowerową? Wprawdzie podczas naszej rozmowy, w obecności świadków, burmistrz dał mi słowo, że koncert sylwestrowy 2008 odbędzie się w odbudowanym już obiekcie. Obawiam się jednak, że była to obietnica z kategorii „szkłańskich domów”. No cóż, przyjdzie 31 grudnia 2008 do naszego kina. Może już z daleka usłyszę wspaniałą muzykę? Mam nadzieję, że nie będzie to ścieżka dźwiękowa z filmu „Stracone złudzenia”.

Anna Kuźmińska-Świder.

◆◆ Uniwersytet Trzeciego Wieku ◆◆

O sztuce Międzyrzecza ... ciąg dalszy

Drugi wykład dr **Bożeny Grabowskiej** z cyklu sztuka Międzyrzecza i jego okolic w średniowieczu zgodnie z zapowiedzią poświęcony był gotykowi. Ten styl w architekturze ukształtowany we Francji w XII wieku był ściśle związany z mieszczaństwem i kulturą rycerską. W Polsce głównymi ośrodkami gotyku stały się: Kraków, Toruń, Gniezno, Malbork i Poznań.

Dr Grabowska w sposób szczegółowy i precyzyjny przedstawiła najważniejsze cechy gotyku w architekturze – system szkieletowy na który składały się sklepienia krzyżowo-żebrowe, przypory i luki oporowe. Takie rozwiązanie pozwalało wznosić strzeliste i smukłe kościoły o zredukowanych murach zastąpionych dużymi oknami witrażowymi. Przykładem takiej budowli jest nasz międzyrzecki kościół p.w. Św. Jana Chrzciciela oraz pocysterski kościół w Gościńkowie a także kościoły w Bledzewie, Lubniewicach i Ośnie. I kontynuując wykład – prowadząca omówiła charakterystyczne cechy zamków gotyckich na przykładzie zamku międzyrzeckiego i łagowskiego oraz rycerskie wieże mieszkalne. Sporo także informacji przekazała nam o gotyckim malarstwie ściennym oraz tablicowym w tym o pięknych tryptykach ołtarzowych w Wielosiu i Gorzowie Wlkp.

Wykład dr Grabowskiej spotkał się z niezwykle sympatycznym przyjęciem. Ponad 80 słuchaczy zwróciło się z prośbą o jeszcze jedno zajęcie z tego cyklu. Ku udeszcze całej braci studenckiej – 4 lutego także w sali starościńskiej muzeum zorganizowane zostanie trzecie w tym cyklu spotkanie poświęcone także sztuce Międzyrzecza i jego okolic.

Jubileuszowe spotkanie z Filharmonią Poznańską

To było już dziesiąte spotkanie słuchaczy z Filharmonią Poznańską. W grudniu w koncercie „piękne głosy na Boże Narodzenie” odbyliśmy z artystami kołędową podróż dookoła świata ze szczytą wokalnego humoru. Wysłuchaliśmy kołedy i pastorałki różnych narodów i w różnych językach. Nas – najbardziej zachwycała cudowna Cicha noc wykonana w języku... japońskim. Wiele braw otrzymał także baryton za wspaniałe wykonanie „Pchły”. Potem w auli naszej szkoły muzycznej gromko i donośnie zabrzmiało „Bóg się rodzi” w wykonaniu artystów i całego studenckiego chóru. W styczniu w trakcie koncertu „co cztery, to nie jeden” wystąpił znany poznański kwartet saksofonowy: **Jan Adamczewski, Marcin Nowak, Łukasz Matuszewski i Maciej Słoniewski**. Muzycy – w doborowej rodzinie saksofonów – zaprezentowali fragmenty utworów J.S.Bacha a potem we wspaniałej aranżacji fragment „Dziadka do orzechów”. Największymi oklaskami słuchacze wyróżnili jednak wykonanie fragmentu ścieżki muzycznej filmu „Kariera Nikodema Dyzmy” oraz „Czerwonej pantery”. Zwieńczeniem koncertu było brawurowe wykonanie fragmentów muzyki Georgie Gershwin – amerykańskiego kompozytora i pianisty - Błękitnej rapsodii i Amerykanina w Paryżu. W lutym – kolejna atrakcja – koncert zatytułowany „muzyka cygańska” w wykonaniu znanego i popularnego „Tria Taklamakan”

...z literaturą na ty...

Zajęcia zespołu ...z literaturą na ty... cieszą się niebywałą popularnością. Na styczniowym spotkaniu w sali biblioteki miejskiej trzeba było dostawiać krzesła. Najpierw jednak zespół artystyczny z Gimnazjum nr1: **Kamila Wojte, Artur Siwak, Magdalena Gurli, Edyta Siwek, Aleksandra Frankiewicz, Jakub Ratajczak, Daria Czarnecka, Małgorzata Sowa, Paulina Sierociuk i Suzana Furede** pod opieką **Krystyny Frankiewicz i Iwony Stańskiej** zaprezentował montaż, w którym piosenki przeplatały się z deklamacjami i prezentacjami własnych utworów. Wielkimi brawami słuchacze nagrodzili piękną piosenkę „To, co mam” w wykonaniu Pauliny Sierociuk, znakomity występ Jakuba Ratajczaka i subtelny śpiew Małgosi Sowy oraz występy solistów instrumentalistów. BRAWO. Wielkie dzięki wszystkim wykonawcom i opiekunom zespołu z Gimnazjum nr 1. Wyrazy podziękowania za niezwykle zaangażowanie w organizację spotkania składamy **Pani Krystynie Pawłowskiej** – kierowniczce biblioteki i **Panu Węclawskiemu** z MOK.

Główny temat zajęcia „obrzędy Bożego Narodzenia w literaturze polskiej” został interesująco przedstawiony. Po barwnym wstępie opiekuna zespołu **mgr Lidii Nowaczyńskiej** – studentki przeczytały wybrane fragmenty utworów. Najpierw ekspresyjnie i z wielkim wyczuciem **Anna Popiela** odczytała jakże w swej treści wymowny wiersz Kamila Baczyńskiego „Kołęda”, potem **Małgorzata Stępczyńska** cudownie zaprezentowała utwór Borowskiego „Kołęda obozowa” a w końcu **Danuta Kosadko** z mistrzowską dykcją odczy-

tała wiersz Kaczmarek „Wigilia na Syberii”

...i prosił pastuszkowie – wróć nam pokój Boże... powtarzało się tego wieczora wielokrotnie w czytanych fragmentach literatury. W dalszej części słuchaliśmy pięknych utworów L.Staffa i Gałczyńskiego. Wychodząc ze spotkania w głębokim skupieniu wszyscy nuciłi...Lulajże Jezuniu....Do spotkania za miesiąc.

I semestr zaliczony

W wypełnionej po brzegi sali Klubu Garnizonowego ponad 120 słuchaczy odebrało dokumenty potwierdzające zaliczenie pierwszego semestru. Wszystko zaczęło się uroczystością – występem znakomitego chóru ZSRol, w Bobowicku pod batutą znakomitego **mgr Andrzeja Korzeniowskiego**. Wiązankę najpiękniejszych polskich kołęd zaaranżował i pięknie opracował sam dyrygent a ich wykonanie przez ten szkolny chór było wielką uctwą duchową. Bardzo dziękujemy młodzieży, **mgr A. Korzeniowskiemu i Dyrektorowi mgr R. Nowakowi**. Potem życzenia dalszych sukcesów i wytrwałości w nauce wszystkim słuchaczom przekazał **Burmistrz Tadeusz Dubicki**. Niezwykła aktywność międzyrzeckich słuchaczy jest już powszechnie podziwiana i przynosi dumę naszemu miastu. Rada Miejska i jej przewodniczący **Stanisław Ziemecki** - zdaniem Burmistrza –robią bar-



dzo dużo dla stworzenia atmosfery przychylności i sympatii naszemu uniwersytetowi a także udzielają odczuwalnej pomocy słuchaczom. Wystąpienie Burmistrza słuchacze nagrodzili rzesistymi brawami! **Ks. kanonik Marek Walczak** przekazał słuchaczom ciepłe, serdeczne wyrazy dużego uznania za wyciągnięcie osób starszych z blokowisk, domów wielorodzinnych i osiedli do wspólnego przeżywania teraz najpiękniejszych lat życia. Bądźcie razem, kontynuujcie piękne zajęcia na uniwersytecie, nie ustawajcie w czynieniu dobra innym i okazywaniu sobie wzajemnej sympatii i radości życia. Wiele życzeń składało **Pani Dyrektor MOK mgr Jolii Pacholak-Stryczek**, która włożyła najwięcej trudu w organizację uniwersytetu. W tym roku uniwersytet jest już organizacją funkcjonującą w MOK. Po krótkim podsumowaniu działalności uniwersytetu zakomunikowano, że 138 studentów otrzymało certyfikat zaliczenia lektoratów języka obcego i całego semestru. Nie użytkowało zaliczenia 19 słuchaczy. Potem były już tylko uściski i dużo, dużo radości. Wszyscy pielęgnując polską tradycję podzielili się opłatkiem. Teraz krótka przerwa międzysesjonalna a 4 lutego początek drugiego semestru.

Nasze najbliższe zamierzenia

29.01 - słuchacze uczestniczyli w spektaklu „Stolik na 5 osób” w Teatrze im. Osterwy w Gorzowie Wlkp.

4.02 - sala starościńska muzeum wykład dr B. Grabowskiej

12.02 - wyjazd do Poznania na operetkę „Wesoła wdówka” Lehara

14.02 - spotkanie zespołu ...z literaturą na ty...

26.02 - koncert Filharmonii Poznańskiej „muzyka cygańska”

12.03 - wyjazd do Poznania na operetkę „Baron cygański” J.Straussa

Mamy komputer

I stało się! Nasze prośby kierowane do instytucji, szkół i przedsiębiorstw przynoszą efekt. W trakcie zakończenia pierwszego semestru Prezes naszego GBS **mgr Mirosława Świdarska-Rosół** przekazała uniwersytetowi piękny zestaw komputerowy. To będzie realny początek naszego klubowego kądownika komputerowego. Pani Prezes i cała Zarządowi GBS wszyscy słuchacze przesyłają najlepsze DZIĘKUJEMY!



Prezes MUTW Antoni Tkocz



Pod koniec ubiegłego roku pisałam o tym, że Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu wraz z przedstawicielami gmin przystąpiło do opracowania strategii rozwoju oświaty w powiecie międzyrzeckim na lata 2008-2013.

Strategia ta ma na celu określenie pól realizacji przez powiat międzyrzecki polityki oświatowej, celów tej działalności i sposobów ich urzeczywistniania. Działania jednostek samorządu terytorialnego i organizacji społecznych, podejmowane na rzecz reformy edukacji wpisują się w tworzenie podstaw dla lepszej przyszłości naszego regionu. Nakłada to na nas powinność, aby w skali regionalnej głównym punktem odniesienia uczynić osiągnięcia edukacyjne najbardziej rozwiniętych krajów Europy i świata. Absolwenci szkół powiatu międzyrzeckiego powinni być dobrze przygotowani do aktywnego udziału w życiu publicznym, do wielokrotnej możliwej zmiany zawodu, powinni posiadać wystarczające kwalifikacje do sprostań konkurencji w kraju i za granicą, zdobyć umiejętność rozwijania własnej tożsamości, mieć możliwość kształcenia ustawicznego. Ustalono że przyjmuje się do realizacji następujące cele strategiczne w polityce oświatowej prowadzonej w powiecie międzyrzeckim:

1. Wyrównywanie szans edukacyjnych.
2. Dostosowywanie oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy.
3. Współpraca ze wszystkimi środowiskami działającymi na rzecz zwalczania zjawisk patologicznych wśród dzieci i młodzieży.
4. Stwarzanie możliwości do kształcenia ustawicznego.
5. Poprawa stanu obiektów szkolnych i wyposażenie szkół w nowoczesne środki dydaktyczne.
6. Rozwijanie aktywnej współpracy międzynarodowej w dziedzinie edukacji.
7. Stworzenie systemu wspierania uczniów zdolnych.
8. Usuwanie barier utrudniających dostęp do edukacji osobom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Współczesna edukacja staje się wielkim wyzwaniem zarówno na szczeblu krajowym, jaki i lokalnym, dlatego też dokument Strategia rozwoju oświaty w powiecie międzyrzeckim na lata 2008-2013 jest tak ważnym i strategicznym dokumentem stanowiącym uzupełnienie i skonkretyzowanie celów i zadań rozwojowych powiatu międzyrzeckiego, w szczególnie obszary, jakim jest oświata i wychowanie.

WIEŚCI Z OŚWIATY POWIATOWEJ

Działania przedstawione w niej, związane są m.in. z poprawą stanu obiektów, unowocześnieniem bazy edukacyjno-sportowej, doskonaleniem zawodowym nauczycieli ze szczególnym uwzględnieniem wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, z dostosowaniem oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy, tak, aby wszystkie zadania statutowe realizowane były na poziomie zapewniającym wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży.

Treści zawarte w Strategii rozwoju oświaty w powiecie międzyrzeckim na lata 2008-2013 są wynikiem rozwinęcia zapisów z dokumentów rządowych takich jak: Strategia Rozwoju Edukacji na lata 2007-2013, Strategia Państwa dla Młodzieży na lata 2003-2012, Strategia Rozwoju Kształcenia Ustawicznego do roku 2010 oraz Narodowy Plan Działań na Rzecz Dzieci 2004-2012. Treść tego dokumentu uwzględnia również zapisy raportów i sprawozdań opracowanych przez Kuratorium Oświaty w Gorzowie Wielkopolskim, a horyzont czasowy niniejszego dokumentu obejmuje lata 2008-2013.

Dokument został opracowany przez zespół składający się z przedstawicieli gmin, Powiatowego Urzędu Pracy, dyrektorów szkół, porad-

ni oraz przez Wydział Edukacji i Spraw Społecznych. Dokument strategiczny dotyczący oświaty jest niezbędnym załącznikiem przy składaniu wniosków o wsparcie finansowe ze środków zewnętrznych oraz wyznacza kierunki działania gmin powiatu międzyrzeckiego i Zarządu Powiatu w obszarze oświaty.

Prosimy o zapoznanie się z tym dokumentem. Strategia rozwoju oświaty w powiecie międzyrzeckim jest dostępna na stronie www.miedzyrzecz.starostwo.bip.net.pl i przesłanie na adres Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, Wydział Edukacji i Spraw Społecznych ul. Przemysłowa 2 lub e-mail: p.ludek@powiat-miedzyrzecki.pl, swoich uwag i przemyśleń. Jakże inne jeszcze Państwa zdaniem należałoby przyjąć priorytety działań na lata następne, takie aby nasze szkoły były szkołami o jakich marzą uczniowie. Prosimy również o sugestie, jakie kierunki kształcenia należałoby wprowadzić do naszych szkół, aby uczniowie naszego powiatu znaleźli dla siebie odpowiednią ofertę i nie musieliby szukać szkoły poza miejscem zamieszkania. O jakiej szkole marzycie? Napiszcie, na odpowiedź oczekujemy do 15.02.2008 r.

Halina Pilipczuk

Życie jest przed Tobą!

Branie narkotyków można porównać do jazdy rozpędzonym pociągiem, z którego nie da się tak łatwo wysiąść. Szybka jazda na początku wydaje się fajna, ekscytująca. Niestety, po pewnym czasie pociąg już łatwo się nie zatrzyma. Nie wysiądziesz z niego kiedy masz już dość.

Jeżeli jesteś osobą, która miała już fizyczny kontakt z narkotykami, przeczytaj cierpliwie poniższe porady. Są skierowane do Ciebie.

1. Pamiętaj o tym, że kiedy narkotyk, także marihuana po określonym czasie używania prowadzi do uzależnienia.
2. Narkotyki ze względu na swoje działanie biochemiczne na ciało i mózg powodują spustoszenie organizmu.
3. Jesteś przekonany, że jesteś dostatecznie silny, by zapobiec uzależnieniu.

OHP realizuje projekty unijne Projekt „18-24 Czas na Samodzielność” realizowany w OHP

W OSZiW w Międzyrzeczu od maja 2007 roku realizowany był projekt „18-24 Czas na Samodzielność” współfinansowany ze środków EFS w ramach SPORZL priorytet 1, działanie 1.5, schemat B zgodnie z umową DWF_1.5_b_2006_09_14 z dnia 11 grudnia 2006 r.

W projekcie uczestniczyło 30 osób w wieku 18-24 lata. Głównym zamierzeniem projektu było przygotowanie młodzieży do egzami-

nu maturalnego oraz na wyższe uczelnie.

Ponadto młodzież uczestniczyła w kursach językowych (niemiecki i angielski), kursach zawodowych takich jak: kosmetyczka ze stylizacją paznokci, sekretarka - asystentka szefa, elektromonter - kierowca wózka jezdniowego, kursach komputerowych ECDL.

Korzystali również ze szkoleń z zakresu: „ABC Przedsiębiorczości”, warsztaty edukacyjne i aktywnego

To niebezpieczne złudzenie. **TO NIE TY KONTROLUJESZ NARKOTYKI. TO NARKOTYKI KONTROLUJĄ CIEBIE.**

4. Nie zamieniaj narkotyków na alkohol, on też narkotyzuje. Oznacza tylko inną formę uzależnienia.

5. Jeżeli wielokrotnie brałeś heroinę lub amfetaminę, twoja sytuacja jest bardzo poważna. Wymagasz pomocy!

6. Fakt, że robisz przerwy w braniu lub w picu, wcale nie świadczy, że masz sytuację pod kontrolą. Skoro sięgasz po środki odurzające – **JESTEŚ UZALEŻNIONY**

7. Dokonaj bilansu szkód, które narkotyki wyrządziły w twoim życiu.

Pamiętaj, że masz zawsze szansę zmienić swoje życie. Masz zrobić tylko jedną rzecz: **UZAŃ SWOJĄ BEZSIŁNOŚĆ I SZCZERZE POPROSIC O POMOC. ZGŁOŚ SIĘ DO NAS, DO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ.**

Nie będziemy cię krytykować, prawić ci kazań, osądzać. Damy ci wsparcie i skierujemy do placówek pomocowych. Tam nauczysz się naturalnych, zdrowych i prostych metod osiągania takich stanów jak: poczucie siły, mocy, głębokiego spokoju i szczęścia.

Anetta Dziębowska
specjalista pracy socjalnej

poszukiwania pracy. W czasie trwania projektu prowadzone były indywidualne konsultacje z psychologiem, doradcą zawodowym oraz prawnikiem.

Wszystkie kasy zakończone były egzaminem oraz uzyskaniem certyfikatów i świadectw.

9 osób skorzystało również z kursu na prawo jazdy kat. B.

W czasie trwania zajęć młodzież otrzymywała bezpłatny posiłek.

Dzięki uczestnictwu w projekcie młodzież zwiedziła również Berlin oraz uczestniczyła w wyjeździe do Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze na sztukę „Opowieść Wigilijna”.

Wszystkim uczestnikom, wykladowcom oraz firmom współpracującym przy realizacji projektu, dziękuję za udział oraz miłą i rodzinną atmosferę podczas zajęć.

Koordynator Projektu
Monika Gmerek

Chwili piękno wciąż przemija,
Niedostatek dusze karci,
Ciemność nocy dzień spowija,
Oni jak my, wciąż nic nie warci,

Stoją, zwarcie coś budują,
I krzątają się i głowią.
Lecz niestety wszystko psują,
Mądrość, ta, ich nie jest sową.

Niby ostrzy niczym chili
Pieprzą, solą co popadnie,
Chcą być wielcy- o tym śnią,
A znaleźli się już na dnie.

Czyny słowom znowu przeczą
Moc marzenia już dogasa,
Plany same się niweczą,
Oto nasza głupia rasa.....

Tomasz Nędra



Zrób sobie domek

Jedną z głównych przyczyn zmniejszenia liczebności płomyków w Polsce jest zatykanie i uszczelnianie strychów i dachów na budynkach. Uniemożliwia się w ten sposób płomykówkom dostęp do miejsc lęgowych. Ponieważ jest to gatunek sowy o wybitnie nocej aktywności, wielu właścicieli budynków, w których gniazduje płomykówka, wcale nie wie o jej obecności. Płomykówka podobnie jak inne gatunki sów są doskonałymi regulatorami liczebności szkodliwych gatunków gryzoni. Najczęściej ich ofiarą padają norniki, zwyczajny i mysz polna - gatunki wyrządzające szkody w uprawach polowych.

Budowa skrzynki

Skrzynka lęgowa dla płomykówki składa się z dwóch części - komory lęgowej oraz przedsionka, któ-

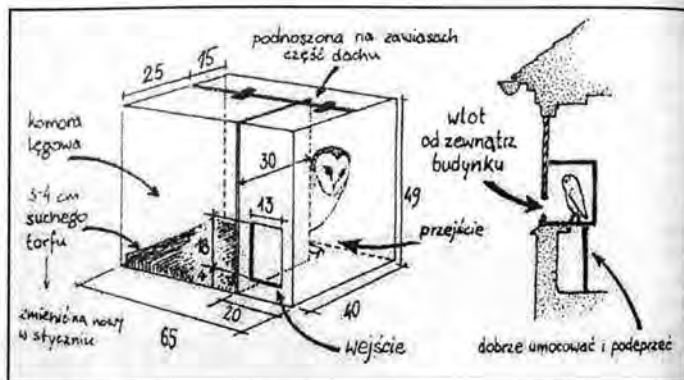
ry ocienia i osłania komorę lęgową przed wiatrem. Ważne jest, żeby w skrzynce nie było przeciągu, a w komorze lęgowej panował półmrok. W skrzynce (na dachu) znajduje się kłapa z zawiasami, która umożliwia zagłębienie do komory lęgowej. Dzięki temu skrzynki można łatwo skontrolować lub oczyścić. Komorę lęgową można wyłożyć suchym torfem (warstwa 4 cm). Po zasiedleniu skrzynki przez sowy jej dno pokrywa wypływki.

Gdzie i jak wieszać?

Skrzynki należy wieszać tylko wewnątrz opuszczonych lub rzadko odwiedzanych budynków (np. obór, stodoł, magazynów, gorzelni, w obiektach sakralnych - na strychach oraz wieżach). Skrzynka powinna być zamontowana tak, aby otwór wlotowy wycięty w przedniej ścianie przylegał do otworu lub okienka w ścianie budynku. Płomykówka wlatując przez otwór w ścianie dostaje się bezpośrednio do skrzynki lęgowej. Jest to jeden z argumentów, który możemy użyć

przekonując właściciela obiektu do konieczności zamontowania skrzynki lęgowej. Sowy nie mają dostępu do strychu, co powoduje, że nie brudzą jego wnętrza! Jeżeli w budynku istnieją otwory, przez które sowy mogą dostać się do

gniazd, często do późnej jesieni (nawet do pocz. grudnia). W obiekcie (na strychu, wieży itp.), gdzie montuje się budkę dla tych sów, należy zawsze sprawdzić, czy przypadkiem nie znajduje się tam jej lęg.



środką i mamy pewność, że nie zostaną one zabite lub zatkane, wtedy skrzynkę można powiesić (np. w stodole) wysoko na belce.

Kiedy montować skrzynkę?

Najlepiej montaż skrzynki wykonać w okresie poza lęgowym płomykówki, tj. późną jesienią i wiosną (do końca lutego). Ptaki te jednak

Gatunki, które mogą zająć tego typu skrzynkę

Z zamontowanej skrzynki mogą korzystać różne gatunki ptaków: płomykówka, puszczyk, kawka, pusztulka, gołąb miejski, pliszka siwa, kopciuszek.

Opracował:

Andrzej Chmielewski

Coraz więcej gacków w MRU

Podczas tegorocznego liczenia nietoperzy padł kolejny rekord, liczba zimujących gacków w MRU wzrosła w porównaniu z ubiegłym rokiem o 600 szt i wyniosła 37 500 szt. I pewnie nie jest to liczba wszystkich nietoperzy zlatujących się na zimowisko w MRU, bo jest tam wiele miejsc niedostępnych i trudnych do penetracji oraz niektóre fragmenty korytarzy są częściowo zalana wodą. Chociaż w ostatnich latach ubywa wody w wielu fragmentach podziemi, co może doprowadzić do zaburzenia wytworzonego mikroklimatu, optymalnego do zimowania tych zwierząt. Ale póki co jak wynika z liczeń, nietoperze w bunkrach czują się dobrze. Coraz większa liczba tych sympatycznych saków najbardziej cieszy biorących udział w akcji inwentaryzacji pod koordynacją dr Tomasa Kokurewicza z Katedry Zoologii i Ekologii Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

W Polsce występuje 25 gatunków nietoperzy, 2 z rodziny podkowcowatych i 23 z rodziny mroczkowatych. W podziemiach i obiektach MRU dotychczas stwierdzono 13 gatunków należących do rodziny mroczkowatych, 4 z nich: nocek duży, mopek, nocek łydkowłosy i nocek Bechsteina zostały wymienione w Załączniku II Dyrektywy Siedliskowej i dla nich tworzone są tzw. Specjalne Obszary Ochrony w ramach sieci Natura 2000.

Jak wykazały badania nietoperze należą do najbardziej narażoną wymarciem grupę ssaków na świecie. W Polsce wszystkie objęte są ochroną gatunkową.

Andrzej Chmielewski

„Spojrzenie na jutro”

Jak by to była żyć codziennością?
Ciało klucć prawdą,
rozciąć realizmu ością...
Marzeń wodę mętłą,
Wyklarować łatwo.

Nie planować, nie martwić się.
Wcielić w życie, zasadę tę...
Po co cierpieć nadziei znój,
skoro i tak nie będziesz mój...

Michalina Marta

„Najpiękniejszą wigilię zawsze
w sercu noszę
kiedy duszę mam smutną, bo
nie mam swego domu

srebrnym dzwonkiem ją wołam, lecz bar-
dzo Was proszę
o mojej tajemnicy nie mówcie nikomu”

Wieczór wigilijny to wieczór szczególny, wie-
czór rodzinny. Niestety, nie wszyscy w ten wie-
czór zasiadli przy rodzinnym stole.

Dnia 24.12.2007r. w Noclegowni przy Placu
Powstańców Wlkp.1 w Międzyrzeczu do wigilii
zasiadło 10 bezdomnych. Na stole znalazły się
tradycyjne, świąteczne potrawy. Kolację rozpo-
częto łamiąc się opłatkiem. Były życzenia, łzy,
radość i refleksja.

W tym szczególnym dniu do Noclegowni przy-
był Pan Burmistrz -Tadeusz Dubicki, który do
każdego skierował indywidualne, osobiste życze-
nia, mając nadzieję, że sytuacja w jakiej się zna-
leżli, to okres przejściowy. Do życzeń dołączyło
się kierownictwo Ośrodka Pomocy Społecznej
Pani kierownik Halina Skrzydło oraz Pan Grze-
gorz Rydzanicz, którzy w również odwiedzili w
tym dniu mieszkańców Noclegowni.

Miły, wigilijny wieczór wprowadził wszystkich
w świąteczny nastrój, dając nadzieję na odnalezienie prawdziwego domu.

Pracownik socjalny: Barbara Deszcz



Wigilia w Noclegowni

Lek. med. Jadwiga Kosińska
Prywatny Gabinet Lekarski
NIECZYNNY
DO ODWOŁANIA



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
 66-300 Międzyrzecz
 (0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

BIURO RACHUNKOWE
Rajmund Piela

BEZPŁATNY ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA

Tel. 607 463 074

e-mail: rpiela@onet.eu

UWAGA! NOWY ADRES WWW. Zastrzyż na www.rpiela.prv.pl

CYKLINOWANIE

podłóg i parkietów,
 szpachle gipsowe i glazura
 tel. (095) 741 22 57 lub 606 827 525

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Ch.

USŁUGI
CMEN TARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
 tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców



Ekspresowa naprawa
PROTEZ ZĘBOWYCH

tel. (0-95) 741-24-11

Danuta Sawka

PRACOWNIA PROTETYCZNA

Czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 15.00
 MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7

LSS Sp. z o.o.

**Lubuskie Sieci
 Światłowodowe**

ul. Sienkiewicza 45
 66-300 Międzyrzecz
 tel. (095) 741 11 85
 kom. 0 691 412 665

Wypożyczalnia sprzętu

Oferuje:

- agregaty prądotwórcze - do 5,5 kW
- sprężarki powietrza - do 500 L/min
- spawarki transformatorowe - do 250 A
- wciągarki linowe - do 0,5 T
- przecinarki tarczowe do metalu - Ø75 mm



pn-pt
 8÷16

USŁUGI KUŚNIERSKIE

*szycie futer, kozuchów
 i odzieży skórzanej*

Mieczysław Oleszek
 Międzyrzecz, ul. Krasieńskiego 12D/9
 tel. (095) 741 20 90

Naprawy sprzętu RTV

Drobne akcesoria, piloty na zamówienie

Serwis TV „Dom Rzemiosła”

ul. 30-go Stycznia 39

tel. 095-742-2287

Pn - Pt: 9:00 - 17:00 ; Sobota: 9:00 - 13:00

Sroda: nieczynne (praca w terenie)

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno - Montażowych
 Spółka z o.o. w Międzyrzeczu, ul. Reymonta 7

wydzierżawi:

pomieszczenia warsztatowe, magazynowo -
 handlowe i biurowe z zapleczem socjalnym

przy ul.: Reymonta 7 o łącznej powierzchni 2.400 m²
 oraz place składowe o powierzchni 5.000 m²,
 Reymonta 4 o łącznej powierzchni 1.000 m²
 oraz place składowe o powierzchni 1.600 m².

Kontakt: tel/fax (095) 741-16-55

Szkoła Podstawowa nr 2

im. Szarych Szeregów w Międzyrzeczu
ul. Staszica 9, tel. 095 741 24 77

informuje,
iz z dniem 07.01.2008r.
rozpoczęła
zapisy uczniów do klas pierwszych
na rok szkolny 2008/2009

Zapisów należy dokonywać na odpowiednim formularzu, który można pobrać w sekretariacie szkoły lub ze strony internetowej: www.sp2miedzyrzecz.edupage.org
Zapisy prowadzone są do końca lutego.

W tym samym terminie szkoła prowadzi zapisy do oddziałów zerówkowych.

Serdecznie zapraszamy!



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżet państwa w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich

„Nowoczesne gimnazjum po lekcjach”, czyli ciąg dalszy edukacji teatralnej w Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu

Kolejne działanie realizowane przez uczniów Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu w ramach projektu „Nowoczesne gimnazjum po lekcjach” to przygotowanie w ramach edukacji teatralnej jasełek dla całej społeczności szkolnej. W teatr chętnie bawimy się od dawna, niejedną inscenizację nasza młodzież już przygotowała i zaprezentowała szerokiej publiczności. Teraz mieliśmy możliwość, dzięki uzyskaniu akceptacji naszego projektu przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Sulechowie - spotykać się po zajęciach edukacyjnych przez cztery miesiące i przygotować dużą inscenizację historii narodzin Jezusa. Na ten cel przeznaczono w projekcie 40 godzin, jednak przygotowania zajęły nam

dużo więcej czasu. Na początku zawiązała się grupa zapaleńców, którzy kochają teatr, z czasem rozrosli się do ok. czterdziestu osób, które pod okiem Pań: **Małgorzaty Matczak, Barbary Kowalczyk i Beaty Lei** dokonały wyboru scenariusza, zaplanowały kreacje aktorskie, oprawę muzyczną i plastyczną spektaklu, mającego nie tylko uświetnić czas zadumy przed Bożym Narodzeniem, ale też przede wszystkim wpływającego na rozwój uczniowskich talentów i zainteresowań, doprowadzającego do pełniejszej integracji uczniów różnych klas naszej szkoły oraz wyrównującego szanse edukacyjne wszystkich uczniów, w szczególności oddziałów integracyjnych.

Przez szereg tygodni spotykaliśmy się



Zapraszamy do Dwójki!

Mamy wykształconą kadrę pedagogiczną. Tworzymy kameralną społeczność, w której żadne dziecko nie czuje się anonimowo. Dzieci z klas młodszych mają osobne skrzydło budynku.

Zapewniamy wysoki poziom edukacji wczesnoszkolnej jako podstawę do dalszego kształcenia. Oferujemy fachową opiekę pedagogiczno-psychologiczną, duży wybór zajęć pozalekcyjnych, bezpłatne zajęcia reedukacyjne, gimnastykę korekcyjną oraz sprawnie działającą świetlicę szkolną. Realizujemy nauczanie języka angielskiego już od klasy pierwszej. Posiadamy 2 sale komputerowe, w pierwszej z nich odbywają się zajęcia informatyczne dla klas III oraz kółko informatyczne dla kl. II i III, w drugiej zajęcia dla klas IV- VI.

Prowadzimy kółka, w których uczniowie mogą rozwijać swoje zainteresowania: matematyczne, sportowe, plastyczne. Doskonalimy talenty dzieci w teatryku i zespole wokalnym „Ananas”, zespole tanecznym „Rytmix”, zespole muzyki dawnej „Antiquo More”. Miłośnicy wypraw turystycznych krajoznawczych mogą zapisać się do kół „Kamel”. Przy naszej szkole działa również drużyna harcerska i zuchowa.

Organizujemy wyjazdy do teatru, kina i na basen, a także kilkudniowe krajowe i zagraniczne wycieczki oraz biwaki i „zielone szkoły”.

Uczniowie wymagający dodatkowej pomocy są objęci opieką logopedy i terapeutów. W „Odrabialni” dyżurują nauczyciele udzielający pomocy w odrabianiu zadań domowych. Specjaliści prowadzą zajęcia rewalidacyjne z dziećmi specjalnej troski. Właśnie dla nich i ich rodzin działa przy naszej szkole Stowarzyszenie „Szansa”.

Dbamy o rozwój naszych uczniów, sami wciąż doskonalimy swoje umiejętności i metody pracy. Posiadamy salę komputerową, w której prowadzone są zajęcia informatyczne.

10 powodów dla których wybór „Dwójki” będzie strzałem w dziesiątkę!

1. Wykwalifikowana kadra i wysoki poziom nauczania;
2. Bogata oferta zajęć pozalekcyjnych;
3. Szereg profesjonalnie przygotowanych imprez szkolnych;
4. Atrakcyjne wyjazdy;
5. Język angielski dla najmłodszych;
6. Wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci z trudnościami;
7. Opieka pedagoga;
8. Zajęcia gimnastyki korekcyjnej dla dzieci z wadami postawy;
9. Atmosfera przyjazna dziecku;
10. Sukcesy w konkursach i zawodach sportowych.

Nasz absolwent wie, umie, potrafi...

- ☐ potrafi zdobywać i wykorzystywać wiedzę;
- ☐ umie współdziałać w zespole;
- ☐ zna język obcy.

Zapraszamy Twoje dziecko do nas!

Dyrekcja i grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 2 im. Szarych Szeregów w Międzyrzeczu

popołudniami na próbach zarówno aktorów, jak też muzycznych, przez szereg tygodni przygotowaliśmy scenografię, przez szereg tygodni dobrze bawiliśmy się i ciężko pracowaliśmy. Zajęcia umilały nam zakupione ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Budżetu Państwa posiłki i napoje. Wykorzystaliśmy też środki zaplanowane na zakup materiałów scenograficznych i kostiumów, chociaż trzeba przyznać, że duże wsparcie mieliśmy ze strony rodziców, którzy bardzo pomogli nam znaleźć w domowych szafach elementy odpowiedniej na kostiumy garderoby i nie tylko. Tak więc zacieśniła się też współpraca rodziców ze szkołą.

Spektakl zaprezentowaliśmy całej społeczności w ostatnim dniu zajęć przed przerwą świąteczną. Wszyscy obecni tego dnia uczniowie, nauczyciele oraz zaproszeni goście – przewodniczący Rady Miejskiej pan Tadeusz Ziemecki, jego zastępca pan Emil Stankiewicz, dowódca 17 WBZ gen. Mirosław Różański oraz liczni członkowie Rady Rodziców naszego Gimnazjum o godz. 9.00 zasiedli na widowni hali widowiskowo-sportowej, by „otulić się magią świątecznych dni jak ciepłym szalem, by wybrać się na

wędrowkę z Maryją i Józefem, by cieszyć się radością z narodzin Pana”. Było uroczyście i wzruszająco. I chociaż wielu z nas przed występem nie mogło w nocy spać spokojnie, a rano zjawił się w hali już siódmy, warto było! Niejednemu z nas pierwszy raz przyszło wystąpić na forum szkoły, przed tak dużą publicznością. I pewnie jeszcze nie raz spróbuję sił w kolejnych spektaklach, bo przede wszystkim nie koniec. Ale jakże miło jest słyszeć słowa uznania i gratulacji z ust samego Pana Dyrektora Krzysztofa Marca czy innych pracowników szkoły i rodziców, jak sympatycznie jest dzielić się orzeźwiającymi mandarynkami, które otrzymaliśmy po spektaklu od dyrekcji. Najważniejsze jednak, że przełamaliśmy swoją treść, że udało nam się zrealizować zamierzenia, że zawarliśmy nowe znajomości w czasie prób, że do naszych wysiłków dołączyli inni nauczyciele, dzielnie wspierając chórkiem śpiewający koledzy i pastorki. Warto coś robić po lekcjach, warto poświęcić czas i energię, by sprawić radość sobie i innym. Obyśmy mieli możliwość rozwijania swoich osobowości w tak sensowny sposób, zdecydowanie nie ma wówczas czasu na nudę i bierność. A my w naszym gimnazjum mamy takie możliwości, tylko korzystać. Wiemy, że czekają nas jeszcze w ramach edukacji teatralnej dwa wyjazdy na spektakle do teatrów w Poznaniu, i cieszymy się, że to niedaleka przyszłość.

Uczniowie Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu



PIELĘGNIARSKA DOMOWA OPIEKA DŁUGOTERMINOWA

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu informuje, że w roku 2008 rozszerzył wachlarz usług z zakresu opieki długoterminowej. Zakontraktowano domową pielęgniarzką opiekę długoterminową. Usługa ta jest dla pacjentów za darmo. Wystarczy skierowanie od lekarza rodzinnego.

Do pielęgniarzkiej opieki długoterminowej mogą być zakwalifikowani chorzy, niezdolni do samoopieki, którzy wymagają bezwzględnie realizacji przynajmniej jednego z wymienionych świadczeń pielęgniarzskich przez okres powyżej 2 tygodni:

- a) kroplowego wlewu dożylnego wynikającego ze stałego zlecenia lekarskiego związanego z prowadzonym procesem leczenia,
- b) wykonywana zabiegów pielęgnacyjnych - leczniczych w stomiach, przetokach, odleżynach, troficznymi owrzodzeniach podudzi i trudno gojących się ranach;
- c) karmienia przez zgłębnik i przez przetokę;
- d) płukania pęcherza moczowego;
- e) pielęgnacji w związku z założoną rurką tracheostomią;
- f) zakładania i usuwania cewnika (stałe zlecenie lekarskie).

Pielęgniarki domowej opieki długoterminowej:

Krystyna Kapala tel kom 503408101

Teresa Romanów tel kom 506134282

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt

tel 095 7428 240 - rejestracja SP ZOZ

lub 095 7428 235 Zakład Opiekuńczo - Leczniczy

Leszek Kołodziejczak Dyrektor SP ZOZ

Zasady współpracy:

Świadczeniodawca realizujący umowę w zakresie pielęgniarzkiej opieki długoterminowej zobowiązany jest do współpracy i informowania lekarza POZ i pielęgniarzki środowiskowej/rodzinnej, do których zadeklarowany jest ubezpieczony, o rozpoczęciu i zakończeniu udzielania świadczeń oraz o stanie zdrowia ubezpieczonego.

Standardowy pakiet świadczeń realizowanych przez pielęgniarzką opiekę długoterminową.

Świadczenia pielęgniarzkie udzielane są w domu chorego w dni powszednie tj. od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 20.00 oraz w soboty, niedziele i dni ustawowo wolne od pracy w medycznie uzasadnio-

nych przypadkach.

Liczba pacjentów objętych opieką przez pielęgniarzkę nie może przekraczać jednocześnie 5 chorych. Minimalny czas opieki bezpośredniej, przeznaczony na jednego pacjenta nie może trwać krócej niż 1,5 godziny dziennie oraz nie mniej niż 4 dni w tygodniu.

Pielęgniarka zapewnia środek transportu niezbędny do wykonywania świadczeń. Promień działania wynosi średnio 30 km.

W ramach kompetencji pielęgniarzki realizowane są następujące czynności:

- Zebranie wywiadu pielęgniarzkiego,
- Ustalenie diagnozy pielęgniarzkiej,
- Ustalenie planu opieki pielęgniarzkiej,
- Realizacja opieki pielęgniarzkiej według ustalonego planu i stanu zdrowia pacjenta w zakresie czynności:

- a) Pielęgnacyjnych,
- b) Zapobiegawczych,
- c) Diagnostycznych,
- d) Leczniczych.

WYPOSAŻENIE NESESERA PIELĘGNIARSKIEGO:

I. Podstawowy sprzęt i materiały jednorazowego użytku;

- 1) do wykonania iniekcji:
 - igły, strzykawki, wenflony,
 - zestaw niezbędnych płynów dezynfekcyjnych i odkażających,
- 2) do przetaczania płynów:
 - aparat do kroplowych wlewów dożylnych,
 - zestaw gazików, plastry,
 - staza,
- 3) do wykonania opatrunków:
 - serwety, pakiety opatrunkowe,
 - podstawowy zestaw narzędzi chirurgicznych, nożyczki, miska nerkowa,
 - 4) pakiet ochronny przed zakażeniem:
 - maseczki, rękawice, fartuch.

II. Zestaw przeciwwstrząsowy;

- leki, rurka ustno - gardłowa, maseczka do reanimacji z filtrem.

III. Sprzęt do pomiaru ciśnienia krwi:

- aparat rtęciowy lub zaporowy,
- stetoskop.

IV. Testy do obrazowego oznaczania wartości cukru we krwi i w moczu:

- Glukostix
- Ketodistix lub
- Glukometr

V. Pakiet do mycia i odkażania rąk

„Jest taki dzień...”

Duży ruch, biegania, porządku, wszystko dlatego, że idą święta - te najpiękniejsze, najcudowniejsze, co roku z niecierpliwością wyczekiwanie. Święta Bożego Narodzenia, do których chcemy najlepiej się przygotować, by później świętować, świętować, świętować.

Jednak nie wszyscy mogą się cieszyć ciepłą atmosferą świąt w swoim domu, bo...bywa różnie. Bezrobocie, choroba, kłótnie, alkoholizm, nieporozumienia. Najbardziej jednak boli, gdy taką sytuacją rodziną dotknięte są dzieci.

Z tego powodu w Szkole Podstawowej nr 2 członkowie Koła Caritas już po raz czwarty zorganizowali tradycyjną WIGILIĘ dla najbardziej potrzebujących pomocy dzieci naszej szkoły.

Ruszyły przygotowania, by wreszcie 21 grudnia 2007r. siedemdziesięcioro dzieci (wcześniej oficjalnie i serdecznie zaproszonych) zasiadło wraz z Dyrekcją Szkoły i ks. proboszczem M. Walczakiem do wigilijnej.

Po wspólnej modlitwie, przełamaniu się opłatkiem i życzeniach

dzieci zjadały się pierożkami, kroketami, barszczykiem z uszkami przygotowanymi przez Restaurację "Duet". W trakcie posiłku śpiewaliśmy piękne kolędy, a na twarzach dzieci pojawiły się rumieńce i rzadko spotykany szczęśliwy uśmiech.

Rozstaliśmy się szczęśliwi i pełni zapału, aby udać się do Bożej Stajenki... i tam dziękować za to, że staramy się być jedną wielką, solidaryzującą się szkolną rodziną.

To spotkanie nie mogłoby się odbyć, gdyby nie życzliwość i pomoc wielu szlachetnych ludzi, dlatego w tym miejscu chcielibyśmy PODZIĘKOWAĆ KOCHANYM DARCZYŃCOM: Ks. M. Walczak, pp. B.J. Bełz, p. L. Reinfus, p. T. Zięba, pp. Oniszcuk, pp. G.A. Szczerba, pp. Winnicy, p. Cz. Malko.

Życzymy Państwu, by radość, nadzieja i miłość zrodzone w czasie tych minionych świąt zagościły na stałe w Waszej codzienności. Jeszcze raz dziękujemy za okazaną pomoc i wrażliwe serce.

**Teresa Flisikowska,
Ludmiła Gogoc**



"Poznajmy się" w Zespole Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu

Wszystko zaczęło się jeszcze w czerwcu 2007 roku. Nasza wychowawczyni - Pani mgr Zofia Grupa-Suda, przyszła na chwilę, gdy mieliśmy lekcję informatyki. Oglądaliśmy właśnie nasze próbną prezentację multimedialną. Kilka dni później, podczas lekcji wychowawczej, Pani Zosia zachwycona naszymi pracami, zaproponowała, żebyśmy wykorzystali nasz potencjał twórczy i umiejętności w obsłudze programów komputerowych, a szczególnie w tworzeniu prezentacji multimedialnych.

Po gorącej dyskusji doszliśmy do wniosku, że uczniów w Zespole Szkół Budowlanych jest dużo, codziennie mijamy się podczas przerw na szkolnych korytarzach, spotykamy się na apelach i uroczystych akademiach, a tak naprawdę mało o sobie wiemy i prawie się nie znamy. I tak zrodził się pomysł na konkurs multimedialny pt. "Poznajmy się". Afisz informował, że zainteresowane klasy mają czas na przygotowanie własnych prezentacji do końca listopada 2007r. Po zajęciach, na przerwach, a nawet w trakcie lekcji można było u nas spotkać "klasowych paparazzów" z aparatami fotograficznymi, którzy potem tajemniczo znikali w salach informatycznych. Tajemnica "ujrzała światło dzienne" 19 grudnia 2007 roku, gdy wszyscy uczniowie i nauczyciele mogli zobaczyć efekt końcowy - w postaci prezentacji.

Do konkursu przystąpiły klasy: IV Technikum Drogownictwa, III Technikum Drogownictwa, III Liceum Profilowanego, II B Liceum Profilowanego oraz my, organizatorzy II A Liceum Profilowanego.

Prezentacje oceniała komisja w składzie: Pani Dyrektor mgr inż. Gabriela Bujanowska, Pani mgr Agnieszka Starzak, Pan mgr Grzegorz Krzywoszyja i Pan mgr Marek Klimaszewski. Równocześnie też wybierała najlepszy pokaz młodzież zebrana w sali gimnastycznej. Każdy, kto wszedł do sali otrzymał jedną kartkę z pieczęcią szkoły, na której mógł oddać swój głos.

Wybór był bardzo trudny. Wszystkie prace konkursowe były na wysokim poziomie i zachwycały wielką pomysłowością, profesjonalizmem oraz sporą dawką humoru. Nieoczekiwanie, zarówno w oczach Szanownej Komisji, jak i publiczności, najciekawsza okazała się prezentacja klasy III Technikum Drogownictwa, wspierana przez wychowawczynię Panią mgr Kamilę Kuźnar-Zakaszewską.

Teraz wiemy o sobie dużo więcej, rozpoznamy się i jesteśmy sobie bliżej. Ale to jeszcze nie koniec. Mamy już pomysły na następne konkursy. O nich, o ich przebiegu przeczytajcie Państwo wkrótce.

Klasa II A Liceum Profilowanego przy Zespole Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu

Przedszkolaki z sercem

„Nie musimy robić rzeczy wielkich – wystarczą rzeczy małe czynione z wielką miłością”

Okres przedszkolny w życiu dziecka to czas kształtowania się założeń właściwych postaw i przekonań, wyrabiania poczucia odpowiedzialności za otaczający nas świat. Jak dzisiaj uczyć i wychowywać nasze dzieci, aby w przyszłości wyrosły na mądrych, wrażliwych i odpowiedzialnych ludzi. By potrafiły okazać serce i nieść pomoc istotom słabszym i potrzebującym.

Jednym ze sposobów takiego wychowania może być włączanie dzieci do akcji charytatywnych. Od kilku lat Nasze Przed-

szkole propaguje między innymi taki właśnie sposób wychowania. Pięknym przykładem otwartości na potrzeby innych jest akcja „I ty możesz zostać Świętym Mikołajem”. Stalo się już tradycją, że w okresie świątecznym organizujemy wśród rodziców, dzieci i personelu Naszego Przedszkola zbiórkę słodczych, którymi obdarowujemy dzieci z międzyrzeckich rodzin, żyjących w szczególnie trudnych warunkach. Wiemy przecież, jak ważny dla każdego dziecka jest upominek gwiazdkowy. Akcja ta uczy dzieci dostrzegania wokół siebie tych, którzy potrzebują pomocy. I tak dnia 19.12.2007r. odbyło się wspólne spotkanie, które umiliły nam „Bajkowe Jasełka”, w wykonaniu dzieci z kółka artystycznego, którego opiekunem jest nauczycielka Dorota Sierociuk. A po jasełkach każdy otrzymał od małego Mikołaja upominek i



2007/12/19



II Turniej "O Róg Obfitości" Dyrektora Gimnazjum nr 2

19 grudnia 2007 roku z inicjatywy Dyrektora Gimnazjum nr 2 - mgr Krzysztofa Marca odbył się II Turniej "O Róg Obfitości Dyrektora Szkoły". Klasy I i II miały do wykonania następujące zadania: przygotowanie wystroju stołu wigilijnego, zaprojektowanie kartki świątecznej, uzupełnienie tekstu biblijnego oraz rozwiązanie krzyżówki i quizu bożonarodzeniowego.

O godzinie 1200 wyznaczeni przedstawiciele klas udali się do biblioteki szkolnej, aby odebrać koperty z zadaniami. Później klasy podzieliły się na zespoły, które przystąpiły do przygotowywania wystroju stołu oraz rozwiązywania krzyżówki i quizu. Hasła miały różny poziom trudności, ale uczniowie wykazali się zarówno ogromnym sprytem, jak i logiką myślenia. Na zakończenie turnieju gimnazjaliści zaprezentowali w holu owoce swojej pracy, a jury przystąpiło do oceny. Atmosfera towarzysząca zabawie była znakomita, śmiech przeplatał się ze zdenerwowaniem, ponieważ każdy chciał wypaść jak najlepiej.

Z niecierpliwością czekaliśmy na ogłoszenie wyników, które nastąpiło 21 grudnia 2007r.

Najpierw obejrzelśmy piękne przedstawienie jasełkowe, przygotowane przez naszych kolegów, a później Pan Dyrektor złożył wszystkim życzenia świąteczne i noworoczne oraz przedstawił wyniki II Turnieju "O Róg Obfitości". Trzecie miejsce - zajęła klasa I C, drugie - klasa II D, a niedościgniona okazała się klasa II A, która zajęła I miejsce. Zwycięzcy dostali olbrzymie, pełne słodczych rogi obfitości. Pozostałe klasy również zostały wynagrodzone za swoją ciężką pracę i otrzymały nagrody pocieszenia - torby pełne cukierków i batonów.

Pomysł zorganizowania turnieju okazał się bardzo trafny, a rywalizacja między klasami była znakomitą motywacją do nauki wspólnego działania. Uczniowie bardzo dobrze się przy tym bawili, a to też jest ważne. Następnym turniejem, mamy nadzieję, odbędzie się już w grudniu tego roku.

**Nicola Wietrzyńska
Aleksandra Tusińska
Weronika Czernianin klasa I a**



2007/12/19

wspólnie zaśpiewaliśmy kolędę. Spotkanie było miłym wprowadzeniem w atmosferę świąt.

Ogromną zasługą Rodziców i nauczycieli jest fakt, że potrafili przekonać dzieci, iż warto jest dzielić się z innymi. Dzięki takiej postawie kształtujemy u dzieci wrażliwość, empatię przeciwdziałając egoizmowi. Uczestnictwo w takich spotkaniach pozwala wierzyć nam w dobroć ludzi. A uśmiech dziecka, jaki gości na jego twarzy przy otrzymaniu prezentu, jest dla nas największym podziękowaniem. To jest po

prostu bezcenne. Pamiętaj, że czasem wystarczy jeden mały gest dobroci, aby sprawić radość na twarzy dziecka, które tego potrzebuje. Dziękujemy przedszkolakom i ich rodzicom, pracownikom, radnym, właścicielowi kiosku warzywniczego przy ul. Piastowskiej oraz Pani Irenie Buzarewicz - nauczycielce Zespołu Szkół Ekonomicznych za pomoc w zorganizowaniu świątecznych paczek.

**Nauczycielka Przedszkola nr 1 z Grupami Złobkowymi, "Pod Jarzębinką"
Halina Kołodziejczyk**

„Cóż to znaczy tworzyć grupę, Klub,
kochać ludzi,
mówić im dzień dobry,
być uprzejmym nie zgryźliwym, [...]
leż ludzkich nie trzeba wycierać,
osuszy je widok dłoni bratniej
Człowiek pragnie przyjaciela! Co łączy
rozumie i przyjaźń zna”.
(fragment wiersza „Pragnienie”)

Andrzej Roch-Żakowski

Tym wzruszającym wierszem napisanym przez poetę, człowieka słabo słyszącego i słabo widzącego, rozpoczęło się 15 grudnia inauguracyjne spotkanie Regionalnego Klubu Głuchoniewidomych Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym w Międzyrzeczu, pierwszego na terenie województwa lubuskiego.

Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym jest organizacją z 15-letnią tradycją, która pomaga ludziom z jednocześnie uszkodzeniem wzroku i słuchu, ich rodziny, wolontariuszy i inne osoby zainteresowane problemami ludzi głuchoniewidomych. Aby poszerzyć zasięg działań TPG w województwie lubuskim niezbędne jest sprawne funkcjonowanie wolontariatu, który coraz prężniej się rozwija i poszerza swoje szeregi, nie tylko na terenie Międzyrzecza, ale za sprawą studentek, również w Zielonej Górze. W przyszłym roku zorganizowany będzie kurs na tłumaczy-przewodników osób głuchoniewidomych oraz kurs języka migowego. Dzięki poprzedniemu i aktualnemu przewodniczącemu Polskiego Związku Niewidomych w Międzyrzeczu – Pani Marii Szymańskiej i Krzysztofowi Trzeciowskiemu oraz przedstawicielom PZN-u w Gorzowie, dotarliśmy do wielu osób z dysfunkcją wzroku i słuchu.

Nie widzieć. Nie słyszeć. Absurdalne? Nierealne? Trudne do wyobrażenia?



Na początku spotkania Dyrektor SOSW w Międzyrzeczu Pani Arleta Pichlińska powitała wszystkich zgromadzonych. Dzięki jej otwartości i przychylności uroczysta wigilia odbyła się w Internacie SOSW, gdzie mieścić się będzie biuro Lubuskiego Pełnomocnika TPG – Ewy Skrzek-Bączkowskiej, a najmłodsi klubowicze będą mogli korzystać z sal terapeutycznych. Kilka ciepłych słów usłyszeliśmy również od wyżej

wymienionej Ewy, która dzięki swojemu zaangażowaniu i determinacji podjęła trudne wyzwanie, by jako pełnomocnik TPG wspierać tych, którym niekiedy ciężko znaleźć pomocną dłoń.

Wspólna Wigilia odbywała się w niezwykłej, pełnej życzliwości i ciepła atmosferze. Przyczynili się do tego dobre chęci i pomoc wielu osób. Świątecznie przystrojony stół uginał się od pysznych wigilijnych potraw przygotowanych przez uczniów klas zawodowych SOSW pod kierunkiem Pani Anny Żyży i Pani Jadwigi Łakomej.

Nie zabrakło również Słowa Bożego, którym podzielił się ze wszystkimi ks. Marcin Siewruk z Seminarium Duchownego w Paradyżu. W tym miejscu serdeczne po-

dziękowania dla księdza, który mimo licznych obowiązków adwentowych znalazł dla nas chwilę.

W miły, świąteczny nastrój wprowadziły nas piosenki o tematyce świątecznej pięknie zinterpretowane i zaśpiewane przez naszą klubowiczkę Karolinę Szulę.

W spotkaniu poza osobami głuchoniewidomymi z Międzyrzecza uczestniczyli również goście z Cybinki, Wschowy, Skwierzyny oraz mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Rokicie.

Szczerze wierzymy w to, że wiadość o istnieniu naszego Klubu dotrze do tych, którzy potrzebują fachowej pomocy i zwyczajnego ludzkiego wsparcia. Spotkania odbywać się będą co najmniej raz w

ciągu miesiąca w Internacie SOSW przy ul. Pamiętkowej 17. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

Jeszcze raz dziękujemy Dyrektor SOSW - Pani Arletę Pichlińską, ks. Marcinowi Siewrukowi, Pani Annie Żyży, Pani Jadwidze Łakomej, uczniom klas zawodowych SOSW oraz Pani Teresie Skrzek, Marzenie Wasiluk, Izbie Wójcik, Ani Nędzi, Sławkowi Filusowi, Darii Pietrzak, Sylwii Bartczak, Basi Laskowskiej, Gosi Milaszewskiej i Dominikowi Demarczykowi.

Wolontariuszka Lubuskiej Jednostki Wojewódzkiej Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym
Agnieszka Markiewicz

Wigilia dla Ubogich w Stołowce Sióstr Świętej Klary

To już ósmy rok, jak Siostry św. Klary prowadzą stołówkę dla potrzebujących naszego miasta. 24 grudnia w holu przy klasztorze na stołach przykrytych białymi obrusami stoją rzędem paczki świąteczne w sumie 100, obok choinki ozdobione, białe opłatki z Dzieciątkiem, czekolady dla dzieci.

O godzinie 12-tej Kapłan poświęcił paczki, opłatki, przygotowane pokarmy na

Wigilię (barszcz czerwony z uszkami, krokiety z kapustą i grzybami, groch z kapustą, makielki, chleb). Złożył życzenia świąteczne Siostram, wolontariuszkom i zgromadzonym biednym.

Po odejściu Kapłana wzajemna świąteczna radość. Najpierw po kolei każdy otrzymywał na stół wigilijny potrawę, potem Przełożona Wspólnoty, jak prawdziwa Matka z serdecznym uśmiechem i dobrym

słowem obdarzała wszystkich paczkami i wręczając opłatki składała życzenia wielu łask od Bożego Dzieciątka. Przy życzeniach nie brakowało też radości, wzruszenia, że tak bezinteresownie Siostry otaczają taką miłością. Panuje tu, jak zawsze, a dziś w sposób szczególny, rodzinny, świąteczny klimat, który przemienia serca. Po Świętach znów każdy wróci i wie, że na pewno tutaj otrzyma wsparcie i materialne i duchowe.

W tym roku paczki dla naszych Ubogich były szczególnie duże i bogate, jak podkreślił Kapłan, który poświęcał. To wszystko dzięki Wspólnym Sponsorom.

Gorące podziękowanie za wspaniałe „kosze” w Internacie i u Pana Rojka. Dziękujemy wszystkim, którzy wrzucali do koszy Dary serca. Za wdępną Panu Szczerbie, Panu Augustynowi Panu Waldemarowi. Za karton kielbas Panu Nowakowi. Za ciasto Panu Rojkowi i Państwu A. i L. Janin. Dziękujemy wszystkim za wszystko, dzięki którym Mieszkańcy naszego Miasta mogli mieć zapewnione Święta. I na końcu nie mogę nie wspomnieć o Panu Dyrektorze Tesco. W imieniu Sióstr i wszystkich naszych podopiecznych gorące podziękowanie za wszystko.

Klara Filipowska

SPOTKANIE OPŁATKOWE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA ŚWIĘTEJ KLARY W MIĘDZYRZECZU

zyczenia, a potem wspólnie, przy kawie, radosne świętowanie Bożego Narodzenia. W trakcie życzeń wylała się miłość braterska ciałymi strumieniami. W takiej radosnej atmosferze były omawiane bliższe i dalsze sprawy duchowe i administracyjne Towarzystwa. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się wydana poezja pt. „BUKIET DLA ŚWIĘTEJ KLARY”. Zostały odczytane cztery recenzje pełne uznania i piękna dla całej tej Wielkiej Córy Kościoła, Jej Charyzmatu.

Pozwolę sobie przytoczyć choćby jedno zdanie. „Święta Klara dla wielu Jej wyznawców, to nowe tchnienie Ewangelii, które kości serca targane wichurami obecnego świata i pozwala doświadczać uduchowionej ciszy wewnętrznej piękna”.

Jeden z emerytów opowiedział o wigili, którą przeżył w czasie ostatniej wojny światowej. Wspominał, jak w cichej izbie, otulonej dobrocią i miłością, w ciemności, przy zgaszonym świetle, łamano się opłatkami, a tuż obok i z oddali było słychać głos wybuchów i strzałów toczącej się wojny. Możemy być dumni i radosni z powodu wolności słowa i wyznania w wolnej Ojczyźnie, której na imię Polska. Jaka to radość dla nas dziś nieść miłość, pokój i pomoc dla tych, którzy jej potrzebują.

Pan Krzysztof, zastępca prezesa przedstawił plan wycieczki do Grobu św. Klary z Asyżu. Organizacja wycieczki jest w toku. Przypuszczalny koszt ok. 900 zł od osoby. Chętnych wielu, są jednak jesz-

cze wolne miejsca. Wszystkie omawiane sprawy były przeplatane śpiewem pięknych, polskich kolęd. Atmosfera rodzinna, pełna miłości i wdzięczności Panu Bogu za Wcielenie Syna Bożego.

Podziwialiśmy rodzinę zakonną naszych Sióstr św. Klary. Na każdą z nich z osobna spadło z nieba specjalne wezwanie. Każdą Pan Bóg obdarzył innymi zdolnościami. Jedną mają zdolności organizacyjne, inne kontemplacyjne, a inne kulinarne. A wszystkie są niezastąpione i potrzebne sobie nawzajem. Tworzą jedną wspólną rodzinę zakonną i mają jeden wspólny cel, aby swą miłością, dobrocią i powołaniem służyć wszystkim potrzebującym i ubogim. Niech Święta Klara z Asyżu, Patronka naszego Towarzystwa uprasza szczególne Błogosławieństwo dla wszystkich ludzi dobrej woli.

Bernarda Brózda
- wolontariuszka



Wieżci z 17 WBZ w Międzyrzeczu

17 WIELKOPOLSKA BRYGADA ZMECHANIZOWANA
im. gen. broni Józefa Dowbor Muśnickiego Międzyrzecz

Szkolenie medyków

Ponad 200 żołnierzy zawodowych i zasadniczej służby wojskowej, z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (17WBZ) z Międzyrzecza i Wędrzyna, wzięło udział w szkoleniu z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej i pomocy medycznej, które odbyło się w dniach 18, 20 i 21 grudnia br. Przez trzy dni żołnierze intensywnie uczyli się i doskonalili swoje umiejętności z udzielania pierwszej pomocy w przypadku wystąpienia urazów złamań kończyn górnych i dolnych, urazów klatki piersiowej, ran postrzałowych oraz niewydolności oddechowej. Współorganizatorem szkolenia był Rejonowy Sztab Ratownictwa w Międzyrzeczu – grupa medyczna „Żelazny”, a główną osobą prowadzącą był lekarz medycyny ratunkowej, dr Szymon Michniewicz.

– *Zdajemy sobie sprawę z tego, że pierwsza pomoc jest kluczowym aspektem przygotowania żołnierza do działania w skrajnie trudnych warunkach bojowych.* – poinformował szef pionu szkolenia 17WBZ, ppłk Wojciech Ziółkowski. – *Niezbędne jest by każdy żołnierz wiedział jak się zachować na wypadek gdy jego kolega zostanie ranny, dlatego planujemy przećwiczyć cały stan osobowy brygady.* – dodał ppłk Ziółkowski.

Tekst: por Szczepan Głuszcak
Zdjęcia: 17WBZ



Żołnierze dzieciom

XVI finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (WOŚP) dobiegł końca. Polacy po raz kolejny odpowiedzieli na apel Jurka Owsiaka i w poczuciu obywatelskiego obowiązku oraz chęci niesienia pomocy dzieciom z wadami laryngologicznymi zjednoczyli się w dążeniu do wspólnego celu. Do akcji aktywnie włączyli się także żołnierze 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (17WBZ) z Międzyrzecza i Wędrzyna.

– *Jesteśmy dumni, że jest taki jeden dzień w roku kiedy wszyscy Polacy się jednoczą by pomóc małym dzieciom.* – przyznał uczestnik kwesty, kpr. Marek Charytoniuk. Ponad 280 wojaków pomagało kwestującą młodzieży na ulicach Gorzowa Wielkopolskiego. Wolontariusze i zielone mundury były obecne niemalże w każdej części miasta. – *Dzięki pomocy i samej obecności żołnierzy nie odnotowaliśmy zdarzeń negatywnych związanych z zaborem pieniędzy czy napadem na uczestników akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.* – podsumował XVI finał podkomisarz Andrzej Jasiński z Komendy Miejskiej Policji z Gorzowa Wielkopolskiego.

Wśród przedmiotów wystawianych na aukcji WOŚP znajduje się oryginalny strój szejka, który przekazał dowódca 17WBZ, gen. bryg. Mirosław Różański. Strój ten przywieźli międzyrzeczcy misjonarze z 8 zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku, gdzie tworzyli 1 Brygadową Grupę bojową w Al-Kut w prowincji Wasit. Aktualnie strój ten licytuje 20 osób za łączną kwotę 510 zł. Do zakończenia aukcji pozostały już tylko 3 dni, dlatego każdy zainteresowany kto chciałby wspomóc WOŚP lub posiadać unikatowy przedmiot może licytować (http://aukcje.wosp.org.pl/show_item.php?item=129965).

Klub Honorowego Dawcy Krwi „Żołnierska Krew” i Oddział Terenowy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa z Międzyrzecza przeprowadzili dwie akcje honorowego krwiodawstwa na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Krew oddawali żołnierze i osoby cywilne z rejonu Międzyrzecza. Za tydzień także zostaną przeprowadzone cztery akcje honorowego oddawania krwi w garnizonie Międzyrzecz i Wędrzyn.

Tekst i foto: kpt. Szczepan Głuszcak



17 WBZ gra w Wielkim Finale

Żołnierze 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (17WBZ) z Międzyrzecza i Wędrzyna, chcąc pomóc noworodkom i małym dzieciom ze schorzeniami laryngologicznymi, aktywnie przyłączyli się do XVI finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Wojsko, jako instytucja stworzona by pomagać obywatelom państwa, nie może być bierna podczas tego typu akcji. Pomimo dużego obciążenia zadaniami wykonywanymi w Afganistanie, żołnierze 17 WBZ będą eskortować i pomagać wolontariuszom. Kwestujących, w wojskowej eskorcie, będzie można spotkać na ulicach Gorzowa Wielkopolskiego w dniu Wielkiego Finału – 13 stycznia br.

Dowódca 17 WBZ, gen bryg. Mirosław Różański przekazał na rzecz fundacji Jurka Owsiaka strój szejka. Nie jest to jednak zwykły strój. Został on bowiem przywieziony prosto z Al. Kut w Iraku, gdzie żołnierze „siedemnastki” stacjonowali od stycznia do lipca zeszłego roku. Prezent ten był wyrazem wdzięczności Szejków i społeczności irackiej za wsparcie w walce z terroryzmem oraz pomoc humanitarną dostarczaną przez naszych żołnierzy. – *Pragnę przekazać go na szczytny cel. Mam nadzieję, iż wylicytowane za ten strój pieniądze będą znaczącym wkładem na rzecz XVI finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.* – nadmienił generał Różański. (Każdy może zaliczyć i nabyć ten strój klikając bezpośredni adres do tej strony: http://aukcje.wosp.org.pl/show_item.php?item=129965).

Klub Honorowego Dawcy Krwi „Żołnierska Krew” działający w 17WBZ wraz z Oddziałem Terenowym Regionalnego Centrum Krwiodawstwa z Międzyrzecza przeprowadzą także akcje honorowego krwiodawstwa na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Krew będą mogli oddawać: kadra brygady w piątek 11 stycznia br. i żołnierze 17 WBZ w dniu 19 i 20 stycznia br. w jednostce wojskowej w Międzyrzeczu i Wędrzynie oraz osoby cywilne w dniu Wielkiego Finału, 13 stycznia br. w stacji krwiodawstwa w Szpitalu Miejskim w Międzyrzeczu. Rejestracja chętnych krwiodawców od 9 do 12. Wystarczy mieć ze sobą dowód osobisty i książeczkę zdrowia.

Tekst: kpt. Szczepan Głuszcak
Foto: archiwum 17WBZ

7000 litrów krwi

– *Żołnierz nie jest po to by głosić chwalebne słowa, ale by wykuwać je w czyn.* – tymi

pięknymi słowami ppłk XXX Gajek podkreślił potrzebę niesienia pomocy innym podczas weekendowej akcji honorowego oddawania krwi w 17. Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej (17WBZ) w Międzyrzeczu i Wędrzynie. Wojskowy Klub Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża (WK HDK PCK) – „Żołnierska Krew” przekroczył niewyobrażalną ilość 7000 litrów tego życiodajnego płynu oddanego przez jego członków. Wypełnienie dokumentów, wstępne badanie i wywiad lekarski to niezbędne formalności, które



Kpt. Mirosław Filipkiewicz (z lewej) gratuluje szer. Sebastianowi Bęc zaraz po oddaniu przez niego krwi.

musi wypełnić każdy krwiodawca. Nie zniechęca to jednak ochotników. Tak było i tym razem. Tłumy żołnierzy na korytarzu Garnizonowej Izby Chorych świadczą o dużym zaangażowaniu i społecznej świadomości potrzeby uczestnictwa w tego typu akcjach.

– *Chcę pomagać bo kiedyś ja mogę potrzebować czyjeś wsparcia.* – mówił podczas akcji szer. Sebastian Bęc, szczęśliwiec, którego krew pozwoliła osiągnąć liczbę ponad 7000 litrów zebranych w ciągu 9 lat istnienia WK HDK PCK. – *To dzięki ofiarności i aktywnej postawie takich osób jak Pan możliwe jest funkcjonowanie polskiego, wojskowego krwiodawstwa.* – powiedział organizator i główny pomysłodawca akcji, kpt. Mirosław Filipkiewicz, który nagroził Sebastianem symbolicznym dyplomem oraz kubkiem z logo klubu „Żołnierska Krew”. Podczas weekendu personel Oddziału Terenowego Regionalnego Centrum Krwiodawstwa z Międzyrzecza zabrał w czterech akcjach, w których wzięło udział 226 żołnierzy, prawie 112 litrów krwi.

Tekst i foto: kpt. Szczepan Głuszcak

◆◆◆ Wieści z 17 WBZ w Międzyrzeczu ◆◆◆

17 WIELKOPOLSKA BRYGADA ZMECHANIZOWANA
im. gen. broni Józefa Dowbor Muśnickiego Międzyrzecz

Szkolenie do Czadu

Żołnierze 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (17WBZ) z Wędrzyna, którzy już w pierwszej połowie tego roku udadzą się na misję do Republiki Czadu, wykorzystując pozostały czas na szkolenie przygotowujące ich do wypełniania zadań w rejonie misji.

Mogło by się wydawać rutynowy patrol okazał się niebezpiecznym zadaniem podczas którego na ćwiczących żołnierzy z 7 batalionu Strzelców Konnych Wielkopolskich czekało wiele niespodzianek. Zaraz po opuszczeniu bazy, zaledwie 500 metrów poza jej granicami, patrol po raz pierwszy zostaje zaatakowany przez nieznaną sprawców. Krótka wymiana ognia i przeciwnik zostaje powstrzymany. Żołnierze wsiadają do Kolowych Transporterów Opancerzonych i kontynuują swoje zadanie.



Nie przyjdzie im jednak długo cieszyć się spokojem, gdyż po przejechaniu kilku kilometrów kolejna zasadzka. Tym razem przeciwników jest więcej, a do tego wyposażonych w pojazdy opancerzone. Po wykryciu celów „Rosomaki” otwierają ogień. 30 milimetrowe pociski nie dają żadnych szans transporterom agresora. Spieszona piechota otwiera ogień ze wszyst-

kich środków ogniowych. Lewa i prawa strona od drogi pokrywa się gradem kul. Celownicy granatnika przeciwpancernego niszczy ostatni cel, a reszta żołnierzy skanuje przedpole w poszukiwaniu najmniejszego ruchu. Cisza. Niebezpieczeństwo minęło. Patrol ponownie ruszył w drogę.

Za kilka kilometrów żołnierze mieli się przekonać, że spokój w terenie zurbanizowanym nie zawsze wróży coś dobrego. Tak też było i tym razem. Po minięciu budynków, znajdujących się po prawej stronie, kolumna pojazdów zaatakowana jest po raz trzeci. I tym razem działonowi „Rosomaków” pokrywają ogniem stanowiska ogniowe przeciwników nie pozwalając im na oddanie celowanego strzału. Piechota rozstawiona wzdłuż drogi namierza swoje cele i błyskawicznie eliminuje zagrożenie. To już koniec. Przeciwnik dzisiaj już się nie ujawni. Zostaje jeszcze tylko powrót do bazy i omówienie zajęć. Żołnierze są zmęczeni i przemęczeni. Pogoda nie była zbyt łaskawa. Wiatr, przelotny deszcz i niska temperatura nie wpłynęła jednak na jakość realizowanych zadań. Ocena bardzo dobra mówi sama za siebie.

-Tego rodzaju szkolenie epizodyczne wprowadza wysoki stopień realności i pozwala żołnierzom, w sposób maksymalnie zbliżony do warunków bojowych, wykonać zadanie. -podsumował jeden dzień ze szkolenia pododdziałów zmotoryzowanych szef pionu szkolenia 17WBZ, ppłk Wojciech Ziółkowski. Szkolenie trwać będzie do 31 stycznia na obiektach Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Wędrzynie.

Tekst i foto: kpt. Szczepan Głuszcza

Pomoc humanitarna w Godowl-e-Mamay

W nowym roku żołnierze Polskiej Grupy Bojowej nie zwalniają tempa swojej działalności humanitarnej. Patrol z 1 plutonu zespołu Bojowego B pod dowództwem por. Wojciecha Kuflńskiego wraz ze specjalistami CIMIC i działami psychologicznymi objeżdżając okolice Sharan, przybył do wioski Godowl-e-Mamay. Żołnierze CIMIC pod wodzą kpt. Jana Sabiniarza przekazali mieszkańcom pomoc humanitarną w postaci koców, ubrań dla dzieci, butów oraz metalowych naczyń. W tym samym czasie dowodzeni przez kpt. Mirosława Górskiego żołnierze Elementu Wsparcia Psychologicznego Polskiej Grupy Bojowej rozprowadzili ulotki zachęcające do współpracy z rządem oraz siłami koalicji.

Według wysokiej rangi przedstawicieli władz prowincji Paktika akcje takie są wysoce skuteczne. Notują oni coraz więcej przypadków pomocy w walce z talibami: ludzie informują władze o miejscach podkładanych min – pułapek, o miejscach zamieszkania terrorystów, deklarują swój brak poparcia dla talibów.

Oficer prasowy PGB kpt. Radosław Zieliński
zdj. chor. Robert Lemanowicz



Bieg Sylwestrowy

W sylwestrowe przedpołudnie w bazie Sharana 37 zawodników wystartowało w „Biegu Sylwestrowym” na dystansie 10 km wokół bazy.

Pomysłodawcą i organizatorem biegu był kapelan Polskiej Grupy Bojowej ksiądz ppłk Zbigniew Sawicki. Zwycięzcą zawodów z czasem 43 min. 13 s. został chor. Artur Bartyga, drugie miejsce z czasem 43 min. 37 s. st. szer. Seweryn Duda, natomiast trzecie miejsce wywalczył por. Paweł Stefański osiągając wynik 44 min. 39 s.

Nagrodą za pierwsze miejsce był zegarek, za drugie i trzecie – T- shirty z logo Polskiej Grupy Bojowej.

Ponadto każdy uczestnik biegu otrzymał pamiątkowy dyplom.

Oficer prasowy PGB kpt. Radosław Zieliński
zdj. chor. Robert Lemanowicz



Minister Obrony Narodowej w Sharanie

Minister Obrony Narodowej Bogdan Klich w towarzystwie szefa Sztabu Generalnego gen. Gągora, dowódcy Dowództwa Operacyjnego gen. broni Kwiatkowskiego, dowódcy Wojsk Lądowych gen. broni Skrzypczaka, gen. broni Bieńka, dowódcy PKW Afganistan gen. bryg. Biziewskiego oraz ordynariuszy polowych: katolickiego, ewangelickiego i prawosławnego odwiedził bazę w Sharanie. Po briefingu przedstawionym przez dowódcę Polskiej Grupy Bojowej ppłk Ziębę goście udali się na uroczystą zbiórkę, gdzie minister odznaczył medalami polskimi kilkoro amerykańskich żołnierzy. Później wszyscy zjedli posiłek w miejscowej stołówce.

Na zakończenie wizyty dowódca PGB wręczył gościom pamiątkowe rzygryfy.

Oficer prasowy PGB kpt. Radosław Zieliński
zdj. chor. Robert Lemanowicz



WIEŚCI Z I LO

W styczniu br. zakończyliśmy działania realizowane w ramach projektu unijnego. Na rok szkolny 2007/2008 pozyskaliśmy środki z funduszy unijnych. Nasz projekt „**Twórzmy Europę z pasją**” uzyskał akceptację w ramach projektu „Programy rozwojowe dla szkół w województwie lubuskim”. W miesiącach od czerwca 2007 do stycznia 2008 realizowaliśmy zaplanowane zajęcia na ogólną kwotę **93.000zł**.

Patronat nad realizacją projektu objęły następujące instytucje:

**FUNDACJA ROZWOJU DEMOKRACJI LOKALNEJ
OŚRODEK REGIONALNY W ZIELONEJ GÓRZE
FUNDACJA EDUKACJA DLA DEMOKRACJI
SPOŁECZNE TOWARZYSTWO OŚWIATOWE**

Nadrzędnym celem naszego działania było stworzenie możliwości wyrównania szans edukacyjnych dla młodzieży, zwłaszcza z obszarów wiejskich oraz dla młodzieży szczególnie uzdolnionej, w oparciu o Program rozwoju szkoły i Raport mierzenia jakości pracy szkoły.

Cele szczegółowe to:

- ➔ zapewnienie równości szans edukacyjnych uczniów, zwłaszcza pochodzących z terenów wiejskich i tych ze specjalnymi potrzebami,
- ➔ umożliwienie uczniom zdobywania dodatkowej wiedzy i umiejętności (pobudzanie aspiracji edukacyjnych i zainteresowań uczniów)
- ➔ budowanie wizerunku szkoły i aktywizowanie społeczności lokalnych wokół wspólnych działań na rzecz edukacji i wychowania młodzieży
- ➔ kreowanie preorientacji zawodowej, przygotowanie do prowadzenia własnej działalności gospodarczej

Pozyskane fundusze pozwoliły nam zapewnić uczniom bogatą ofertę edukacyjną realizowaną w ramach zajęć pozalekcyjnych.

Zajęcia pozalekcyjne, które odbywały się w I LO w roku szkolnym 2007/2008:

1. Zajęcia z zakresu edukacji europejskiej – „Rozmawiam, więc jestem!”, nauczyciel prowadzący: **mgr Monika Kręciszevska**, 2h tygodniowo (10 osób).

Cel główny: przyczynienie się do świadomości „Jestem Polakiem, więc jestem Europejczykiem”, kreowanie idei tożsamości narodowej i tożsamości europejskiej.

W ramach zajęć odbyła się wycieczka do Warszawy, podczas której uczniowie zwiedzili gmach Sejmu, Muzeum Powstania Warszawskiego, Starówkę, Powązki, uczestniczyli też w projekcji filmu „Katyn” oraz wzięli udział w Festiwalu Nauki w Jablonnej.

2. Warsztaty dziennikarskie, nauczyciel prowadzący: **mgr Dorota Szulc**, 2h tygodniowo (14 osób).

Cel główny: wykształcenie sprawnego wypowiadania się na piśmie w podstawowych gatunkach publicystycznych-artykuł informacyjny, felieton, reportaż, esej, sprawozdanie; przybliżenie genezy oraz rozwoju gatunków dziennikarskich, przedstawienie ich i scharakteryzowanie oraz pokazanie, jak należy je redagować, by trafiły do najszerszego grona odbiorców; zapoznanie ucznia z zawodem dziennikarza prasowego, jego stroną etyczną;

W ramach zajęć uczestnicy warsztatów spotkali się z redaktorem naczelną „Kuriera Międzyrzeckiego” p. Anną Kuźmińską-Swider, poznali również techniczną stronę składania gazety, spotkali się z drukarzem i fotografem prasowym oraz redagującą co miesiąc do „Kuriera Międzyrzeckiego” wkładkę młodych pt. „Remont”.

3. Kółko teatralne w języku niemieckim, nauczyciel prowadzący: **mgr Rita Rozynek**, 2h tygodniowo (18 osób).

Grupa teatralna podzielona została na cztery sekcje: aktorską, taneczną, muzyczną i scenograficzną. W ramach zajęć grupa przygotowała przedstawienie pt. „Die Worte der Liebe- eine Sprachencollage”; premiera planowana jest pod koniec lutego.

W ramach zajęć odbyły się dwa wyjazdy: do Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze na spektakl pt. „Harpagon” oraz do Teatru Nowego w Poznaniu na sztukę pt. „Romeo i Julia”

4. Kółko języka niemieckiego, nauczyciel prowadzący: **mgr Elżbieta Wojciechowska**, 2h tygodniowo (13osób).

Cel główny: poszerzenie wiadomości na temat historii, geografii i kultury krajów niemieckojęzycznych

5. Zajęcia z języka angielskiego, nauczyciel prowadzący: **mgr Anna Mamzer**, 2h tygodniowo(20osób).

Cel główny: rozwijanie umiejętności językowych, niezbędnych w sytuacjach codziennych, wprowadzanie i utrwalanie słownictwa z różnych dziedzin życia i najbliższego otoczenia, utrwalanie wiadomości z zakresu gramatyki angielskiej.

6. Zajęcia z języka rosyjskiego, nauczyciel prowadzący **mgr Grażyna Bułach** 2h tygodniowo(20osób).

Cel główny: poznanie liter drukowanych i pisanych alfabetu języka rosyjskiego; osiągnięcie poziomu opanowania języka zapewniającego podstawy sprawności komunikacyjnej w zakresie rozumienia ze słuchu, mówienia, czytania ze zrozumieniem i pisania; poznanie elementów kultury, historii Rosji oraz spraw życia codziennego mieszkańców Rosji.

7. Program rekreacyjno-korekcyjno-kompensacyjny, nauczyciele prowadzący: **mgr Grzegorz Kaczmarek**, **mgr Karolina Kaczmarek**, **mgr Tomasz Kwiatkowski**.

W ramach zajęć Szkolnego Klubu Sportowego prowadzone były zajęcia z piłki siatkowej (3h tygodniowo, 15 osób) i koszykowej chłopców (3h tygodniowo, 15 osób) oraz zajęcia sportowe z elementami korekcyjno-kompensacyjnymi (6h tygodniowo, 15 dziewcząt).

Odbyło się 5 wyjazdów na basen do Gorzowa i Świebodzina, uczniowie uczestniczyli w zawodach lekkoatletycznych w Słubicach; 20 wyróżniających się sportowców uczestniczyło w tygodniowym zgrupowaniu narciarskim w Karpaczu.

8. Kurs EDCL, nauczyciele prowadzący: **mgr Paweł Dereń** 3h tygodniowo (15 uczniów)

W wyniku zajęć informatycznych 15 uczniów naszej szkoły zdobyło wiedzę i umiejętności praktyczne do uzyskania Europejskiego Certyfikatu Umiejętności Komputerowych. Certyfikat ten wymaga zaliczenia 7 trudnych egzaminów (podstawy technik informatycznych, użytkowanie komputerów, edycja tekstów, arkusz kalkulacyjny, bazy danych, grafika prezentacyjna i sieci komputerowe). Wiele instytucji i firm działających na terenie Unii Europejskiej wymaga od swoich pracowników takiego potwierdzenia kwalifikacji informatycznych.

9. Klub Młodych Astronomów, nauczyciele prowadzący: **mgr Izabela Jednorowicz**, **mgr Jan Musiał**

Cel główny: zapoznanie z gwiazdozbiorami; najjaśniejszymi obiektami nocnego nieba.

W ramach zajęć odbyły się:

- wycieczka do Torunia, podczas której uczniowie zwiedzili Centrum Astronomiczne Uniwersytetu Toruńskiego oraz obejrzeli podwójny seans w Planetarium i jeden w Orbitarium,
- wycieczka do Warszawy, podczas której uczniowie wzięli udział w Festiwalu Nauki,
- wycieczka do Zielonej Góry, podczas której uczniowie wysłuchali wykładu przeprowadzonego przez pracownika wydziału astronomii UZ,
- nocne obserwacje nieba- zajęcia praktyczne w terenie przy użyciu lornetek i teleskopu.

10. Zajęcia wyrównawcze z matematyki, nauczyciel prowadzący: **mgr Alicja Król**, 4h tygodniowo(51osób)

Cel główny: wyrównanie braków oraz ugruntowanie wiadomości i umiejętności nabytych na lekcji.

11. Kółko biologiczne, nauczyciel prowadzący: **mgr Irena Piotrowska**

Cel główny: wyrównanie szans edukacyjnych u młodzieży z terenów wiejskich; preorientacja zawodowa z zakresu ekologii, zoolecznictwa i leśnictwa.

W ramach zajęć odbyły się:

- wycieczka do Warszawy, podczas której uczniowie wzięli udział w Festiwalu Nauki,
- warsztaty w Pszczewskim Parku Krajobrazowym – zajęcia edukacyjne z zakresu biologii, ekologii i geomorfologii,
- warsztaty preorientacji zawodowej z zakresu ekologii, zoolecznictwa i leśnictwa.

Dorota Szulc

Pozostałe wieści z I LO:

- jak co roku przed Świętami Bożego Narodzenia odbyły się w naszej szkole jasełka przygotowane przez uczniów pod kierunkiem **ks. Radosława Szymańskiego**, podczas których śpiewano kolędy i dzielono się opłatkiem; serdecznie dziękujemy panom: **Szaracie i Adamiakowi** za podarowanie szkole pięknych choinek,
- na konto WOŚP I LO przekazało **1550zł**; pieniądze zebrane zostały podczas licytacji, sprzedaży ciast oraz dyskoteki szkolnej. Imprezę w tym roku zorganizował Samorząd Szkolny pod kierunkiem pani mgr Grażyny Bułach,
- Dyrekcja i uczniowie naszej szkoły otrzymali specjalne podziękowania od mamy chorej Anastazji Koczasa- uczennicy 9 klasy Szkoły nr4 w z Golej Przystani na Ukrainie, na leczenie której przekazaliśmy kwotę **2300zł**.

W dniach 28 IX do 7 X 2007 roku dyrektor naszego Liceum –**mgr Maciej Rębacz**, wraz z grupą 20 dyrektorów wybranych z Polski, w ramach **unijnego projektu** realizowanego przez **Fundację „Edukacja dla demokracji”**, odbył **wizytę studyjną na Ukrainie** w obwodzie kersońskim graniczącym z Krymem, w celu nawiązania współpracy z tamtejszymi szkołami. Właśnie wtedy odwiedził **Szkołę nr 4 w Golej Przystani** i zainteresował się informacją na temat chorej dziewczynki Anastazji. O sytuację uczennicy zapytał dyrektora szkoły p. Lubow Popową i od razu zadeklarował, że pomoże dziewczynce. Wkrótce po tym spotkaniu w dniach 7 XI- 11XI 2007 grupa dyrektorów szkół z Ukrainy przebywała w Polsce z rewidytą. I LO odwiedziła pani **dyrektor Szkoły nr 4 w Golej Przystani- mgr Lubow Popowa**, która spotkała się z gronem pedagogicznym, Samorządem Uczniowskim oraz grupą młodzieży uczącej się języka rosyjskiego. Podczas tego spotkania młodzież przekazała gościowi zebrane przez uczniów i nauczycieli pieniądze na leczenie chorej Anastazji Koczasa.

Specjalne podziękowania dla dyrektora Macieja Rębacza, grona pedagogicznego i uczniów naszego Liceum ukazały się również w jednej z ukraińskich gazet, w artykule pt. „Przyjaźń nie zna granic”. Ten numer gazety został specjalnie przysłany do naszej szkoły przez p. Lubow Popową.

Dorota Szulc

**Kolejny numer REMONTU
ukáže się w marcu 2008r.
Czytelników i autorów
przepraszam.**

AKS

Wieści z Klubu ABRAMIS



Po sezonie 2006 podobne podsumowanie zawierało listę zawodów, które wygrali członkowie klubu, gdy dołożyłem do niej nasze wyniki na podium, okazało się, że jest całkiem długa i rok uznaliśmy jako dobry dla klubu. Rozwijamy się z sezonu na sezon, więc pod względem sportowym miniony na pewno nie był gorszy, ale jest kilka ważniejszych klubowych spraw, które pragnąłbym opisać kosztem takiej listy.

W roku 2007 byliśmy obecni na wszystkich najważniejszych zawodach w Okręgu Gorzowskim, kilku kolegów z sukcesami zaliczyło cały cykl Grand Prix. Walczyliśmy na Indywidualnych i Drużynowych Mistrzostwach Okręgu, reprezentowaliśmy okręg na międzynarodowych zawodach o „Puchar Przyjaźni”, doskonale wyniki towarzyszyły nam na imprezach w Międzyrzeczu i w wielu innych miejscowościach w województwie.

Progresem okazały się sukcesy organizacyjne: 12 maja WKS Aramis zorganizował Grand Prix otwierające sezon, Urząd Gminy, Starostwo Powiatowe i Miejski Dom Kultury pomogły nam organizując festyn z okazji „Dnia Wędkarza”, na którym mogliśmy się wspólnie bawić po zawodach. Byliśmy współorganizatorem Mistrzostw Okręgu na Warcie w Świerkwinie, a na długo w pamięci zostanie nasze kolejne dzieło: przedostatnia GP w Skwierzynie. Trzy duże imprezy na szczeblu okręgowym to naprawdę wiele pracy, ale dla Nas międzyrzeczanie byliśmy widoczni przede wszystkim organizując otwarty cykl „Puchar Międzyrzecza 2007”, którego 3 eliminacje odbyły się w środku miasta. Prestiż tej imprezy rośnie: doczekaliśmy się wizyt gości z Gorzowa, Kostrzyna, Pszczewa, Czarn-

8. Kazimierz Mencfeld 87
9. Rafał Ryś 71
10. Tomasz Chrajański 69

Pozostałe klasyfikacje:

Najlepszy junior:

1. A. Stachowiak 114pkt, 2. Bartłomiej Babicz, 49pkt, 3. Wojciech Jakubaszek 44pkt

Największa ryba sezonu:

1. T. Pacholak 780gr, 2. M. Sroka 770gr, 3. K. Mencfeld 760gr.

Łowca Okazów:

1. M. Sroka 19pkt 2. G. Gaweł 10pkt 3. H. Manyś 9pkt

Sponsor Roku 2007:

Pan Paweł Jeziorski – właściciel firmy TOMBUD.

Sezon 2008 rozpoczęliśmy od walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego, które odbyło się w Klubie Garnizonowym dzięki uprzejmości Pani Dyrektor Wiesławy Murawskiej. Na zebranie przybyło 25 członków klubu oraz zaproszonych gości, wśród których byli obecni dziennikarz Pan Andrzej Chmielewski oraz Burmistrz Międzyrzecza Pan Tadeusz Dubicki.

Po zagajeniu, podczas którego przedstawiłem porządek zebrania, głos zabrał Pan Burmistrz. Długą chwilę słuchaliśmy pochlebnych opinii o naszej działalności, padło wiele słów dzięki którym jesteśmy pewni, że władze Międzyrzecza doceniają wspólną pracę nad rozwojem sportu wędkarskiego w Naszym mieście. W trakcie późniejszych rozmów klubowi koledzy poznali możliwości finansowe i ekonomiczne gminy, jej nieustanny rozwój oraz deklarację współpracy Władz Gminy Międzyrzecz z Klubem WKS Abramis. Po zakończeniu oficjalnej części spotkania odbyło się uroczyste wręczenie trofeów za sezon 2007 czołowym zawodnikom we wszystkich klasyfikacjach. Pan Burmistrz po kolei wręczał



kowa... Na „Puchar TOMBUD” zakończenie sezonu stawilo się aż 34 zawodników, goście, kibice i obsługa imprezy, co świadczy o rosnącym zainteresowaniu. Które zawody sprawily najwięcej radości? Oczywiście „Wakacje z Wędką” dla najmłodszych adeptów sportu wędkarskiego, rozegrane na zamkowym łowisku. Miło wspomnieć uśmiechy 30 dzieci, które bawiły się, uczyły i łowiły ryby. WKS Abramis to też szkolenie młodzieży, które owocuje sukcesami sportowymi, dającymi wiele energii do dalszego działania w tym sporcie.

Klasyfikacja „Pucharu Międzyrzecza 2007”

1. Mariusz Sroka 141 punktów
2. Adam Skibowicz 118
3. Tomasz Pacholak 114
4. Adrian Stachowiak 114
5. Henryk Manyś 110
6. Ferdynand Pacuła 108
7. Grzegorz Gaweł 87

Mariusz Sroka

„Chociaż mało mamy lat
Też możemy zmieniać świat”

Nasz zuchowy świat - Czuj!

Tym zuchowym pozdrowieniem meldujemy się na łamach „Kuriera Międzyrzeckiego”. To my „Słoneczna Gromada” czyli zuchy 2 Gromady Zuchowej ze Szkoły Podstawowej nr 2. Jest nas 24, spotykamy się, aby wspólnie się bawić, wykonywać zadania, przeżywać przygody, poznawać tradycję i obrzędowość harcerską.



24 września odbyła się pierwsza zbiórka, wiele wydarzyło się od tego dnia. Przeżyliśmy próbę odwagi, szczeroci. Kształtujemy swoje charaktery (a jest co kształtować). Spędziliśmy też (bez rodziców!!!) noc w szkole, podczas biwaku nocnego. Nigdy nie zapomnimy tej niesamowitej nocy i pierwszej warty. Świętowaliśmy też Międzynarodowy Dzień Pluszowego Misia. Całą gromadą odwiedziliśmy chore dzieci w szpitalu, przekazując list z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia i rodziców i duży worek z pluszakami. Na początku grudnia, drużna komendantka Halina Matysik zaprosiła nas na Zuchowe Mikołajki do Hufca w Skwierzynie. To była dopiero frajda, spotkaliśmy się z innymi zuchami, wspólnie tańczyliśmy piosenki i śpiewaliśmy piosenki, zawiązaliśmy pierwsze zuchowe przyjaźnie. Największą atrakcją tego spotkania był Mikołaj (najprawdziwszy w świecie) dla każdego miał paczkę. W tym miejscu dziękujemy bardzo dziadkowi Marty Iwińskiej, za to, że szybko i za „zupełną darmość” załatwił nam transport do Skwierzyny. Zuch stara się być coraz lepszym - więc oprócz zabawy ciężko pracujemy, wykonujemy zadania międzyzbiórkowe, podejmujemy zobowiązania, zdobywamy punkty, aby w marcu móc złożyć Obietnicę Zuchową. Towarzyszy nam drużna Ola Kusiak i Zuzia Marzol nad wszystkim czuwa drużna Hania Barczewska.

W codziennej pracy pomagają nam rodzice, którzy przyprowadzają nas na zbiórki i remontują harcówkę. Dziękujemy Dziadkowi Michałowi panu Bronisławowi Januszkowskiemu za duży wkład pracy. Dziękujemy drużni Dziadku! Osobne słowa wdzięczności kierujemy do Państwa R. i G. Bremskich, którzy pomalowali ściany i pani A. Marzec oraz pana R. Krawczyka, pana M. Matyjaszyczka którzy także pomagali w pracach remontowych. Harcówkę, czyli nasz drugi dom mamy dzięki operatywności pani dyrektorki szkoły Marii Słomińskiej. To pani dyrektor sfinansowała wiele prac w pomieszczeniach, które możemy już nazywać harcówką. Dziękujemy wszystkim !!! Czuj!!!

Zuchy „Słonecznej Gromady”:

Michał Bremski, Martyna Bremska, Malwina Dobkiewicz, Kamil Michalski, Emil Laufer, Marta Iwińska, Damian Krawczyk, Mateusz Paszko, Hubert Ludwiczak, Sebastian Kulawinek, Oliwia Matuszewska, Asia Pietkun, Iga Marzec, Mikołaj Michalczak, Dawid Wiśniewski, Michał Daum, Dawid Szczepanik, Maciej Pigan, Julia Baczyk, Natalia Guzik, Zaremba Nikola, Filip Nisiewicz, Weronika Kimel, Natalia Mikowska.

Harcerska Wigilia

Dnia 17 grudnia 2007 roku drużyna harcerska „Plomienie” odebrała Betlejemskie Światło Pokoju podczas uroczystości w Paradyżu i przekazała je do międzyrzeczkich kościołów. Dzień później, 18 grudnia urządziliśmy w nowo wyremontowanej harcówce pierwszą harcerską Wigilię, która była wyjątkowo uroczysta.

Na zaproszenie przyjechał drużna Komendant Hufca Skwierzyna Michał Mańczak i drużna Komendantka hm Halina Matysik. Zaszczyciła nas swoją obecnością pani dyrektor Maria Słomińska. W ich obecności odczytano Rozkaz Komendy Hufca o dopuszczeniu do złożenia Przysięgi Harcerskiej drużny A. Kusiak i S. Furede. Jednocześnie zakończyliśmy okres próbny i oficjalnie zostaliśmy członkami ZHP. Od dziś oficjalnie działają w naszej szkole: 2 Gromada Zuchów „Słoneczna gromada” i 2 Drużyna Harcerzy „Plomienie” Obie drużyny otrzymały Akt Przyjęcia Drużyny do ZHP.

Wszyscy tj. zuchy i harcerze otrzymali w prezencie chusty, pierwszy element umundurowania. Dużą niespodzianką było uroczyste wręczenie zielonych sznurów przybocznym i granatowego sznura drużynowej. Po tych uroczystych chwilach były wspólne śpiewane koledy, ciepłe pierogi i wigilijny barszcz. Każdy mógł też zabrać do domu Betlejemskie Światło Pokoju.

Szczęśliwego Nowego Roku !

CZUWAJ! dh Hanna Barczewska
i dh Maria Sobczak-Siuta



◆◆Komunikaty MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA SPORTU I WYPOCZYNKU◆◆

MILLENNIUM '2008

6 stycznia w hali sportowo-widowskiej Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku rozegrany został turniej brydża sportowego Millennium '2008. Niestety kapryśna tego dnia aura; - prawdziwa „szklanka” na drogach sprawiła drobne kłopoty organizatorom. Do Międzyrzecza na inaugurację sezonu brydżowego przyjechało bowiem, zaledwie 33 duetów brydżowych, głównie z województwa Lubuskiego i Wielkopolski.

Pierwszą w 2008 roku rywalizację brydżystów wygrała para z Gorzowa Wlkp.: **Andrzej Jeleniewski – Jarosław Wachnowski** – 63.71 %. Na miejscu dziesiątym turniej ukończyli reprezentanci Międzyrzecza **Mirosław Bublewicz – Maciej Wierzbicki** - 52.56 %. Młodzi mieszkańcy Skwierzyny, duet rodzinny **Ilia Szpunto – Jan Szpunto** zmagania brydżystów zakończyli na miejscu dwudziestym siódmym - 45.75 %.



Kto na tronie mistrza?

W hali MOSiW-u osiemnaście drużyn w ramach ligi halowej piłki nożnej walczy o tytuł Mistrza sezonu 2007/2008. Oto wyniki spotkań rozegranych do **21 stycznia**:

> 23.12.2007

* URZĄD MIEJSKI – L'EMPIRE CALVI 5:2 (3:0); T. Brodzik 2, M. Rzepa, S. Suchowski, R. Wróbel / B. Dziedzic, M. Gieszc. * PROMENS – ŁÓDŹ PODWODNA 5:00 (3:0); P. Cygan 4, M. Żeno 2, R. Polomka. * REMPOL – ZAŁOGA „G” 6:1 (1:1); D. Palubiak 4, R. Kandyda, R. Kopeć / P. Bogacz. * FOTO JOKER – PRAEFA 6:8 (2:4); S. Barłóg 2, R. Mazurkiewicz 2, D. Nowak 2 / J. Figiel 4, J. Kwieciński, D. Matuszewski, T. Stachowiak, K. Tarazewicz. * GALAXIA – FC TOPAZ 3:4 (3:1); Ł. Sobieszek 2, J. Bartczak / M. Golwiew 2, K. Chmielewski, S. Rzepki. * AUTO KOMIS SPECIAL – MOTEL TRZCIEL 2:5 (1:2); S. Brodnicki, D. Zgliniecki / P. Śron 3, M. Iwan, S. Nyga. * SPEED GUM – JANAX 4:3 (2:2); M. Konefał 2, M. Kaźmierski, A. Pilat / W. Król 2, K. Janas. * SAMOCZYNNI – CZARNUCHY 1:3 (0:0); P. Pomes / R. Kusz, S. Mazurek, M. Surkont.

> 12.01.2008

* VALENTIN – L'EMPIRE CALVI 6:4 (2:2); D. Kopeć 3, J. Ekwirski 2, M. Górgurewicz / K. Dopkiewicz, B. Dziedzic, A. Gil, M. Kasica. * URZĄD MIEJSKI – SAMOCZYNNI 1:3 (1:1); T. Brodzik / A. Jackowski, P. Pomes, P. Witkowski. * FC TOPAZ – FOTO JOKER 2:11 (1:3); T. Dworszczak 2 / M. Górzyński 3, D. Nowak 3, S. Barłóg 2, R. Humeniuk, K. Nowak, R. Mazurkiewicz. * GALAXIA – ŁÓDŹ PODWODNA 5:00 (0:2); Ł. Sobieszek / E. Kuszczak 3, S. Tośta 2, D. Kłoska, D. Marczak, P. Offman. * JANAX – ZAŁOGA „G” 6:1 (2:1); W. Haniewicz 2, P. Kaźmierski, D. Kunat, D. Tataj, D. Wojtczak / P. Bogacz. * MOW – AUTO KOMIS SPECIAL 5:1 (2:0); M. Przybyszewski 3, K. Antoszek, M. Grajner / T. Mirowski. * CZARNUCHY – MOTEL TRZCIEL 5:10 (1:4); S. Mazurek 2, T. Orczyk 2, M. Surkont / P. Śron 5, K. Pawlik 3, M. Iwan 2. * SPEED GUM – PRAEFA 7:1 (2:1); M. Konefał 2, Ł. Korczyński 2, T. Szczepański 2, A. Pilat / J. Figiel. * REMPOL – PROMENS 3:7 (2:4); D. Palubiak 2, R. Kopeć / M. Żeno 3, P. Cygan 2, T. Sobczak, T. Szafranec. Czerwona kartka: - Marcin Żeno Promens.

> 20.01.2008

* ŁÓDŹ PODWODNA 5:00 – ZAŁOGA „G” 6:1 (5:0); D. Kłoska 3, E. Kuszczak, P. Offman, S. Tośta / A. Grabiński. * PRAEFA – L'EMPIRE CALVI 3:2 (0:1); J. Figiel 2, K. Tarazewicz / P. Jednorowicz, M. Słociński. * GALAXIA – JANAX 4:2 (2:2); Ł. Kłobus 2, R. Florek, K. Kapusta / D. Kunat, D. Wojtczak. Czerwona kartka: - W. Haniewicz Janax. * MOTEL TRZCIEL – FOTO JOKER 7:3 (2:2); M. Iwan 2, P. Śron 2, M. Cichowski, J. Konopski, K. Pawlik / S. Barłóg, M. Górzyński, M. Humeniuk. * VALENTIN – CZARNUCHY 4:4 (2:1); D. Kopeć 2, J. Ekwirski, Sz. Podkowiński / R. Kusz 3, M. Surkont. * SPEED GUM – AUTO KOMIS SPECIAL 5:0 (1:0); M. Konefał 2, M. Kaczmarek, Ł. Korczyński, T. Szczepański. * URZĄD MIEJSKI – PROMENS 1:6 (1:2); T. Dembowy / P. Cygan 3, T. Sobczak, T. Szafranec, M. Żeno. * SAMOCZYNNI – REMPOL 2:4 (1:1); M. Wamberski, P. Witkowski / R. Kopeć 4. * MOW – FC TOPAZ 2:2 (1:1); W. Kubalski, M. Przybyszewski / K. Chmielewski, M. Walrowski.

Spotkanie z Schengen

relacja ze Ślubic
specjalnego wysłannika KM

Magiczne słowo Schengen słychać było od dawna w mediach i na ulicy polskich miast. 21 grudnia, my, Polacy, mieliśmy stać się pełnoprawnymi członkami UE. Jako student Collegium Polonicum obserwowałem przygotowania Ślubic do uroczystości na moście granicznym. Miasto zyskało świąteczny wygląd, wszędzie powiewały flagi Unii. Jako korespondent KM skorzystałem z zaproszenia Wojewody Lubuskiego nadesłanego do redakcji. Początkiem programu oficjalnego było spotkanie wojewódzkich Wipów w murach mojej uczelni. Przed północą wyruszył na most graniczny wspinały korowód przebierańców w strojach z filmu „Gwiezdne wojny”; zespołów ludowych i mieszkańców Ślubic. Wydawało się, że nikt w mieście nie śpi, że wszyscy wylegli na ulice. Ludzie śmiali się, śpiewali, tańczyli. Kulminacyjnym punktem „nocy Schengen” było spotkanie na moście granicznym. Połowę mostu zajęli Polacy, a drugą połowę Niemcy. W magicz-

LIGA HALOWA...stan na: - 21.01.2008r.

1. PROMENS	11	33	98:23
2. SPEED GUM	11	30	72:23
3. MOTEL TRZCIEL	10	27	67:29
4. ŁÓDŹ PODWODNA 5700	11	26	63:24
5. MOW	11	23	40:22
6. JANAX	11	21	59:30
7. REMPOL	11	21	72:49
8. PRAEFA	11	19	50:38
9. FOTO JOKER	11	16	58:40
10. VALENTIN	11	14	28:54
11. SAMOCZYNNI	11	11	28:38
12. CZARNUCHY	11	11	40:59
13. FC TOPAZ	10	8	18:67
14. ZAŁOGA „G”	11	7	29:42
15. URZĄD MIEJSKI	11	7	17:43
16. AUTO KOMIS SPECIAL	11	6	22:61
17. GALAXIA	11	6	25:70
18. L'EMPIRE CALVI	11	0	23:95

PIŁKA HALOWA – terminarz na luty...

* 03.02.2008

9.30 - CZARNUCHY – AUTO KOMIS SPECIAL
10.10 - REMPOL – PRAEFA
10.50 - SPEED GUM – FOTO JOKER
11.30 - JANAX – VALENTIN
12.10 - FC TOPAZ – PROMENS
12.50 - GALAXIA – L'EMPIRE CALVI
13.30 - SAMOCZYNNI – MOW
14.10 - ŁÓDŹ PODWODNA – MOTEL TRZCIEL
14.50 - GALAXIA – ZAŁOGA „G”

* 17.02.2008

10.00 - VALENTIN – FOTO JOKER
10.40 - CZARNUCHY – L'EMPIRE CALVI
11.20 - GALAXIA – AUTO KOMIS SPECIAL
12.00 - ŁÓDŹ PODWODNA – REMPOL
12.40 - SPEED GUM – FC TOPAZ
13.20 - URZĄD MIEJSKI – PRAEFA
14.00 - JANAX – MOTEL TRZCIEL 14.40 - MOW – PROMENS

* 24.02.2008

10.00 - FC TOPAZ – PRAEFA
10.40 - L'EMPIRE CALVI – AUTO KOMIS SPECIAL
11.20 - CZARNUCHY – ZAŁOGA „G”
12.00 - ŁÓDŹ PODWODNA – MOW
12.40 - SAMOCZYNNI – MOTEL TRZCIEL
13.20 - GALAXIA – REMPOL
14.00 - JANAX – PROMENS
14.40 - URZĄD MIEJSKI – SPEED GUM

UWAGA! - Organizator zastrzega sobie prawo zmiany terminów rozgrywania meczów. Aktualny terminarz rozgrywek, wyniki meczów oraz pozostałe wiadomości dotyczące sezonu 2007/2008 na bieżąco zamieszczane są na tablicy ogłoszeń w hali MOSiW - u.

-Zapraszamy na stronę: www.miedzyrzecz.pl (Informacje z MOSiW)

„KRÓL STRZELCÓW”

...stan na dzień: - 21.01.2008 r.

42 – Paweł CYGAN Promens, 31 – Marcin ŻENO Promen, 30 – Rafał KOPEĆ Rempol, 28 – Piotr ŚRON Motel Trzciel, 27 – Dawid PAŁUBIAK Rempol
16 – Marcin IWAN Motel Trzciel, Edwin KUSZCZYK Łódź Podwodna 5700,
15 – Łukasz KORCZYŃSKI Speed Gum, Marcin PRZYBYSZEWSKI MOW, Sławomir TOŚTA Łódź Podwodna 5700

nym odliczaniu 10 sekund do zniesienia granic uczestniczyli wszyscy. O północy strzelili korki od szampana. W wodach Odry odbijały się światła sztucznych ogní, których imponujący pokaz przygotowali gospodarze. Za przysłowiowego „misia” robili celnicy, z którymi każdy chciał się sfotografować zabawa trwała do białego rana. Miałem świadomość uczestniczenia w historycznej chwili. Chwili, o której pokolenie moich rodziców nigdy nie marzyło. Przypominałem sobie opowieści znajomych o przekraczaniu granicy enerderskiej, o rewizjach osobistych o prześwietlaniu papieru toaletowego, o rozkręcaniu na części pierwsze małego fiata. Patrząc na radosny, roztańczony tłum wiedziałem, że data 21 grudnia 2007na pewno wejdzie do podręczników historii. Marcin Stroiński, student Collegium Polonicum, bezgraniczny (już) korespondent

KM

BRYDŻ SPORTOWY

Międzyrzeckie Stowarzyszenie Brydża Sportowego informuje, że w dniu 06 br. roku hala sportowa na os. Kasztelańskim gościła sympatyków brydża sportowego z całego województwa na corocznym turnieju rozgrywanym w ramach Grand Prix 2008 «Lubuskiego Związku Brydża Sportowego: I GP LZBS „MILLENIUM”.

Mimo fatalnych warunków atmosferycznych (gołolódz) w turnieju wzięło udział aż 33 pary. Zawody otworzył **Burmistrz Międzyrzecza p. Tadeusz Dubicki**. W trakcie wzorowo zorganizowanej imprezy na hali

ninem, który taki tytuł uzyskał. Serdeczne gratulacje, z życzeniami zdrowia! W najbliższym czasie ukaże się obszerny wywiad z p. Szadkowskim, do którego lektury już zapraszamy.

Burmistrz Międzyrzecza p. Tadeusz Dubicki w uznaniu znacznego zaangażowania w popularyzację i rozwój brydża sportowego w Międzyrzeczu poprzez wspomaganie finansowe Stowarzyszenia, a także w podziękowaniu za bezinteresowną pomoc otrzymał od Zarządu Stowarzyszenia tytuł Honorowego Członka Międzyrzeckie-



sportowej (podziękowania dla p. Janusza Iwińskiego) odbyło się wiele ciekawych pojedynków przy stolikach brydżowych. Tym razem pary międzyrzeckie były gościnnie, rywalizację wygrała para: Andrzej Jeleniewski – Jarosław Wachnowski z Gorzowa Wlkp. drugie miejsce zajęła para Zbigniew Cieraszko – Henryk Radek z Zielonej Góry, a trzecie miejsce zajęła para Ryszard Sakowicz – Zdzisław Świętek z Kostrzyna. Najlepszą parą z Międzyrzecza była para Mirosław Bublewicz – Maciej Wierzbicki, która zajęła 10 miejsce. Zwycięzcom gratulujemy.

Przed zawodami odbyły się dwie bardzo mile uroczystości.

Pan Cezary Szadkowski otrzymał od Międzyrzeckiego Stowarzyszenia Brydża Sportowego pamiątkową statuetkę za uzyskanie w dniu 10.12.2007r. tytułu arcymistrza międzynarodowego w brydżu sportowym. W środowisku brydżowym jest to najwyższy tytuł jaki można zdobyć. Należy zaznaczyć, że w Polskim Związku Brydża Sportowego zarejestrowanych jest obecnie 9453 osoby, a tytuł, jaki otrzymał pan Cezary posiada jedynie 90 osób, i warto podkreślić, że jest On pierwszym lubuska-

go Stowarzyszenia Brydża Sportowego.

Milo nam poinformować, że zawodnicy reprezentujący nasze miasto w innych zawodach zajmowali czołowe lokaty. W turnieju rozgrywanym w ramach GP Okręgu Gorzowskiego w dniu 16.12.07r. pierwsze miejsce zajęła para Cezary Szadkowski – Zdzisław Borkowski, a w silnie obsadzonego turnieju „Mikołajkowym” w Siedlcu (50 par) rozegranym w dniu 14.12.07r. para Andrzej Parmonik – Zdzisław Borkowski zajęła piąte miejsce.

Drużyna reprezentująca nasze miasto w rozgrywkach III ligi bardzo dobrze się spisuje, po kolejnym zjeździe utrzymała (a nawet powiększyła przewagę) pierwsze miejsce w tabeli i zapewniła sobie awans do najlepszej czwórki, gdzie będzie toczyć walkę o awans do II ligi.

Międzyrzeckie Stowarzyszenie Brydża Sportowego zawiadamia, że zmieniło się miejsce rozgrywania w każdy poniedziałek turniejów tzw. „popularnych”. Obecnie turnieje będą rozgrywane o godz. 17 w Restauracji TEQUILA. Pragniemy jednocześnie podziękować p. Adamowi Krystjanowi za dotychczasową gościnę.

MSBS - A. Parmonik

Turniej brydża sportowego pracowników oświaty i starostwa

9 listopada 2007 roku odbył się kolejny turniej brydżowy. Tym razem gospodarzem zawodów był Zespół Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu.

W zawodach wzięło udział 9 par. Po raz kolejny zwyciężyła para: **E. Rybarczyk – St. Tubis**; II miejsce zajęła para: **A. Kmiecik – D. Jan-**

kowski; III miejsce: **J. Matysiak – A. Juszczak**.

Kolejny turniej odbędzie się wiosną w ZSR Bobowicko, na który już dziś serdecznie zapraszamy.

Dziękujemy również sponsorowi nagród, którym tym razem było Starostwo Międzyrzeckie.

Wacław Gall

Informator Kibica

MKS Orzeł Międzyrzec oraz MOSiW w dniu 6 luty o godz. 10.00 organizują turniej piłkarski dla młodzieży szkolnej wszystkich chętnych zapraszamy do wzięcia udziału.

Blisze informacje w siedzibie klubu lub tel. 095 742 91 71.

Rzecznik prasowy MKS „Orzeł” Międzyrzec

Żużel w Międzyrzeczu

Artykuł o żużlu pod Międzyrzeczem ukazał się w lutym zeszłego roku co wydarzyło się od tamtej pory?

03.2007. Rozpocynam treningi w drużynie amatorskiej SZA Stal Gorzów. Trenujemy w Wawrowie i z zawodowcami na torze Stali pod okiem byłych zawodników: Mirka Daniszewskiego i Jarka Galy.

26.05.07. Żużel amatorski wszedł w strukturę PZM i GKSŻ i stał się legalną dyscypliną sportową. Zawody rozgrywane są na torach zawodowych.

04.07.07. Zdałem licencję na torze w Pile uprawniającą do startów w zawodach. Egzamin wyglądał niemal tak samo jak adeptów zawodowego żużla z dwiema różnicami - jechaliśmy na dwa okrążenia i limit czasu był większy (rekord toru plus 50 procent). Egzaminował P. Żyto trener reprezentacji Polski.

01.08.07. Pierwszy mecz żużlowy w Częstochowie na torze ekstraklasowego Włókniarza. W moim drugim biegu upada jadący z przodu zawodnik drużyny przeciwnej.

Aby nie przejechać leżącego na torze kładę motocykl na tor i upadam dość bezpiecznie zatrzymując się przed leżącym. Nie widzę spadającego na mnie koziolującego motocykla rywala. Tylko straszliwy ból, karetka, szpital. Skutki: złamanie głowy, klatki piersiowej, złamanie żebra, wyrostka poprzecznego trzonu kręgu, podwichnięcie w stawie. Przerwa w startach.

03.09.07. Z powodu kłopotów kadrowych klubu wracam na tor z nieuleczoną kontuzją i na torze w Grudziądzu zdobywam pierwsze w życiu punkty ligowe.

W grudniu z kolegą Rafałem Kowalskim porządkujemy teren pod tor w Kęszycy Leśnej. W styczniu projektuję tor, wytyczam teren i wraz z w/w pokrywamy koszty prac ziemnych na torze. Jest jeszcze sporo do

zrobienia ale planujemy rozpocząć treningi do końca marca. Nawierzchnia z powodu przerastających kosztów tymczasowo pozostanie ziemna taka jak w Wawrowie i świetnie nadaje się do jazdy ślizgiem. Tor treningowy Fair Play Międzyrzec (pod taką nazwą zostanie zarejestrowany klub) zrzeszy zawodników i sympatyków sportu żużlowego a każdy kto zda licencję będzie mógł brać udział w zawodach amatorskich. Na dzień dzisiejszy dysponujemy czterema motocyklami żużlowymi, zainteresowanie rośnie więc pewnie będzie nas więcej. Wśród młodszego pokolenia może uda się wychować na tym torze przyszłego zawodowca Stali Gorzów. Na wykorzystanie



toru przez najmłodszych mieszkańców ma pomysły soltys Kęszycy Leśnej pan Andrzej Paszkowski który z entuzjazmem przyjął nas na swoim terenie. Jak obiecałem rok temu będzie żużel pod Międzyrzeczem. Nie mam nierealnych planów nierealne są czasem terminy.

Za pomoc w sezonie 2007 serdecznie dziękuję: Zbyszkowi Rosolakowi, Sylwio Głapie, pracownikom Inter Trans Międzyrzec a za transport tacie i Danielowi Dwojewskiemu. Zapraszamy wszystkich zyczliwych do współpracy.

Ze sportowym pozdrowieniem **Witek Wybudowski**

WOKÓŁ PINGPONGOWYCH STOŁÓW

W ramach XVI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku rozegrano jeden ze 100 organizowanych w Polsce Turniejów Tenisa Stołowego.

Organizatorzy: Klub TS „ROLNIK” Bobowicko oraz Dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczych.

O nagrody ufundowane przez PZTS walczyło 28 zawodników:

-kategoria dziewcząt:

2. **Anna Żyła** - UKS „TRÓJKA”

3. **Karolina Białowska** - UKS „TRÓJKA”

4. **Sandra Białowska** - UKS „TRÓJKA”

5. **Anita Niemczyk** - UKS „TRÓJKA”

-kategoria OPEN:

7. **Michał Chocimko** - KTS „ROLNIK”

8. **Anna Kowal** - GKS „GORZOVIA”

9. **Łukasz Szyszka** - KTS „ROLNIK”

10. **Filip Michalski** - KTS „ROLNIK”

W Pszczewie odbyły się „IGRZYSKA POWIATOWE” w grupie szkół podstawowych.

Bardzo dobre wyniki uzyskali zawodnicy UKS „TRÓJKA” Międzyrzec, zajmując pierwsze miejsca w kategorii dziewcząt i chłopców.

Dziewczęta występowały w składzie: **Karolina Białowska** i **Sandra Białowska**, natomiast chłopcy: **Jan Marcela** i **Arkadiusz Koszela**.

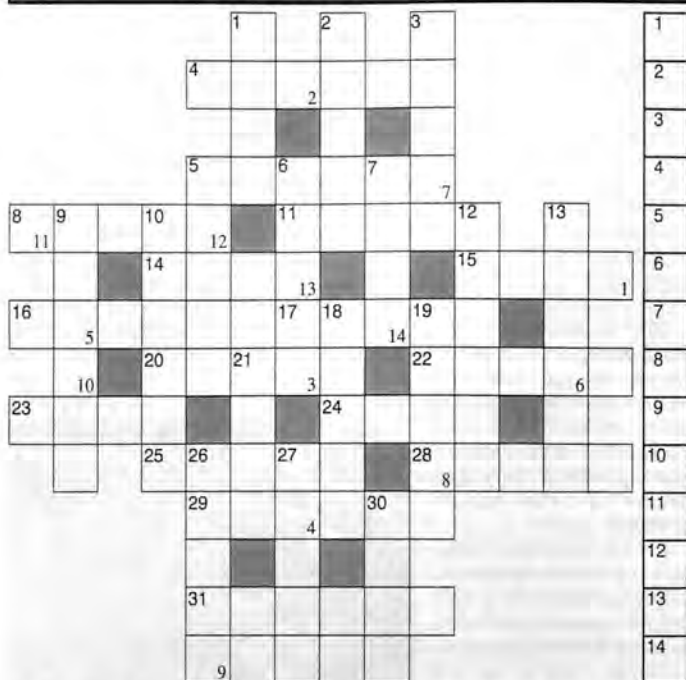
W III Turnieju GRAND PRIX Nowej Soli czołowe miejsca zajęli zawodnicy KTS „ROLNIK” Bobowicko.

W kategorii seniorów: **I miejsce – Łukasz Szyszka**, **III miejsce – Filip Michalski**, natomiast w kategorii starszych seniorów: **I miejsce – Jan Nowak**.

Instruktor tenisa stołowego: **Jan Nowak**



BLOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH

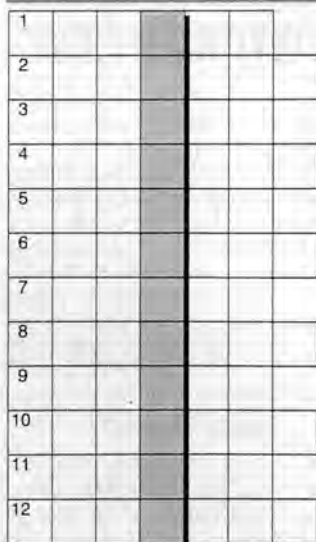


Krzyżówka dla dorosłych i młodzieży

POZIOMO: 4/orzeł Wołodyjowskiego, 5/zielona dla osłów, 8/karma dla zwierząt budowlanych, 11/piosenkarz czeski o nazwisku Gott, 14/grubianin, prostak, 15/syn króla Teb, Lajosa, 16/w szkielecie klatki piersiowej, 17/zerd – służąca do układania siana, 20/postać stojąca w pozie modlitewnej, 22/dawniej ozdobne, uroczyste nakrycie głowy, 23/osada kozacka, 24/dojrzała na drzewie lub krzaku, 25/jesienny kwiat ogrodowy, 28/marszałkowska, 29/stado wilków, 31/stan w USA.

PIONOWO: 1/"rzucony" urok, 2/lek, strach, 3/córka Argosa, matka Perseusza, 5/obóz cygański, 6/miasto w stanie Ohio w USA, 7/"ten co ryje", 9/inaczej niedokrwiłość, 10/uczucie wielkiego przerażenia, 12/antonim prawicy, 13/eksces chuligański, 18/zasłona okienna, 19/szeroki szal, 21/w archiwum lub w sądzie dotyczące sprawy, 26/werwa w treści interesującej wypowiedzi, 27/zespół norm i ocen moralnych, 30/wypłata stal i żeliwo.

Litery z krótkich ponumerowanych i dodatkowo uszeregowane w kolejności od 1 do 14 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 20 lutego 2008 roku.



Krzyżówka dla najmłodszych

- człowiek o czarnej cerze
- pilnuje porządku i nas ochrania
- kawałek chleba z masłem
- inaczej rdza zjadająca żelazo
- pracowity mały owad
- patron zakochanych
- czubek góry
- rzeczy, które służą do zabawy
- instrument, na którym wygrywa się hejnał
- wieczorne jedzenie
- antonim kłamstwa
- wyrządzana komuś

Litery w oznaczonym pionowo rzędzie utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 20 lutego 2008 roku.

Rozwiązanie krzyżówek z numeru 1/203/2008

W krzyżówce dla wszystkich hasło brzmiało: „Stary rok za nami”. Nagrodę otrzymują: Dariusz Modrzewski z Międzyrzecza, Wiesława Sochacka ze Stołunia oraz Katarzyna Toczyńska z Międzyrzecza.

W krzyżówce dla najmłodszych hasło brzmiało: „Awantura o Basię”. Nagrodę otrzymują: Kacper Bełz z Międzyrzecza oraz Krystian Pawlak z Międzyrzecza.

Nagrody książkowe w każdą środę do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

Sportowiec Międzyrzecza 2007

XII Plebiscyt i Bal Sportowca przeszły do historii. Trwanie tych imprez przez 12 lat upoważnia do stwierdzenia, że w Międzyrzeczu wytworzona została piękna i wartościowa tradycja. Uhonorowanie najpopularniejszych sportowców naszego miasta nastąpiło na Balu Sportowca, który odbył się w Restauracji „TEQUILA” 19 stycznia br. Blisko 100 jego uczestników bawiło się przy muzyce zespołu „TREX” (Miroslaw Prokopic, Czesław Nowakowski, Stanisław Wędlowski).

Zabawa była przednia, o czym czytelnicy naocznie mogli się przekonać oglądając zdjęcia z imprezy (fotoreportaż str. 23). W Plebiscycie na Najpopularniejszego Sportowca Międzyrzecza 2007 bezdyskusyjny triumf święcili siatkarze. Nigdy jeszcze w historii plebiscytu nie było tak przytłaczającej dominacji przedstawicieli jednej dyscypliny sportu.

Tradycyjnie na balu uhonorowano pięciu sportowców. Czwórke siatkarzy uzupełnił „etatowy” laureat Krzysztof Kochan. Trzech pierwszych nagrodzonych to podstawowi gracze pierwszoligowego Orła. Pewnym zaskoczeniem było piąte miejsce uzyskane przez Patryka Kabzińskiego. Być może w ten sposób kibice wyrazili swoją tęsknotę za obecnością rdzennych międzyrzeczian w drużynie siatkarskiej.

Zwycięzca plebiscytu Michał Pajor podkreślał, że ta wygrana jest dla niego wielkim osiągnięciem, bo po to przede wszystkim uprawia się sport, aby zyskiwać uznanie kibiców. Z satysfakcją stwierdza, że podobnie zdanie ma też triumfator I Plebiscytu KM z 1996 roku Dawid Murek. Na jego stronie internetowej przy wylczeniu osiągnięć obok Mistrzostwa Świata Juniorów, Mistrzostwa Grecji z Panathinaikosem, Polski z AZS Częstochowa, jest wyszczególniony jeszcze jeden sukces: Sportowiec Międzyrzecza 1996!

W bieżącym Plebiscycie wpłynęły 472 kupony a czytelnicy oddali głosy na 35 sportowców.

Oto pierwsza 10:

1. Michał Pajor 1.268 pkt.
2. Grzegorz Pająk 1.114 pkt.
3. Michał Jakubczak 774 pkt.
4. Krzysztof Kochan 394 pkt.
5. Patryk Kabziński 386 pkt.
6. Paweł Cygan 340 pkt.
7. Wojciech Wesolowski 246 pkt.
8. Mariusz Sroka 194 pkt.
9. Adam Skibowicz 172 pkt.
10. Łukasz Szyszka 156 pkt.

Czytelnicy oddali jeszcze głosy na następujące osoby:

Kasica, K.Białowska, Marcela, Nowak, Figiel, Michalski, Kolis, Żyła, Jackowiak, Kozielski, Chocimko, Grabarek, Frabiński, Gaca, Janas, Gorzełańczyk, Maik, Hunek, Kubik, Żeno, Isański, S.Białowska, Formalik, Szulikowski i Wojtas.

Andrzej Świder

Jurkowi Garniewiczowi
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu przedwczesnej
śmierci ukochanej **Żony**
śp. **BARBARY GARNIEWICZ**
składają
międzyrzeczanie, przyjaciele
i redakcja Kuriera Międzyrzecznego

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: A. Bugajna, P. Buszewski, S. Cyranik, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, A. Świder, I. Wróblek, I. Zielińska, A. Ziolkowa, M. Ziolkowska. Fotoreporter: A. Chmielewski. ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZENI: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzecznego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Druk: Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)7240646, studiocd@o2.pl Nakład 1600 egz.

MARCOLOR KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesola 7
Tel. (095) 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- odzyskiwanie utraconych danych z kart pamięci
- przyjmowanie zleceń przez internet marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, albumy i inne artykuły fotograficzne.

A.S.W. **STIHL**

ul. Poznańska 16A, 66-300 Międzyrzecz
tel. (0-95) 741-27-16, 601-707-500

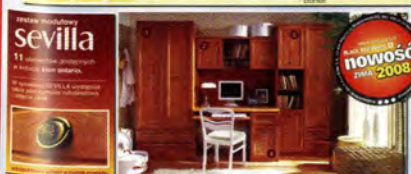


Pilarki i kosi spalinowe, myjki wysokociśnieniowe oraz opryskiwacze firmy **STIHL**



MEBLE PRODUKCJA I SPRZEDAŻ ANDRZEJ MIELCZAREK

ul. Konstytucji 3-go Maja 16
tel. (095) 741-25-41



OFERTA:

- Kuchnie
- Syplalnie
- Segmenty
- ◆ Sprzedaż ratalna
- Tapicerka
- Młodzieżowe
- ◆ Możliwość dowozu towaru
- ◆ Komputerowe projektowanie kuchni
- Szeroka gama kolorów
- Profesjonalny montaż



NIKA STANDARD 260 typ frontu Ekran



NIKA STANDARD 260 typ frontu Portal

Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni GRATIS!

Zapraszamy codziennie od 9.00 do 17.00, w soboty od 9.00 do 12.00

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15
(parking przy PKO)
tel. (095) 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

**NOWA KOLEKCJA
ART. SZKOLNYCH:
PLECAKI – PIÓRNIKI**



**pieczętki*
ksero*
klucze*
wizytówki na drzwi***



*** PROMOCJA 5% RABATU**



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł

OK PLAST
ADAMIAK



**PRODUCENT
OKNA i DRZWI**
z PCV i ALUMINIUM
ROLETY, PARAPETY



Zapraszamy do siedziby firmy.

Międzyrzecz, ul. Poznańska 106

tel./fax (0-95) 742 16 42

tel. (0-95) 742 16 43, 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl